

W tym numerze kalendarz w prezencie



Tygodnik Rybnicki

Wtorek 7 stycznia 2014 r.

Czerwionka
-Leszczyny
Lyski
Gaszowice
Jejkowice
Świerklany

nowiny.pl

Nr 1 (374) rok IX ISSN 1896-8163 Nr indeksu 22491X Cena 2,50 zł (8% vat)

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS

ŚWIERKLANY

Organizacje dostaną kasę

Znane są kwoty dotacji, jakie organizacje pozarządowe otrzymają w 2014 r. z budżetu gminy na rozwój sportu oraz na prowadzenie działalności pożytku publicznego. Łącznie gmina przeznaczyła na ten cel 327 tys. zł. ■ 12

POWIAT
ABC 2013 roku ■ 10-11

CZERWIONKA-LESZCZYN
Karolinki 2013 rozdane ■ 13

GASZOWICE
Zabawa z dawnych czasów ■ 12

CZERWIONKA-LESZCZYN
Ile kosztowało referendum? ■ 12

SPORTNOWINY

● **KOSZYKÓWKA** ■ 28
- Basket ROW przegrał w Toruniu

● **JUDO** ■ 25
- To sport ale i filozofia. Wywiad z Juliuszem Kowalczykiem

● **ŻEGLARSTWO** ■ 28
- Najlepsi wyróżnieni na gali

● **SIATKÓWKA** ■ 28
- Volley nadal gromi

● **PODSUMOWANIA** ■ 26-27
- Sportowe ABC 2013 roku

Rybniczanie nie chcą PODŁĄCZAĆ SIĘ DO SIECI CIEPŁOWNICZEJ

Rok 2014 – rokiem starych i nowych obietnic. DWA RAZY PÓJDZIEMY DO URN

STRONA 4

W Tyglu gotuje się cały czas. WYWIAD Z GRAŻYNĄ KOHUT

STRONA 8

27 grudnia w podrybnickich Zwonowicach doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Za kierownicą jednego z nich siedział ksiądz z Gaszowic. Na alkomacie wydmuchał ponad dwa promile.

Pijany ksiądz staranował samochód

O kolizji poinformowała Komenda Miejska Policji w Rybniku. – Do zdarzenia doszło na ulicy Wyzwolenia. 42-letni mieszkaniec powiatu rybnickiego jadąc oplem zafirą w kierunku Rybnika, nie zachował należytej ostrożności i uderzył w volkswagena golfa, prowadzonego przez 36-latkę z Radlina – relacjonuje starsza sierżant Bogusława Po-

loczek z rybnickiej policji.

Jak ustaliliśmy, kierowcą, który spowodował kolizję w Zwonowicach jest duchowny. Za kierownicą siedział Tomasz M. Niestety, nie udało nam się skontaktować z księdzem, który, jak poinformowano nas na parafii, przebywa na zwolnieniu lekarskim. – Jeśli chodzi o zdarzenie z 27 grudnia to nie mamy o czym rozma-

wiać – trzaska słuchawką proboszcz Leszek Swoboda. – Co do przypadku księdza Tomasza M., pragnę poinformować, że ze względu na stan zdrowia, nie pełni on aktualnie żadnych urzędów kościelnych i zamieszkuje prywatnie w swym rodzinnym domu – mówi nam ksiądz Łukasz Gaweł, rzecznik prasowy archidiecezji katowickiej. STRONA 5

Paweł Polok o odejściu z Ruchu: Jestem hiperRAŚ-owcem



Rybnicki lider Ruchu Autonomii Śląska rezygnuje z członkostwa w strukturach. Jest to pokłosie kontrowersyjnego wpisu Poloka na Facebooku, w którym porównał Polskę do wersalskiego bękarta. Emocjonalny wpis pojawił się po oświadczeniu Sądu Najwyższego, który stwierdził, że nie istnieje narodość śląska. O jego decyzję i dalsze kroki pyta Marek Grecich.

– Panie Pawle, jak na dzisiaj wyglądają pana stosunki z RAŚ? Czy informacja o pana rezygnacji jest wciąż aktualna?

– Tak, ta wiadomość jest wciąż aktualna i tutaj nic się nie zmieniło. Same stosunki są bardzo dobre, bo na stopie prywatnej nic się nie popsuło. Po prostu moi koledzy mają inne zdanie na pewne tematy. Jestem widocznie bardziej radykalny niż oni w przedsta-

waniu pewnych spraw. To jednak naszych osobistych relacji nie zakłóca.

STRONA 4

AKCJA EDUKACYJNA

USAMODZIELNIJ SIĘ!
Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielniać się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielniać. Od dziś co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat. Pierwszy tekst wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się! f

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski

ISSN 1896-8163



01

9 771896 816105



Komentarz

Marek Pietras
Redaktor naczelny
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNE: 2014 – rok wyborów

Kilka dni temu świętowaliśmy nadejście nowego roku, który dla wszystkich mieniących się świadomymi obywatelami, będzie rokiem ważnym. W ciągu najbliższych dwunastu miesięcy dwa razy wszyscy pójdziemy do urn wyborczych. Wiem, że panuje przekonanie, iż nasz głos nic nie zmieni. Ale ja się z tym nie zgadzam, uważam również, że człowiekowi inteligentnemu używanie takiego argumentu nie przystoi. Dlatego proszę o interesowanie się, kto będzie chciał nas reprezentować w Brukseli. Warto dowiedzieć się czy kandydat na europosła ma kompetencje, aby nim zostać. Podobnie z wyborami samorządowymi. Coraz więcej zależy od samorządów, więc dobrze by było, aby radnymi zostali ludzie ambitni, z wiedzą i prawdziwą chęcią do pracy.

Bądźmy jednocześnie ostrożni, bo wielu będzie nas oszukiwać. Obiecują rzeczy niewykonalne, zapewniać o swojej fachowości, której nie mają. A wszystko tylko dlatego, że gorycz porażki to zdecydowanie silniejsze uczucie, niż radość ze zwycięstwa. Aby tej goryczy uniknąć, zróbną więc wszystko.

Ośrodek w Stodołach znalazł właściciela



Nad zalewem nadal będzie można uczyć się żeglarsstwa i windsurfingu

EDF Rybnik sfinalizował sprzedaż Ośrodka Sportów Wodnych i Rekreacji w Stodołach. Ośrodek trafił w ręce rybniczian, którzy chcą zachować funkcje rekreacyjne tego miejsca. Ośrodek został sprzedany za ok. 1,6 mln złotych, a akt notarialny obie strony podpisały na dzień przed wigilią. Dla EDF ważnym elementem negocjacji było zachowanie dotychczasowych funkcji

ośrodka, co udało się osiągnąć. Według wstępnych informacji nowy inwestor ma w planach rozbudowę ośrodka m.in. o tor do jazdy na nartach, ale obecnie działające w tym miejscu klub żeglarski oraz szkoła surfingu będą funkcjonować bez zmian, aby Zalew Rybnicki nadal kojarzył się z dobrym wypoczynkiem na świeżym powietrzu, a także ze sportem i rekreacją. (ska)

Nowy rajca o pracy w radzie miasta: Klimat jest pozytywny

Nowego radnego poznaliśmy jeszcze przed końcem zeszłego roku. Odejście Szymona Musioła wywołało spore poruszenie wśród radnych koalicji rządzącej. O tę sytuację, a także o to, jak współpracuje się nowemu radnemu z kolegami z ugrupowania oraz z tymi z drugiej strony barykady pytał Łukasza Kłosa Marek Grecicha.

Panie Łukaszu, koalicja rządząca bardzo trudno przyjęła rezygnację Szymona Musioła, mówiło się o braku wyjaśnień, o kontrowersjach związanych z presją kolegów z ugrupowania. Czy pana powitanie odbyło się już w innym klimacie? Czy te emocje już opadły?

To było bardzo smutne dla mnie, a co dopiero dla Szymona, który na takie traktowanie po prostu nie zasłużył. Miał swoje powody rezygnacji, ale nikt z radnych rządzących do niego nie zadzwonił, by zapytać go osobiście. Domagano się za to publicznych wyjaśnień, co oznacza ingerencję w życie prywatne. To przykład jak brutalna jest polityka, również ta lokalna. To przeczy także powszechności opinii, że ugrupowania lokalne są wolne od polityki. Ważne,



Radny
Łukasz
Kłosek

żeby te złe emocje nie przysłaniały zdrowego rozsądku. Ale mam wrażenie, że to już minęło i klimat jest pozytywny. Myślę, że to także zasługa przewodniczącego rady.

Jak wyglądał pana pierwszy miesiąc pracy jako radnego? Jak przebiega współpraca z samym magistratem, z koalicją oraz oczywiście z radnymi PO?

To nie jest tak, że wszystko jest dla mnie jakieś nowe. Jako student badałem lokalne elity polityczne, mam wykształcenie kierunkowe, ze względu na pełnione funkcje od 2005 roku funkcjonowałem także w środowisku samorządowym, teraz jestem radnym. Jestem osobą otwartą, więc nawiązywanie kontaktów nie stanowi dla mnie żadnego problemu. Staram się robić swoje i dobrze to argumentować, a to powinno przynieść efekty, nawet jeśli jestem w opozycji wobec obecnej ekipy rządzącej miastem. Złożyłem już kilka wniosków i odbyłem szereg

spotkań. Zobowiązałem się także do ścisłej współpracy z radą dzielnicy.

Chciałem spytać również o komisje, w których pan zasiada – jakie to komisje i na co chciałby pan podczas pracy zwrócić szczególną uwagę?

To trzy komisje. Dwie, które pokrywają się z moimi zainteresowaniami czyli: działalności gospodarczej oraz samorządu i bezpieczeństwa. Trzecia jako kontynuacja pracy Szymona, czyli komisja zdrowia i pomocy społecznej.

Wybory samorządowe już za 11 miesięcy. Czy sądzi pan, że w ciągu niecałego roku uda się panu zyskać poparcie wyborców i wejść do rady w przyszłej kadencji?

W tej chwili nie myślę o wyborach, bo to nie ma większego sensu. To zawsze są decyzje mieszkańców, którą osobę obdarzyć swoim zaufaniem. Teraz skupiam się na nowych zadaniach i chciałbym mieć czyste sumienie, że zrobiłem wszystko co mogłem dla swojej dzielnicy i miasta w danym miejscu i czasie.

Przygarnij psa



Kilkuletnia suczka rasy doberman czeka na dom. Suczka została znaleziona w Rybniku na osiedlu Nowiny, przy ulicy Grunwaldzkiej. W schronisku przebywa od października. Jest bardzo łagodna, grzeczna, oswojona i ułożona. Więcej informacji udziela schronisko w Rybniku ul. Majątkowa 42, telefon 32 424 62 99. (r)

Sylwestrowi włamywacze zatrzymani

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy włamali się do pomieszczeń firmy zajmującej się produkcją elementów samochodowych. Do włamania doszło nad ranem 1 stycznia. Mężczyźni bezpośrednio po imprezie sylwestrowej weszli

na halę produkcyjną zakładu, a z niej włamali się do pomieszczeń biurowych firmy. Ukradli telefony komórkowe, sprzęt komputerowy, szlifierki, spawarki oraz narzędzia o łącznej wartości ponad 70 tysięcy złotych. Większość przedmiotów zanieśli do mieszkań jednego z nich, pozostałą część

sprzedali w skupie złomu. Do pierwszego zatrzymania doszło 2 stycznia, jeszcze tego samego dnia policjanci odzyskali prawie wszystkie skradzione przedmioty. Podczas przeszukań śledczy znaleźli również narkotyki. 3 stycznia zatrzymano drugiego z włamywaczy. Okazało się, że zatrzymani już

wcześniej kradli sprzęt z tej firmy. Mężczyźni usłyszeli zarzuty za kradzież, kradzież z włamaniem oraz za posiadania środków odurzających, przyznali się do zarzucanych czynów. Podejrzani mają 27 i 28 lat, obaj mieszkają w Rybniku, żaden z nich nie ma stałej pracy. (acz)

REKLAMA

TARTAK EUROCLAS

OFERUJEMY:

- Więźba dachowa
- Łaty, deski, krawędziaki
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Wyroby hutnicze
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB i MFP

CZYŻOWICE

ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)
tel. 32 451 02 32 lub 32 451 33 38
www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

Salon meblowy studio kuchni



PROMOCJA NA FARBY

11 litrów 145 zł brutto
DREWNOCHRON



Kancelaria Podatkowa Anna Kłosowska

U nas załatwisz sprawy socjalne i podatkowe z:

Niemiec
Holandii
Belgii
Anglii
Irlandii
Norwegii
Danii
Austrii

INFOLINIA
CZYNNA 7 DNI W TYGODNIU
od 8:00 - 20:00
+48 222 478 142
+31 202 170 640

BIURO W RACIBORZU
ul. Batorego 10
tel.: +48 32 415 21 71
kom.: +48 501 336 029
fax: +48 32 729 70 54
e-mail: raciborz@klosowska.com

www.rozliczcie.pl

RYBNIK, ul. Gliwicka 3
☎ 32 423 53 16
zabawki PRL, klocek lego, bajki
Płyty winylowe, CD, komiksy,
Kupię książki!

Bahamas
COCKTAIL DANCE CLUB
Zapraszamy w każdy piątek i sobotę od godz. 20.00
Rezerwacje
504 128 280
Rybnik, ul. Brudnioka 1
www.bahamas.com.pl

- Wieczory panieńskie, kawalerskie
- Imprezy urodzinowe
- Imprezy firmowe

Na co w tym roku Rybnik wyda najwięcej?

Opozycja, mimo iż poparła projekt budżetu, wciąż wskazuje, że magistrat od lat proponuje niemal to samo, a niektóre pomysły sięgają kampanii wyborczej w 2010 roku. Rok obecny będzie dla całego bloku rządzącego kluczowy – jeśli bowiem flagowych projektów nie uda się doprowadzić do finiszu, wyborcy rozliczą samorządowców.

Największymi zdaniem pozostają więc: modernizacja kąpieliska „RUDA”, która wyniesie 25 232 988 złotych, przebudowa ul. Podmiejskiej

za 15 mln złotych, remont stadionu lekkoatletycznego przy Rudzkiej za trochę ponad 6 mln złotych oraz oczywiście droga Pszczyna-Racibórz, w projekcie której na same wypłaty odszkodowań zabezpieczono 48 milionów złotych. Do tego do spełnienia jeszcze dwie stosunkowo drogie obietnice, czyli rewitalizacja deptaku Sobieskiego i Powstańców (za ponad 12,5 mln zł) oraz budowa parku tematycznego przy kampusie na Rudzkiej (ponad 8,6 mln zł).

Budżet to jednak nie tylko inwestycje, a składowe rekordowej sumy wydatków – 732 904 897,93 zł – to wydatki na oświatę, transport czy gospodarkę komunalną.

(opr. mark)

WYDATKI BUDŻETU - 732 904 897,93 zł

- wydatki inwestycyjne - 193 442 816,97 zł (26,4 procent całości)
- nakłady na drogi - 111 944 094 zł
- dopłaty do oświaty - 33,2 mln zł
- dopłaty do ZGM (gospodarka mieszkaniowa) - 10 mln zł
- dopłaty do ZTZ (transport publiczny) - 11 mln zł
- projekty obywatelskie (26 w 24 dzielnicach) - 1,7 mln zł

490 mln zł

– tyle łącznie kosztować ma droga Pszczyna-Racibórz. 300 milionów ma dać nam Unia.

4,49%

– to planowany wskaźnik zadłużenia Miasta. Dopuszczalna granica to 11,20 procent.

155 mln zł

– tyle Rybnik zamierza zarobić na PIT i CIT. To prawie jedna czwarta dochodów budżetowych.

Władza i opozycja komentuje budżet

Budżet, jednogłośnie przyjęty jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia wygląda imponująco pod względem inwestycji, zakłada jednak spory, niemal stumilionowy deficyt. Wśród największych wydatków Miasta jest oczywiście oświata.



ADAM FUDALI
prezydent Rybnika

Gdy ktoś pyta, dlaczego zawsze straszmy budżetem i deficytem, a potem, pod koniec roku okazuje się, że wychodzimy na plus, odpowiedź jest prosta. Być może któreś prace nie zostały zrealizowane w danym roku, a być może pewne nasze inwestycje zaczynają się zwracać. Wiele mamy takich projektów, których dofinansowanie dociera do nas później. Stąd być może te różnice pomiędzy planowanym deficytem, a ostatecznym wynikiem. Nie jest tak, że ten budżet zmyślamy, by nam taki, a nie inny wyszedł. To są konkretne potrzeby, a w tegorocznym budżecie mamy naprawdę wiele prac, które wykonane zostać muszą. I choć z roku na rok udowadniamy, że deficyt potrafimy zniwelować, należy się tym przejmować i mieć go zawsze na uwadze, szczególnie w roku, który będzie tak bogaty w inwestycje.



PIOTR KUCZERA
Platforma Obywatelska

Trudno nie popierać inwestycji, świadczących o żywotności samorządu. Dobrze gdy generują one miej-

sca pracy i przyczyniają się do lepszego komfortu życia mieszkańców. Prezydent od dłuższego czasu proponuje generalnie to samo, część zadań było głównymi hasłami kampanii wyborczej w roku 2010. Pokusimy się o wymienienie: przebudowy kąpieliska „RUDA”, czy generalnego remontu ciągu pieszego przy ulicach Sobieskiego – Powstańców Śląskich. Od dłuższego czasu w kolejnych budżetach znajdują się np. ulice: Podmiejska, Rudzka, Prosta, Tkoczów, Pod Lasem. Niektóre z nich miały to szczęście, że prace już tam zostały rozpoczęte, inne niestety były planowane na wyrost, bez potwierdzenia w rzeczywistości. Być może w roku 2014 wszystkie remonty znajdą szczęśliwy finał i będzie się można zająć ulicami, które były zgłaszane przez rady dzielnic i mieszkańców do pilnego remontu, a nie udało się ich wpisać do budżetu na 2014 rok



LESZEK KUŚKA
Radny niezrzeszony

Wart podkreślenia jest fakt, że sam deficyt jest stosunkowo mały. Mieliśmy sporo wolnych środków, by go pokryć, a reszta znajdzie się w obligacjach i pożyczkach, więc jest to dodatkowe zabezpieczenie. Przede wszystkim zwracam uwagę na komunikację. Planujemy włączyć się aktywnie w projekt drogi Pszczyna-Racibórz

i biorąc pod uwagę to, jak komunikacja wygląda, jest to kierunek dobry. Każde takie działania, które mają nam usprawnić podróżowanie trzeba popierać. Myślę, że budżet – niemalże najważniejsza uchwała w roku – powinien być także oceniany z perspektywy wszystkich wskaźników, które albo przekracza, albo nie. Nasz budżet skonstruowany został tak, że jesteśmy dużo poniżej wskaźników, a to również pokazuje, że powinien zostać oceniony na plus.



ANDRZEJ WOJACZEK
Prawo i Sprawiedliwość

Ten budżet jest dobry. Został skonstruowany na potrzeby danej sytuacji, danego roku, a ten rok będzie przecież ważny. Szykuje się nam wiele inwestycji. Biorąc pod uwagę, że został on jednogłośnie przyjęty, trzeba ocenić go pozytywnie. Jeśli jednak chodzi o deficyt czy rekordową ilość wydatków w tym roku – na pewno podołamy. To nie jest uchwała pisana na szybko. Wszystko zostało z każdej strony opracowane, obliczone i przemyślane. Myślę, że potrzeba tutaj spokojnej i systematycznej pracy. Proszę pamiętać, że mamy rok wyborczy. I może niektórzy radni zastanowią się dwa razy nad słowami i czynami, a nam pozostanie spokojnie realizować ten rekordowy budżet. Tego sobie zresztą w Nowym Roku życzę.

PRZEŚWIETLAMY PORTFELE



JANUSZ KOPER
pełnomocnik ds. dróg i gospodarki komunalnej w Rybniku
Oszczędności: 20 tys. zł, 6 tys. euro, 2,1 tys. dol., 415 funtów brytyjskich (wspólnota małżeńska)
Nieruchomości: dom o pow. 189 m kw., o wartości 500 tys. zł, dom o pow. 148 m kw., o wartości 350 tys. zł, dom w budowie o pow. 119 m kw., o wartości dotychczasowej 420 tys. zł, działki pod budynkami o pow. 383 m kw., 719 m kw., 553 m kw., o wartości odpowiednio 25 tys. zł, 30 tys. zł, 70 tys. zł, działka budowlana o pow. 1360 m kw., o wartości 63 tys. zł (wspólnota małżeńska)
Zarobki za rok 2012: 150 565,28 zł – wynagrodzenie w UM Rybnik, 16 693,08 zł – dieta radnego w Żorach, 28 569,07 – dieta przedstawiciela Żor w MZK (wspólnota małżeńska)
Samochód: kia cee'd, rok prod 2011 (wspólnota małżeńska)
Kredyty: nie posiada



ROMUALD STENCEL
Prezes zarządu w Rocar Bis Sp. z o.o., współwłaściciel firmy Diagnostyka Pojazdowa „Rocar”, radny powiatu rybnickiego
Oszczędności: 70 tys. zł (współwłasność), 4500 euro (współwłasność), lokaty ING Bank Śląski na kwotę 250 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 180 m kw. o wartości 300 tys. zł (współwłasność), dom o pow. 110 m kw. o wartości 250 tys. zł z parcelą o pow. 0,15 ha (współwłasność)
Dochody: 68 357 zł z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, 40 973zł z tytułu emerytury, 15 tys. zł z tytułu diety radnego powiatu, 473zł z tytułu szkoleń
Samochód: brak
Kredyty: brak

Prezentowane w rubryce kwoty pochodzą z oświadczeń majątkowych. Redakcja nie ma wpływu na ich treść. Nie prowadzi również weryfikacji wycen nieruchomości.

FEKLAWA

POLISH AIKIDO ORGANIZATION

AIKIDO

MORIHEI UESHIBA
TWÓRCA AIKIDO

SZTUKA WALKI BEZ WALKI | SENSEI JACEK OSTROWSKI

R-RZ SZKOŁA PODSTAWOWA NR.15, SŁOWACKIEGO 48, RACIBÓRZ

ZAPISY	DZIECI	DO LAT 7	PON. CZW.	17.00-18.00
	DZIECI STARSZE	8 DO 12 LAT	PON. CZW.	18.00-19.00
	DZIECI STARSZE	GRUPA 6 KYU+	WT. PT.	18.00-19.00
	MŁODZIEŻ, DOROŚLI	OD 13+	CODZIENNIE	19.00-20.30

NEDZA ZESPÓŁ SZKOLNO-GIMNAZJALNY, UL. JANA PAWŁA II 41A

ZAPISY	DZIECI	PON. CZW.	17.00-18.00
	MŁODZIEŻ, DOROŚLI	PON. CZW.	18.00-19.30

ZAPISY NA ZAJĘCIA: RACIBÓRZ SENSEI JACEK 602 487 925
NEDZA SENSEI KAROL 889 898 760

INFO. WWW.AI-KIDO-RACIBORZ.PL | WWW.AI-KIDO-NEDZA.PL

Polub nas!
RACIBORSKI OŚRODEK AIKIDO

Prowadzimy sprzedaż systemów kanalizacji zewnętrznej i wewnętrznej

Powietrzne pompy ciepła do c.w.u

Kolektory słoneczne firmy „Polska Ekologia”

Wytnij reklamę, przyjdź do sklepu a otrzymasz zwiększony rabat na nasz asortyment.

Rybnik, ul. Obwiednia Południowa 30
tel. sklep 32 44 07 266

Sumina, ul. Rybnicka 31
tel. hurtownia 32 43 00 998

e-mail: unimex.sklep@op.pl
www.unimex.rybnik.pl

Inicjatywa dla modernizacji ogrzewania

Rok 2014 – rokiem starych i nowych obietnic

Wyścig jeszcze się nie rozpoczął. Choć startujący już powoli się rozgrzewają, zawody rozpoczną się za kilka, może kilkanaście tygodni. Stawka jest wysoka – a przegrani odejdą w zapomnienie. Drodzy państwo, nadchodzi czas kampanii wyborczych!

Ten pompatyczny wstęp w pełni oddawać powinien ironię, z jaką polski wyborca podchodzi do kolejnego roku wyborów. Bo przecież już niedługo, na przydrożnych słupach zawisną plakaty przyszłych i niedoszłych europarlamentarzystów, później zaś – już po wakacjach – nastąpi samorządowa mobilizacja. Rok ten jeszcze szczególnie – Polacy decydować będą po pierwsze o tym, kto będzie o unijne pieniądze dla nas walczył, a po drugie – kto je będzie potem wydawał.

Europejska szóstka

Pod koniec maja odbędą się w całej Unii Europejskiej wybory do parlamentu. Okręg numer 11 – czyli województwo śląskie – ma do rozdystrybucji sześć miejsc dla przyszłych europarlamentarzystów. I choć nazwiska kandydatów są wciąż nieznane, na liście potencjalnych startujących jest kilku pewniaków. Jerzy Buzek, Bogdan Marcinkiewicz, Marek Migalski czy Jan Olbrycht – to nazwiska, które prawie na pewno pojawią się na listach wyborczych. Reszta spowita jest raczej mgłą tajemnicy, choć różne źródła zbliżone do środowisk największych partii wskazują też na innych kandydatów. Mówi się o potencjalnej kandydaturze posła Marka Krzakały, od pewnego czasu bardzo zaangażowanego w współpracę z naszymi zachodnimi sąsiadami, a nawet o kolejnym powrocie do polityki Józefa Makosza, byłego prezydenta Rybnika, tym razem z zamiarem pójścia „w Europę”. Do pójścia do urn pozostało ponad pięć miesię-

cy, jest więc sporo czasu na przygotowanie listy kandydatów. Problemem sztabów wyborczych będzie zapewne frekwencja i ogólny brak zainteresowania Polaków wyborami. Z tym w naszym kraju nigdy nie było najlepiej, a obecna atmosfera wobec Brukseli skłania wielu ekspertów do wniosku, że w tym roku może być jeszcze gorzej. Cztery lata temu prawie co czwarty Polak poszedł wybrać przedstawiciela w Parlamencie Europejskim. Czy ten rok będzie gorszy? Wydaje się, że wiele właśnie od kandydatów będzie zależało.

Gra o tron

Na szczeblu samorządowym największe emocje czekają nas nieco później. W listopadzie odbędą się wybory do rad gminnych i powiatowych i wojewódzkich oraz wybory na stanowiska prezydentów, burmistrzów oraz wójtów. Jaki to będzie rok dla powiatu rybnickiego i samego Rybnika? Rok starych i nowych obietnic – to pewne.

W największej miejscowości naszego powiatu – Rybniku – wciąż pod znakiem zapytania stoi kandydatura Adama Fudalego, który mimo zeszłorocznych poważnych problemów zdrowotnych nieprzerwanie od kilkunastu lat piastuje urząd. Wiele mówi się, że być może mianuje on na swojego następcę jednego ze współpracowników. Kimkolwiek przyszły kandydat koalicji BSR-PiS nie będą, trudno nie wróżyć ciężkiej bitwy o fotel prezydenta. Kilka najważniejszych obietnic wyborczych z 2010 roku zepchniętych zostało na rok 2014, największe inwestycje w mieście ostatnich kilku lat – m.in. remont Wodzisławskiej – nie obyły się bez kontrowersji, a ryzykowne wejście w ciemno w pomysł pod nazwą „Droga Pszczyna-Racibórz” wciąż może skończyć się fiaskiem, mimo zaplanowanych na ten

rok sporych nakładów finansowych. Przed koalicją sporo pracy i sporo obietnic do złożenia, pocieszy ich zapewne fakt, że koledzy z drugiej strony barykady – czyli Platforma Obywatelska – także łatwo nie mają.

Marek Krzakały – przez niektórych przymierzany do europarlamentu – to na razie najsilniejszy kandydat właśnie do walki o fotel prezydenta Rybnika. Jedyny w historii samorządu rybnickiego, któremu udało się w starciu z Fudalim doprowadzić do drugiej tury. Ten rok może być jednak inny. Obok niego wymienia się także Franciszka Kurpanika czy Piotra Kuczerę. Mimo iż opozycja punktuje poczynania magistratu na każdym kroku, nawet przy tym zaliczyła kilka wpadek. Podczas gdy ruszał remont stadionu przy Gliwickiej, radni PO zwołali konferencję, na któ-

rej inwestycję skrytykowali. Mimo iż wcześniej, uchwalając budżet – dali jej zielone światło. Podczas gdy nad parkiem przy byłym markacie Domus widniało widmo sprzedaży i stworzenia tam kolejnego marketu, to właśnie radni koalicji spotkali się z oburzonymi protestującymi, oferując pomoc i poradę – mimo iż wcześniej, podczas uchwalania tego projektu, zagłosowali za.

Jeśli mówimy o tegorocznych wyborach samorządowych, to jedyną pewną rzeczą jest na dzisiaj kandydatura Piotra Masłowskiego, szefa Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych w Rybniku. Czy Masłowski wypłynie na nieustannych tarciach pomiędzy obecnymi radnymi i rządzącymi miastem? Okaże się w listopadzie. Na pewno nie będziemy się przez te jedenaście miesięcy nudzić.

(mark)

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Paweł Polok o odejściu z Ruchu: Jestem hiperRAŚ-owcem

Pana odejście pokazuje, że stał się pan zbyt radykalny dla RAŚ-owców. Czy przy obecnym stanie rzeczy widzi pan jakąkolwiek szansę na powrót do Ruchu?

Czuje się wręcz hiperRAŚ-owcem w tym układzie. Nadal uważam się za zwolennika autonomii i tutaj nic się nie zmienia. Moje poglądy się nie zmieniają, a poglądy samego RAŚ – jak podejrzewam – też się nie zmieniają, jeśli chodzi o moją wypowiedź. Tutaj właśnie pojawiła się sprzeczność. Nie wykluczam jednakże, że nasza współpraca się kiedyś znów zacieśni, lub być może znów się w stowarzyszeniu spotkamy. To jednak jest melodia przyszłości.

Do formalności przechodząc – czy rezygnacja została już złożona, czy też nadal oficjalnie jest pan członkiem Ruchu?

Formalnie jestem członkiem. Przed świętami i końcem roku nie miałem czasu, by do siedziby podjechać z piśmienną rezygnacją, jednak na dniach zamierzam ją dostarczyć bądź wysłać. W tej sprawie się nie rozmyślę, a decyzji nie przekładam na pewno z własnej woli.

Chciałbym również nawiać do tego, co tak napraw-

dę całą burzę wywołało.

Czy gdyby mógł pan cofnąć czas, ta wypowiedź byłaby inna, czy coś by pan w niej zmienił?

Nie. Nic bym nie zmienił, choć z pewnością dodałbym coś więcej. Ta wypowiedź służy na wyjaśnienie, dlaczego użyłem takich, a nie innych słów i dlaczego tak, a nie inaczej uważam. I wtedy być może polscy nacjonaliści przestaliby karmić się własnymi mitami, a poznali swoją historię. Jest trochę tak, że jak się napisze coś niefajnego o Polsce, to wszyscy są obrażeni, ale nikt nie szuka przyczyn takiego sądu. To zresztą bardzo poważna bolączka całej polskiej nauki, a mówię to jako historyk i politolog. Króluje u nas niestety warszawska szkoła historyczna, a w zapomnienie poszła ta krakowska. Mówiła ona o tym, że należy pochylać się tylko nad faktami, nie nad mitami. A mitów w Polsce mamy co niemiara – od obrony Częstochowy poprzez rozbiory Najświętszej Rzeczypospolitej, skończywszy na 39. roku. Jeżeli ktokolwiek wyraża jakiegokolwiek niepoehlebne zdanie o świętej RP, która – jak wiadomo – jest nienaruszalna, to nikt nie patrzy na argumenty, a odsadza od czci i wiary. Od razu dodam, że to nie jest tylko bolączka

polska. W Rosji powstała cała masa prac, które stwierdzają, że komunizm tak naprawdę zrodził się gdzie indziej, że w Rosji go nigdy nie było. Bo przecież Lenin to pół-Tatar, Stalin to Gruzin i na pewno jakaś inna, ale nie rosyjska ziemia takiego potwora zrodziła. Tutaj nie należy się jednak zrażać, tylko pokazywać to prawdziwe polskie oblicze historii. Taki już jest charakter nauki, że jest to wieczny spór. Ja się więc nie zrażam, tylko robię swoje.

Jakie będą kolejne kroki Pawła Poloka? Czy jest na scenie politycznej miejsce dla hiperRAŚ-owca?

Prawdę powiedziawszy nie szukam miejsca na scenie politycznej. Mam dość roboty w pracy i w domu. Mam różne hobby. Czy scena polityczna będzie się o mnie upominać to dla mnie nawet nie trzeciorzędna kwestia. Jeśli coś się urodzi, to się urodzi. Nie mam dzikiego zapachu do polityki. A może będę robił coś zupełnie innego? Nie rozpatruję mojej rezygnacji w kategoriach „gdzie będzie dla mnie teraz miejsce”. Jeśli będzie takie miejsce i ktoś będzie chciał ze mną współpracować, albo ja z kimś, to na pewno prędzej czy później się spotkamy. Na razie jednak w ogóle o tym nie myślę. ■

RIENLAMA



Ekologiczne kotły grzewcze

Sawickiego już od 1975 roku cieszy się uznaniem na rynku, a jej wyroby pomagają przetrwać nawet najmroźniejsze zimy wielu polskim rodzinom. Produkowane kotły posiadają świadectwa ekologiczne. Rozwój produkowanych wyrobów zmierza do ograniczenia emisji spalin poprzez optymalizację procesów spalania, zwiększenie wydajności kotłów oraz wprowadzanie paliw ekologicznych. **PolSpaw jest jednym z najchętniej wybieranych kotłów „Programu Ograniczenia Niskiej Emisji” w Raciborzu i okolicznych gminach.**



Już od ponad 30 lat dbamy, aby nasze kotły były tanie w eksploatacji, nowoczesne, trwałe, estetyczne, bezpieczne i ekologiczne, a priorytetem dla nas jest Państwa zadowolenie.

KF SYSTEM Salon Firmowy

Racibórz, ul. Rybnicka 28
tel. 32 415 00 22

5 lat
pełnej
gwarancji

Pijany ksiądz staranował samochód

27 grudnia w podrybnickich Zwonowicach doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Za kierownicą jednego z nich siedział ksiądz z Gaszowic. Na alkomacie wydmuchał ponad dwa promile.

O kolizji poinformowała Komenda Miejska Policji w Rybniku. – Do zdarzenia doszło na ulicy Wyzwolenia. 42-letni mieszkaniec powiatu rybnickiego jadąc opłem zafirą w kierunku Rybnika nie zachował należytej ostrożności i uderzył w volkswagena golfa prowadzonego przez 36-latkę z Radlina – relacjonuje starsza sierżant Bogusława Poloczek z rybnickiej policji. Kierowca opła był nietrzeźwy. Na policyjnym alkomacie wydmu-

chał 2,08 promila alkoholu. Sucha notka policji skrywa jednak za sobą drugie dno. Jak ustaliliśmy, kierowcą, który spowodował kolizję w Zwonowicach jest duchowny. Za kierownicą siedział Tomasz M. Księży o takich inicjałach jest w katowickiej kurii pięciu. Na stronie archidiecezji jest szczegółowa lista z datami święceń. Znajac datę urodzin sprawcy kolizji łatwo obliczyć, że chodzi o Tomasza M. z podrybnickich Gaszowic, który święcenia przyjął w 2000 roku. Nazwisko księdza widnieje również na stronie parafii Opatrzności Bożej w Gaszowicach. Postanowiliśmy zapytać na parafii o powód niedyspozycji księdza. Niestety nie udało nam się skon-

taktować z Tomaszem M., który jak poinformowano nas na parafii, przebywa na zwolnieniu lekarskim. – Jeśli chodzi o zdarzenie z 27 grudnia to nie mamy o czym rozmawiać – trzaska słuchawką proboszcz Leszek Swoboda. Duchowny jak każdy inny kierowca, który prowadził po pijaku wkrótce stanie przed sądem. Najprawdopodobniej nie spotkają go żadne konsekwencje ze strony przełożonych. – Prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu jest zawsze aktem nagannym – a nawet grzesznym – szczególne zaś wówczas, gdy dopuszcza się go osoba duchowna.

Do dyspozycji biskupa w takich przypadkach pozostają środki wynikające z prawa

kanonicznego: upomnienie kanoniczne, pozbawienie pełnionego urzędu, nakaz podjęcia leczenia. Kapłan dopuszczający się tego typu czynu, podlega też – jak każdy obywatel RP – przepisom prawa państwowego.

Co do przypadku księdza Tomasza M. pragnę poinformować, że ze względu na stan zdrowia, nie pełni on aktualnie żadnych urzędów kościelnych i zamieszkuje prywatnie w swym rodzinnym domu. Zaś sprawa wydarzenia drogowego, w którym wziął udział, jest na bieżąco monitorowana przez Kurie Metropolitalną w Katowicach – mówi nam ksiądz Łukasz Gawęł, rzecznik prasowy archidiecezji katowickiej. **(acz)**

Kolejna tragedia w Jankowicach

1 stycznia około godziny 20.00 na ulicy Nowej w Jankowicach (powiat rybnicki) doszło do tragicznego zdarzenia drogowego. Dwa samochody potrafiły piesze.

Wypadek miał miejsce na wysokości boiska sportowego. Jak wstępnie ustalono mężczyzna został potracony na pasie prowadzącym w kierunku ko-palni Jankowice. Uderzenie przesunęło go na przeciwny pas gdzie najechał na niego jadący w kierunku Radlina dostawczy volkswagen. Jego kierowca powiadomił służby ratunkowe. Był trzeźwy. – Prokurator oraz policjanci będący

na miejscu wypadku nie wykluczają, że pieszy mógł zostać potracony wcześniej przez inny pojazd jadący w kierunku ulicy Świerkłańskiej. Ofiara wypadku nie miała przy sobie żadnych dokumentów, dopiero następnego dnia ustalili tożsamość mężczyzny. Okazało się, że pod kołami samochodu zginął 45-latek, tymczasowo mieszkający w Jankowicach. Policja prosi o kontakt osoby, które mają informacje na temat przebiegu zdarzenia pod nr tel.32 42 95 280 lub 997 i 112 – mówi nadkomisarz Aleksandra Nowara z Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. **(acz)**

Podpalony bar spłonął doszczętnie

5 stycznia około godziny 21.30 rybnicka straż pożarna otrzymała zgłoszenie o pożarze lokalu gastronomicznego przy ulicy Mikołowskiej w Rybniku. Kiedy strażacy dotarli na miejsce cały obiekt stał w ogniu. Z ogniem walczyli strażacy z JRG w Rybniku oraz OSP. Oprócz konstrukcji

budynku płonęło wyposażenie lokalu. Strażacy z płonącego pomieszczenia wyciągnęli i schłodzili butle gazowe. Szybko okazało się, że lokal został najprawdopodobniej podpalony. Wskazują na to wytamane drzwi do budynku. Na miejsce wezwano policję. **(acz)**

Pożar domu przy Rudzkiej

Najprawdopodobniej nieostrożność przy korzystaniu z pieca była przyczyną pożaru, który wybuchł 3 stycznia po godzinie 20.00 w domu przy ulicy Rudzkiej w Rybniku. Jak ustalono ogień pojawił się na poddaszu w pobliżu pieca typu „koza”. Od pieca zapaliły się na papiery i szmaty składowane w jego pobliżu. Ogień szyb-

ko przedostał się na dach budynku. Spaleniu uległa część poszycia i konstrukcji dachu. Strażacy ugasili ogień i prowizorycznie zabezpieczyli dach budynku. Do szpitala trafiły trzy osoby, które przebywały w budynku. Przez blisko dwie godziny ulica Rudzka była nieprzejezdna. Policja wprowadziła objazdy. **(acz)**

Katowali psa młotkiem

Prokuratura Rejonowa w Rybniku skierowała do rybnickiego sądu akt oskarżenia przeciwko Wojciechowi S. i Adamowi S. podejrzanym o znęcanie się nad psem.

Podczas dochodzenia ustalono, że w dniu 21 sierpnia 2013 roku wymienieni mężczyźni, w jednym z garaży w Rybniku, kilkakrotnie zadali psu uderzenia metalowym młotkiem w głowę, powodując u niego rany tłuczone i klute czaszki oraz krwiaka podskórnego wewnątrzczaszkowego. Na drugi dzień zwierzę, które wbrew oczekiwaniom spraw-

ców przeżyło spowodowane przez nich obrażenia ciała, porzucił w lesie. Rannego psa znalazł przypadkowy przechodzień, niestety na udzielenie skutecznej pomocy weterynaryjnej było już za późno. W następstwie podjętych przez policję działań ustalono i zatrzymano sprawców tego przestępstwa. Wojciech S. i Adam S. przyznali się do popełnienia zarzuczonego im czynu. Jak się okazało, motywem ich okrutnego działania była chęć uniknięcia wydatków za uspienie chorego zwierzęcia. **(acz)**

Rozliczenie składek na ubezpieczenia społeczne za siebie i pracowników? Wystarczy 15 minut na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne? 5 minut na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i załatwione.

Przedsiębiorca ma w ZUS jak w banku

Tak właśnie może wyglądać kontakt przedsiębiorców z ZUS i to bez różnicy, czy działalność prowadzą sami, czy zatrudniają pracowników. Wystarczy odrobina chęci i całą naszą „zusowską” księgowość można przenieść na swój profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, czyli do pierwszego polskiego e-urzędu.

Elektronicznie i na sali obsługi

Dziś przedsiębiorcy, w zależności od wielkości firmy, mogą rozliczać się ze składek albo osobiście w placówce ZUS, albo też drogą elektroniczną. Na salach obsługi klienta mogą rozliczać się wszyscy, którzy prowadzą interesy samodzielnie, i ci, którzy zatrudniają do pięciu osób. Pozostali do rozliczeń z ZUS wykorzystują oprogramowanie Płatnik, które można ściągnąć ze strony internetowej Zakładu. Przy wysyłce dokumentów rozliczeniowych drogą elektroniczną istotny jest bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany za pomocą ważnego certyfikatu kwalifikowanego. Zestaw do składania bezpiecznego podpisu elektronicznego (wraz z kwalifikowanym certyfikatem) każdy przedsiębiorca może nabyć bezpośrednio w jednym z czterech kwalifikowanych centrów certyfikacji. To jednak kosztuje – niewiele, ale zawsze.

Za darmo i przez internet

Istnieje jednak prosty sposób, by rozliczenia z ZUS przenieść z sali obsługi klienta do internetu. Tym sposobem jest Platforma Usług Elektronicznych ZUS. Dzięki temu pierwszemu polskiemu e-urzędowi całość naszych kontaktów z Zakładem można przenieść do sieci i z własnego biurka w firmie lub w domu kontrolować swoje rozliczenia na ubezpieczenia społeczne. Usługa jest oczywiście nieodpłatna. Wystarczą dwie rzeczy: komputer i dostęp do internetu. I jeżeli te dwie rzeczy już mamy, to bez przeszkód można elektronicznie złożyć dokumenty rozliczeniowe do ZUS i nawet... opłacić składki. Tak, to żaden wymysł. Platforma Usług Elektronicznych daje możliwość jednoczesnego rozliczenia i opłacenia składek. Ale po kolei.

ePłatnik – pomocna dłoń ZUS-u

Na profilu każdego przedsiębiorcy na PUE znajduje się aplikacja ePłatnik, czyli nowa wersja Płatnika on-line. Dzięki niemu rozliczenie składek na ubezpieczenia społeczne staje się banalnie proste. ePłatnik sam po kolei prowadzi przez kolejne etapy tworzenia dokumentów



W minionym roku ZUS uruchomił wiele mobilnych punktów, w których można było zarejestrować swój profil na PUE

rozliczeniowych. Co ważne, informacje, które są już w posiadaniu ZUS, a dotyczą dokonywanych rozliczeń, wprowadzane są do formularzy automatycznie przez system. Tak więc danych, które są już w bazie danych ZUS, przedsiębiorca wpisywać nie musi. W najbliższym czasie pojawi się jeszcze jedno pomocne dla przedsiębiorców rozwiązanie. Otóż dane wprowadzane do elektronicznych dokumentów rozliczeniowych będą na bieżąco weryfikowane przez system informatyczny ZUS. Co to oznacza? Nie będzie już można popełnić błędów przy dokonywaniu rozliczeń. System najwyczejniej w świecie na to nie pozwoli. Błędnie wypełnione pola będą na bieżąco wskazane przedsiębiorcy. Nikt więc nie będzie się już stresował, czy przekazane do Zakładu dane były poprawne. Ale elektroniczne rozliczenie to nie koniec. Na zakończenie rozliczenia ePłatnik zapyta nas, czy chcemy od razu zapłacić składki. Jeżeli wyrazimy taką chęć, system przekieruje nas automatycznie z własnego profilu w ZUS na stronę banku, gdzie dokonamy płatności, które wyszły nam podczas rozliczenia. Po opłaceniu składek wrócimy z powrotem na nasz profil PUE i... koniec. Wszystko załatwione. Po 20 minutach sprawę rozliczeń z ZUS mamy zamkniętą. Jeżeli zechcemy, możemy jeszcze zajrzeć do rozliczeń z poprzednich miesięcy, które zapisane są na naszym

profilu. A jeżeli decydujemy się zatrudnić pracownika, to przez PUE zgłosimy go do ubezpieczeń społecznych. Równie dobrze możemy też przez Platformę Usług Elektronicznych wyrejestrować z tych ubezpieczeń pracownika odchodzącego z firmy.

Chwila na założenie profilu

Jeżeli zależy nam na czasie, a wiadomo, że czas to pieniądź, to już dziś należy zarejestrować swój profil na PUE. To również nie potrwa długo. Zaczynamy od zarejestrowania tzw. profilu zaufanego ePUAP, który od dziś będzie naszym elektronicznym podpisem, identyfikującym nas przed urzędami, w tym przed ZUS. W tym celu należy wejść na stronę internetową epuap.gov.pl. Po rejestracji, ostatni raz fizycznie musimy udać się do placówki ZUS (z dowodem osobistym), żeby się uwierzytelnić, czyli po prostu potwierdzić naszą tożsamość. Potem zostaje nam rzecz ostatnia: wchodzimy na stronę www.pue.zus.pl i za pomocą profilu ePUAP rejestrujemy się na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Od tej chwili mamy ZUS pod ręką: 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Potrzebne nam zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami? Proszę bardzo – 15 minut i gotowe.

Wojciech Andrusiewicz

Rybnickie abecadło 2013

Przegląd najważniejszych i najciekawszych wydarzeń roku 2013 w Rybniku. Z dużym przymrużeniem oka. Głębokie pokłady poczucia humoru i dystansu przy lekturze tego tekstu zdecydowanie wymagane.

A – jak Adam Fudali

Pierwszy rybniczanie, zdawałoby się, większą część roku spędził poza urzędem. Poważne zabiegi, potem czas rekonwalescencji – Fudali ten cykl powtarzał w zeszłym roku kilka razy. Dzisiaj jest już zdrowy i jak twierdzi, wszystko zmierza ku dobru. Czy jest silniejszy? Przekonamy się podczas tegorocznych wyborów.

B – jak bubel

Ustawa śmieciowa, największa rewolucja prawna zeszłego roku weszła w życie w lipcu. I jak dotąd nie została naprawiona. I nie mówimy tutaj tylko i wyłącznie o samym dokumencie, a raczej – o jego egzekucji. W Rybniku wciąż są osiedla, które nie segregują, bo nie mają jak. Pół roku po tym, gdy mieliśmy pozbyć się dzikich wysypisk, te wciąż wyrastają gdzie popadnie. Coś jest tutaj poważnie nie tak.

C – jak cynizm

Każdy z kandydatów do uzupełniających wyborów do Senatu poznał bardzo dobrze znaczenie tego słowa. Nazwisko śp. Antoniego Motyczki padało z każdej strony, z ust kandydata każdego ugrupowania, każdej opcji. Wszyscy czuli się spadkobiercami jego myśli, wszyscy byli wzruszeni i załamani, że nie ma go już z nami. Wszyscy sprzedawali nam wizerunek siebie, jako godnego następcy. Tylko po to, by wygrać.

D – jak droga Pszczyna-Racibórz

Gdy gruchnęła wiadomość, że Rybnik otrzymać ma 300 milionów złotych, niektórym z pewnością zakręciło się w głowach. Euforia szybko jednak miejsca ustąpiła wątpliwością. Rybnik nie „ma”, a raczej „może” dostać

300 milionów. I nie na „drogę Pszczyna-Racibórz”, a na projekt, który im dłużej jest przekładany, tym bardziej mało prawdopodobny się staje. I nie „gruchnęła”, tylko prezydent Fudali się po prostu pochwalił.

E – jak EKO

Best EKO i Trans-Gór nie wywiązywały się do końca z podpisanych z Miastem umów. Zamiast wywozić śmieci tam, gdzie powinny – czyli do Knuruwa, sprawdzały je do swojej firmy-córki. Rybnicki magistrat nie widział jednak w tym nic nadzwyczajnego, gdyż sprawa wypłynęła dopiero jesienią, a jej końca... na razie nie widać. Knurowski Komart straszy pozwami, a magistrat.. wzrostem cen wywozu śmieci.

F – jak farsa

Tak jednym słowem nazwać można cały proces wyprowadzki Uniwersytetu Śląskiego z Rybnika. Uczelnia domagała się pomocy finansowej, nabierając wody w usta przy pytaniu, czy ta pomoc zagwarantuje obecność UŚ w Rybniku na długie lata. Skończyło się na tym, że Miasto pieniędzy z powodu braku gwarancji nie dało, a prof. Baniś, rektor UŚ, winą za kłopoty i wyprowadzkę obarczył właśnie Miasto.

G – jak gender

Przedszkolaki biegające na przemian w sukienkach i spodniach, dramat rodziców, morze agresywnych komentarzy i interwencja Kościoła, listy do parafian z nieodłącznymi, ciętymi komentarzami niektórych duszpasterzy, a wszystko przez to, że ktoś w przedszkolu odważył się powiedzieć, że panowie i panie mają równe prawo do pracy i edukacji. Że Szkoci chodzą w sukienkach, bo to ich święta tradycja i nie można się z nich nabijać. A przecież – ponad tym wszystkich – chodziło tylko o pozyska-

nie unijnych pieniędzy na dodatkowe oddziały, nieopatrnie wpisując do projektu hasło „gender”.

H – jak hałas

Może to nie najciekawsze wydarzenie roku, ale w końcu pojawiają się w naszym mieście ekrany akustyczne. Dlaczego to w ogóle znalazło się w abecadzie? Bo nie znaleźliśmy nic lepszego na „H”.

I – jak Internet

Radni PO wystąpili z wnioskiem o umożliwienie mieszkańcom miasta oglądanie obrad rady miejskiej w sieci. Pomysł świetny, a wydaje się, że w czasach superszybkich połączeń, już dawno powinniśmy mieć do tego dostęp. Nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle takie rozwiązanie się pojawi. Nie wiadomo też, ilu mieszkańców będzie taką transmisję oglądało. Na pewno dziennikarze.

J – jak „jakoś to będzie”

W sporcie tego rodzaju myślenie określa się przysłowiem „kop i leć”. Najpierw decyzja, a potem, kiedyś, zajmujemy się konsekwencjami. Gdy opozycja grzmiała o zagrożeniu braku ciepła w związku z upadkiem projektu budowy nowej elektrowni w Rybniku – „jakoś to będzie”. Gdy śmieci z Rybnika nie trafiały tam gdzie powinny – „jakoś to będzie”. Ostatnio myślenie, że „jakoś będzie” staje się coraz popularniejsze w naszym mieście.

K – jak Korwin-Mikke

Choć o cynizmie i wyborach uzupełniających już był, Janusz Korwin-Mikke zasługuje na osobny akapit. Bo podczas gdy inni kandydaci na miejsce śp. Motyczki rozprawiali o korzyściach, jakie spłyną na region, gdy oni zostaną wybrani, Korwin-Mikke

bez mrugnięcia okiem stwierdził, że senator działa dla Polski, a nie dla regionu i on dla Rybnika nic robić nie zamierza. Może dlatego nie wygrał. Z drugiej strony – może on, jako jedyny, mówił wtedy prawdę.

L – jak „elki”

Ośrodek egzaminowania kierowców w Rybniku miał jedną z najgorszych statystyk w województwie. Po wprowadzeniu nowego egzaminu, który miał być dla przyszłych kierowców łatwiejszy, ludzi zaczęli reagować w sposób naturalny – po prostu przestali zgłaszać się na egzaminy. Z jednej strony – to logiczne. Zmiany wprowadza się w tym sektorze często i może w końcu wprowadzą ten właściwy, łatwy egzamin. Z drugiej jednak – zdaniem WORD w Katowicach, ten egzamin jest najprostszy z dotychczasowych i zmian na pewno nie będzie.

Ł – jak łupki

Jeszcze w sierpniu dowiedzieliśmy się, że na terenie naszego powiatu przeróżne firmy i instytucje szukać będą gazu łupkowego. I na razie cisza. Czy szukają? Nie wiadomo. Czy znajdą? Biorąc pod uwagę, jak w ciągu całego roku upadać zaczęły mity zbudowane na gazie łupkowym, jako polskiej żyłce złota – jest to co najmniej wątpliwe.

M – jak Masłowski

Szef Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych w Rybniku jako pierwszy, startując do Senatu, zaznaczył, że ta kampania to tylko wstęp do jego prawdziwych planów. A plan jest prosty – w tym roku zasiąść w fotelu prezydenta Rybnika. Czy się uda – trudno wyrokować, choć na pewno na jego korzyść wskazuje jakikolwiek brak konotacji politycznych. Czy jednak bez wsparcia którejś z partii da się rządzić miastem, które jest liderem regionu?

N – jak najlepsze Dni Rybnika

Co do tego nie ma wątpliwości. Organizacja tegorocznej miejskiej imprezy stała na wzorowym poziomie, a pierwszy raz od lat dało się zauważyć, że naprawdę bawili się wszyscy. Dobry dobór zespołów, świetnie zorganizowany sektor dla dzieci i masa pobocznych wydarzeń oraz atrakcji. Takich imprez w mieście chcemy więcej. I częściej, nie tylko raz do roku.

O – jak obywatel

A raczej budżet obywatelski. Miało być wszystko dla wszystkich. Projekty spływały, zostały zweryfikowane i wówczas okazało się, że nie w niektórych dzielnicach Rybnika obywatele nie ma. Bo kasa się im nie należy. Pomysł na budżet był dobry, ale jego wykonanie co najmniej mierne. Być może magistrat zapomniał, że winien być w tym wypadku jedynie organem doradczym i wspierającym inicjatywy lokalne.

P – jak Play

Sieć zamierza zbudować wieżę telekomunikacyjną w Ochojcu. Po raz drugi. Za pierwszym razem murem stały mieszkańcy i nie pozwolili na realizację tej inwestycji. Miasto poparło rybniczanie i projekt upadł. Jakież było zdziwienie ochojczan, gdy okazało się, że Play kupił drugą działkę, po drugiej stronie tego samego osiedla domków. I w tym wypadku postanowili protestować. Tym razem jednak, Miasto nie ma zamiaru im pomagać. Cóż, „jakoś to będzie”.

R – jak rekord

W grudniu radni uchwalili największy budżet w historii miasta. Ponad 730 milionów do wydania, sporo dużych,

ważnych inwestycji. I – jednocześnie – niepokojąco wysoki deficyt, który opiewa na niemal 100 milionów złotych. Nie ma jednak co narzekać, być może jak co roku coś nie zostanie wykonanie i znów skończymy na plusie.

T – jak targowisko

Walka handlowców o godne miejsce pracy trwała długo. I choć w końcu na rybnickim targu stanęły nowe wiaty, a sam plac wygląda elegancko, bez kontrowersji się nie obyło. Sprzedawcy przez niemal cały okres przygotowania do remontu byli trzymani w niewiedzy – gdzie, jak i za ile będą mogli handlować podczas remontu. Mówiło się o placu przy bazylisce, o tymczasowym targu na parkingach. I choć dzisiaj jest już po wszystkim, nowy targ cieszy, a nie straszy, to jednak niesmak pozostał.

U – jak urząd skarbowy

Rybnicka skarbowka została zaliczona do 10 najlepszych urzędów w Polsce w rankingu „Dziennika Gazety Prawnej”. Kryteriami oceny była efektywność działania i nieomyślność. 8. miejsce w Polsce świadczy o tym, że w kwestiach podatkowych jest u nas całkiem nieźle.

W – jak wielki koncert

W tym roku oglądaliśmy na scenie przy Gliwickiej Roda Stewarta. Szkot rozruszał rybnicką publikę, a co roku zjawiający się na koncertach kilkunastotysięczny tłum udowadnia, że polityka Miasta, które Bryanem Adamsem, Guns N' Roses i w 2013 roku Stewartem zaistniało na koncertowej mapie Polski, to dobry kierunek. W tym roku 30 Seconds To Mars. Spodziewamy się więc, że rekord frekwencji zostanie pobity.

Wspominał: Marek Grecicha

Masowe podłączanie do sieci ciepłowniczej to fikcja?

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zamierza podłączyć mieszkańców ulic Powstańców i Sobieskiego do sieci ciepłowniczej. Nie wszyscy tego jednak chcą, a okazuje się, że podobny trend panuje w całym Rybniku.

Wszystko rozbija się o prawo – a przynajmniej tak twierdzi Adam Fudali, prezydent Rybnika. – Gdy ktoś ma nieruchomość, w której bliskim sąsiedztwie znajduje się nitka kanalizacji, to zobowiązany jest polskim prawem do podłączenia się do tej nitki. I podobnie powinno być z siecią ciepłowniczą. Na dzisiaj jednak – tak nie jest – żali się prezydent miasta.

PEC rozesłał do kilkuset kamienic w samym tylko Śródmieściu ankietę, czy właściciele zainteresowani są podłączeniem się do sieci cie-

płowniczej. Mniej niż jedna trzecia odpowiedziało „tak”.

Prezydent Fudali niemal na każdym kroku zaznacza, że przy wszystkich inwestycjach prowadzonych w mieście aspekt ochrony już i tak bardzo zanieczyszczonego powietrza jest istotny. – Tak samo w przypadku największego w tym roku remontu w Śródmieściu, czyli rewitalizacji deptaka Powstańców-Sobieskiego. Zostanie tam pociągnięta nitka sieci ciepłowniczej, wraz z całym zabrojeniem do łatwego podłączenia kamienic. To nasza odpowiedź na niską emisję i chcielibyśmy, by jak najwięcej było tych, którzy z tego rozwiązania skorzystają – mówi Fudali.

Na razie masowe podłączenie się do sieci ciepłowniczej w Rybniku to fikcja. Mimo starań PEC, które ankiety wy-

syła także do innych dzielnic Rybika, jak np. Północ, zainteresowanie jest niewielkie. Jak zapewnia jednak zakład ciepły, nawet przy zainteresowaniu rządu jednej trzeciej mieszkańców danej dzielnicy czy części miasta, ta inwestycja się opłaca. – Jeżeli 30 procent powie „tak”, podłączymy ich do sieci – zapowiada Andrzej Waliszewski, kierownik zakładu w Rybniku. PEC oszacował, że koszt przyłączenia się do systemu ciepła to około 900 do 1200 złotych, choć to nie wszystkie koszty. W przypadku ulic Sobieskiego i Powstańców węzły zostaną już na nitce zamontowane. W innych regionach miasta węzeł trzeba będzie kupić. Jednak i tutaj pojawia się rozwiązanie. Dużymi kosztami można „podzielić się” z Miastem, które takie inwestycje dofinansuje.

Już niedługo rozważania nad podłączeniem się (lub nie) do nitki sieci ciepłowniczej mogą odejść do lamusa. – Wiemy, że trwają prace nad nowelizacją prawa, które będzie stanowiło o konieczności podłączenia się do sieci, gdy biegnie ona w sąsiedztwie nieruchomości. Ciepło systemowe będzie także świetną alternatywą, gdy w końcu zaktualizowane zostaną przepisy na szczelbu wojewódzkim, gdy w końcu zabronimy palenia mulem w piecach, bo wydaje mi się, że to bardzo dobra decyzja – komentuje Fudali. Na dziś jednak wciąż mamy wybór. W tym roku kilkunastu właścicieli wielorodzinnych domów oraz 19 jednorodzinnych już go dokonało, podłączając się do sieci. To jednak wciąż za mało, by znad naszych głów zniknął smog. (mark)



Dzieciaki przygotowały przedstawienie

Świąteczny nastrój w Korczakowie

Grudzień to dla dzieci magiczny czas. W Przedszkolu nr 14 im. J. Korczaka świąteczny okres zainicjowany został przez spotkanie mikołajkowe w którym wzięły udział skrzaty, wróżka i oczywiście wyczekiwany przez dzieci Mikołaj. Krótkie, zabawne przedstawienie przygotowane przez nauczycielki, miało swoje magiczne. Wszystkie grupy przygotowały przedstawienia jasełkowe dla rodziców.

Odgrywanie tradycyjnych ról gwiazdeczek, aniołów, pasterzy, czy królów wychodziło dzieciom wyśmienicie, prócz nich pojawiły się postacie reniferów, biedronek i koników polnych, bądź te związane z naszym regionem. Rodzice wykazali się wielką pomysłowością jeśli chodzi o stroje. Oglądanie swoich pociech, często po raz pierwszy na scenie, przysporzyło im chwil radości i wzruszeń. (opr.pn)

Szkoła muzyczna przejdzie w ręce Ministerstwa Kultury

Na dniach rozpoczną się trójstronne negocjacje pomiędzy zakonem sióstr boromeuszek, miastem Rybnik a resortem kultury w sprawie przejęcia szkoły im. Szafranków. – To będzie bardzo ważne wydarzenie dla placówki, która zostanie de facto właścicielem swojego obiektu – mówi Adam Fudali.

Prezydent wspomina, że

póki co pieniądze, które trafiały do Miasta z tytułu opłat za szkołę jedynie „przepływały” przez miejski budżet. – Pieniądze trafiały do sióstr boromeuszek, które jednak w ostatnim czasie wyraziły wolę sprzedaży obiektu. To zupełnie zmieni sposób finansowania i funkcjonowania szkoły – dodaje Fudali.

Szkoły muzyczne należą do

kategorii szkolnictwa specjalnego, a więc organem nadzorczym jest Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W piśmie skierowanym do prezydenta Rybnika resort potwierdza, że uzyskał już niezbędne dokumenty od Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Karola Boromeusza oraz od dyrekcji szkoły, a także dokumenty związane

z ustaleniem statusu prawnego nieruchomości. Zgromadzenie w połowie listopada potwierdziło wolę sprzedaży nieruchomości, toteż w najbliższym terminie Ministerstwo przystąpi do negocjacji, celem ustalenia ceny, w oparciu o operaty szacunkowe rzeczoznawców majątkowych.

W negocjacjach tych swój udział będzie także miało Miasto, które liczy przynajmniej na częściowy zwrot poniesio-

nych kosztów, związanych z adaptacją miejskiego szpitala na potrzeby placówki. Prace przy ul. Powstańców Śląskich 27 trwały od lutego 2001 do września 2003. Dzisiaj siedziba Państwowej Szkoły Muzycznej w Rybniku należy, zdaniem magistratu, do najnowocześniejszych tego typu obiektów w kraju. – Wydaliśmy wówczas w granicach 10 milionów złotych. Oczywiście, część tych

wydatków została w ciągu tych ponad dziesięciu lat zamortyzowana, jednak biorąc pod uwagę obecną sytuację, chcielibyśmy uzyskać jak najwięcej w ramach zwrotu kosztów – tłumaczy Fudali. Choć przed Miastem jeszcze z pewnością trudne negocjacje, urzędnicy nie mają wątpliwości, że ruch ministerstwa w kierunku przejęcia szkoły do bardzo dobra wiadomość dla samej placówki. (mark)

AKG-JA EDUKACYJNA

1 odcinek

Cena samodzielności

Samodzielność finansowa zawsze ma swoją cenę. Chodzi o to, by była to cena minimalna.

Samodzielność finansowa ma różne wymiary. To mogą być pierwsze zarobione pieniądze za roznoszenie ulotek, które uzupełnią kieszonkowe od rodziców. Może być pierwsza umowa o pracę, prawie na pewno czasowa, zaraz po szkole lub studiach. Wreszcie może być pierwsza pożyczka przed świętami na prezenty dla najbliższych – rodziców czy dziewczyny albo chłopaka. Ale też i pierwszy kredyt na samochód, a nawet kredyt hipoteczny. Wreszcie samodzielność może oznaczać pierwsze własne mieszkanie – choćby wynajęte.

Z badań wynika, że wśród młodych ludzi w wieku 18-24 pracuje co trzeci, zaś wśród starszych w wieku 25-29 lat – już dwie trzecie. Jednak w młodszej grupie wiekowej trzy czwarte jest na całkowitym lub częściowym utrzymaniu rodziców, a w starszej tylko jedna czwarta. To i tak zresztą dużo – zdaniem socjologów z CBOS, którzy przeprowadzili badania dla Akademii Leona Koźmińskiego.

Widać zatem, że droga do usamodzielnienia nie jest łatwa ani krótka. Łatwo też popełnić błędy. Jak by to dziwnie nie zabrzmiało, to na każdym jej etapie należy postępować... podobnie, by błędów tych uniknąć. Przede wszystkim i zawsze trzeba wiedzieć jak najlepiej o tym, co zamierza się zrobić. O firmie, która ma nas zatrudnić i o umowach o pracę. O kredytach i chwilówkach. O wynajmowaniu mieszkania i obowiązkach lokatora. Dziś usamodzielniający się młodzi ludzie są w komfortowej sytuacji – mają internet. Wiedzę dostępną na kliknięcie. Trzeba z niej korzystać. Ale trzeba też umieć dostępną. Istnieją strony internetowe, które – jak się wydaje – tylko pozornie mają nam pomóc udzielając wszechstronnej informacji. A w istocie chodzi o to, byśmy wzięli kosztowną pożyczkę, czy kupili w gruncie rzeczy niepotrzebny nam towar (często jeszcze przeplacając). Na pewno warto zachować czujność.

Warto też posłuchać tych, którzy już usamodzielnili się i mają pierwsze doświadczenia za sobą, a chcą pomóc nowicjusom. Po pierwsze i absolutnie najważniejsze: nie wpakować się w nielegalną działalność. Po drugie, jeśli tylko możliwe – nie wdawać się w tzw. interesy na gębę (także z rodziną niestety – pamiętacie przysłowie „dobry zwyczaj – nie pożyczaj?”). Po trzecie – czytać umowy, od góry do ostatniego wiersza. Zachować zdrowy rozsądek. Wyobrazić sobie najgorszy możliwy wariant rozwoju wydarzeń. Kalkulować opłacalność. I myśleć, myśleć, jeszcze raz myśleć.

Weźmy umowę o pracę. Na stronie Państwowej Inspekcji Pracy można w ciągu pół godziny przeczytać, co umowa o pracę musi zawierać, o czym należy pamiętać podpisując ją, jakie są rodzaje umów o pracę, jakie są obowiązki pracodawcy, ile może być umów na czas określony, jak się zmienia treść umowy i jak ją rozwiązać, jaki jest okres wypowiedzenia umowy, kiedy prawo chroni pracownika i co zrobić, kiedy



pracodawca cię zwalnia (<http://www.pip.gov.pl>). Na stronie RMF mozesz znaleźć przygotowany razem z PIP dekalog pierwszej umowy o pracę (<http://www.rmfm24.pl/raport-wakacje/fakty/news-jak-wejsc-na-rynek-zatrudnienia-czyli-dekalog-pierwszej-prac,nld,986713>). Zresztą wystarczy wpisać w wyszukiwarkę hasło „pierwsza praca” albo „pierwsza umowa o pracę” i wyskoczą dziesiątki linków, bardziej lub mniej wartościowych. Te sygnowane przez instytucje profesjonalnie zajmujące się pracą i zatrudnieniem należą do pierwszej grupy.

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Z kolei na stronie www.zanim-podpiszesz.pl, stworzonej przy współpracy m.in. Komisji Nadzoru Finansowego, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta oraz NBP, znajdziemy opis w punktach jak postępować, gdy sytuacja zmusza nas do zaciągnięcia chwilówki. To jest banalnie proste, ale ciągle tysiące ludzi nie korzysta z tych porad. A przecież zwłaszcza tych, którzy usamodzielniają się finansowo, nie stać na kosztowne błędy. A więc w czterech krokach:

1. Sprawdź wiarygodność firmy
2. Policz całkowity koszt pożyczki
3. Dokładnie przeczytaj umowę
4. Nie podpisuj, jeśli nie rozumiesz

Każdy z tych kroków jest dość szczegółowo opisany. Znajdują się tam także bardzo konkretne ostrzeżenia przed różnymi trickami dotyczącymi kosztów pożyczek (opłaty wstępne, obsługa w domu, kaucje, sposób ustalania oprocentowania) i treści umów. Na tej samej stronie jest też bardzo dobry kalkulator kosztów pożyczki, tak zwanej RRSO, czyli rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania.

Kampania „Zanim podpiszesz” była przygotowana z myślą o osobach, które zaciągają lekkomyślnie najdroższe na rynku pożyczki – tzw. chwilówki, ale dotyczy w gruncie rzeczy każdego kredytu. Czytając różne strony i zastanawiając się nad wzięciem kredytu lub chwilówki pamiętajmy też o jednym: nic nie zastąpi samodzielnego myślenia, a już zwłaszcza nie zastąpi go słowotok sprzedawcy, agenta finansowego czy pośrednika, który rozliczany jest wyłącznie z jednego – by sprzedać swój produkt po jak najkorzystniejszej dla niego cenie.

Z myślenia nie należy rezygnować nawet wtedy, gdy wydawałoby się niczego złego nie można się spodziewać. Analityk Piotr Cerega tak pisze o programie wsparcia budownictwa mieszkaniowego: „Kredyt z rządowym wsparciem jest dla banku mniej ryzykowny niż udzielony na standardowych warunkach. Dzięki dopłacie klient pożyczka mniejszą kwotę, zwiększa się prawdopodobieństwo, że będzie go stać na spłatę, bank powinien więc naliczyć mniejszą premię za ryzyko – czyli w efekcie pożyczyc pieniądze taniej. Jednak możliwe jest i inne rozumowanie. Skoro kredyt z dopłatą jest dla klienta zdecydowanie tańszy niż w standardzie, w jego cenie można... łatwo przemycić nieco wyższą marżę”. Warto zatem korzystać z porównywarek cen kredytów czy usług doradców finansowych, ale zawsze zachowując zdrowy rozsądek i dozę podejrzliwości.

Myślę zresztą, że świetnie o tym wiecie. Badanie CBOS i ALK, od którego zaczął się ten tekst, pokazało że tylko 7 do 11 procent (zależnie od wieku) młodych ludzi, gdyby niespodziewanie otrzymali 10 tys. zł, wydałoby wszystko na bieżące potrzeby. Pozostali mniej lub więcej zaoszczędziliby, znakomita większość co najmniej połowę. To świadczy o dojrzałości. Mimo to na zakończenie jeszcze jedna uwaga. W świecie wolnego rynku nie ma nic za darmo. Pieniądz kosztuje i zdobycie pieniędzy wymaga wysiłku. Nie ma łatwych i szybkich pieniędzy. Za każdą ofertą pracy czy kredytu stoi czyjś interes, za każdą transakcją czyjś zysk. Ważne, by zysk był obustronny.

Piotr Aleksandrowicz

W Tyglu gotuje się cały czas

Kończący się rok był dla Zespołu Szkół Technicznych w Rybniku bardzo owocny. O imprezy, nagrody i przyszłości uczniów „Tygla” zapytaliśmy dyrektora Grażynę Kohut.

Szymon Kamczyk. Jakie według pani wydarzenia były w tym roku najważniejsze?

Grażyna Kohut. Ciężko przytoczyć każdą ważną inicjatywę z pamięci, bo jest tego bardzo dużo. Nasza popularna nazwa „Tygiel” wzięła się od skrótu TG, czyli Technikum Górnicze. Obecnie jesteśmy Zespołem Szkół Technicznych w Rybniku, bo kształcimy młodych ludzi w różnych zawodach, nie tylko górniczych, jak technik spedytor, technik mechatronik czy technik informatyk. W tym roku otworzyliśmy także nowy kierunek technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej. Jest to przeciwwaga dla węgla. Są to nowe wyzwania, kontakty. Zawsze przed otwarciem kierunku robiliśmy rozeznanie rynku pra-

cy pod kątem zapotrzebowania na pracowników oraz praktykantów. Staramy się spełniać oczekiwania pracodawców. 6 grudnia odebrałam na gali w Warszawie statuetkę Oskara Zawodowego wraz z przedstawicielem Kompanii Węglowej. Nagrodę otrzymaliśmy w kategorii „Górnictwo, hutnictwo, odlewnictwo”. Nagrodzona została tutaj współpraca szkoły z pracodawcą. To dla nas duże osiągnięcie. Zgłoszonych było 36 szkół, a 10 z nich zostało laureatami. Udało nam się także po raz drugi zostać Technikum Roku. Tutaj zdobyliśmy srebrny certyfikat, a w ubiegłym roku miedziany. Pierwszy raz zorganizowaliśmy ogólnopolskie mistrzostwa szkół górniczych w pływaniu. Każda ze szkół górniczych ma swoją działalność sportową. Będzin robi olimpiady górnicze, Brzeszcze zawody piłki nożnej, Wodzisław siatkówki. Jako, że blisko mamy MO-SiR i basen, postanowiliśmy zrobić zawody w pływaniu. Zgłosiło się 14 szkół, skupionych zarówno pod Kompanią Węglową, Jastrzębską

Spółką Węglową i Katowickim Holdingiem Węglowym. W rankingu perspektyw Rzeczypospolitej zajmujemy 20 miejsce, najwyższe w regionie.

Jak wygląda wasza zdawalność?

Jeśli chodzi o matury, wyprzedzają nas ogólniaki, ale w Rybniku zajmujemy trzecie miejsce. Wiadziemy natomiast prym w egzaminach zawodowych, które są niezwykle trudne. Aby zdać maturę trzeba mieć 30 procent. Aby zdać egzamin zawodowy potrzeba 70 proc. i faktycznie potrzebna jest konkretna wiedza.

Według najnowszych informacji Kompanii Węglowej, w kolejnych latach zatrudnienie w górnictwie znajdzie tylko absolwenci. To chyba dobra wiadomość dla waszej szkoły?

Udało nam się utrzymać gwarancję zatrudnienia. Cieszę się, że uczniowie technikum znaleźli w listopadzie zatrudnienie. Dwie klasy zawodówki, które skończyły edukację w czerwcu, będą zatrudnio-



Grażyna Kohut z Oskarem Zawodowym, którego ZST zdobył wspólnie z Kompanią Węglową

ne w pierwszym kwartale 2014 roku. Kompania w planach zatrudnienia była zobowiązana do ujęcia naszych uczniów. Otrzymałam też gwarancję na przyszły rok dla czterech klas: dwóch klas technik górnictwa podziemnego, jednej klasy technika elektryka górniczego i jednej klasy technika mechanika górniczego. To dla nas bardzo dobra wiadomość, bo choć z górnictwem jest teraz ciężko, nie możemy wylać dziecka z kąpielą. Już raz zamykaliśmy technika górniczego i była luka w wykwalifikowanej kadrze. Węgiel jest naszym bogactwem i wszystkim nam leży na sercu, aby utrzymać wydobywanie, przy jednoczesnym ulepszaniu technologii. Jeden górnik na kopalni generuje cztery miejsca pracy w branży okologicznej. Energetyka odnawialna też jest ważna, ale jeszcze nie teraz.

Absolwenci Tygla to dzisiaj znane postacie. Jesteście

dumni, kiedy słyszycie o dokonaniu czegoś wielkiego przez waszego absolwenta?

Tak. Nasi absolwenci są dziś na ziemi, na morzu i w powietrzu. Np. pierwszego dreamlinera do Polski sprowadził nasz były uczeń Jerzy Makula. Z naszej placówki wywodzą się samorządowcy, eurodeputowani, aktorzy i 36 księży. Szkoła rozwija wiele pasji. Mamy obecnie w czwartej klasie tytułowanego ucznia na kierunku technik mechatronik, którego pasją są roboty. Myślę, że rysuje się przed nim świetlana przyszłość.

Organizujecie również współpracę międzynarodową?

Udało nam się wygrać dwa projekty z programu Comenius. Jeden nosi nazwę „Karel” i kupia uczniów z mechatroniki. Drugi skierowany jest do szkół zawodowych pod kątem języka obcego. Projekty obejmują

Z naszej placówki wywodzą się samorządowcy, eurodeputowani, aktorzy i 36 księży

oprócz Polski, Turcję, Grecję, Portugalię, Rumunię.

Wasza szkoła słynie z Turnieju Robotów. Czy w 2014 roku również jest w planach?

Oczywiście, jak zwykle turniej odbędzie się we wrześniu. Podczas kolejnej edycji poszerzymy rywalizację o przedstawicieli państw, które są naszymi partnerami w Comeniusie. Przyjadą do nas Turcy, Grecy, Rumuni. Na turnieju gościli u nas już także Słowacy, Czesi, Norwegowie. Najbliższa edycja będzie jeszcze większym wydarzeniem.

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

– PRACA DODATKOWA

Przedsiębiorstwo Ekologiczne „Ekoflora” w Krasniku jest jedynym wiodącym producentem nawozów dolistnych w Polsce. W związku z dynamicznym rozwojem firmy poszukujemy aktywnych ludzi dysponujących wolnym czasem (chcących sobie dorobić) do pozyskiwania nabywców na nasze produkty. Najodpowiedniejszym kandydatem na to stanowisko będzie osoba z wykształceniem rolniczym lub pokrewnym rolniczym (wyższym lub średnim technicznym) prowadząca własne gospodarstwo rolne lub pracująca w gospodarstwie rolnym (np. u rodziców), zamieszkująca na terenie powiatu ziemskiego Rybnik.

Osoba ta będzie odpowiedzialna za nawiązywanie kontaktów z rolnikami i promowanie naszych nawozów dolistnych wstępnie tylko na terenie powiatu ziemskiego Rybnik, pozyskiwanie zamówień i nadzorowanie ich realizacji oraz utrzymywanie nienagannyh relacji z naszymi Nabywcami.

Zapewniamy ze swej strony korzystne warunki współpracy, nie kolidujące z dotychczas prowadzoną działalnością rolniczą, sadowniczą, warzywniczą, a także handlową (poza rynkiem nawozów dolistnych), a pozwalające na osiągnięcie znaczących dodatkowych dochodów.

Ze swej strony oferujemy korzystny system wynagrodzenia uzależniony od wyników pracy, szkolenia produktowe, prężny i młody zespół wsparcia marketingowego, technicznego i naukowego oraz elastyczne podejście do warunków współpracy.

Posiadasz wykształcenie rolnicze lub pokrewnie rolnicze (wyższe lub średnie techniczne), dodatkowo może masz doświadczenie w kontaktach z nabywcami rolnymi i znajomość rynku powiatowego? Czy Twoja aktywność zawodowa związana jest z rolnictwem, sadownictwem, warzywnictwem? Może jesteś młodym rolnikiem, który skorzystał lub planuje skorzystać z programu unijnego „Ułatwienie startu młodym rolnikom”? Chcesz sobie dorobić? – ta praca jest dla Ciebie!

Mile widziane będą osoby mieszkające na terenie powiatu ziemskiego Rybnik!!

W wyniku efektywnej współpracy i dodatkowych ustaleń istnieje możliwość działania na terenie większym niż jeden powiat.

Niezbędna byłaby nam jedna kreatywna osoba. Dla porządku informujemy, że odpowiemy tylko na wybrane oferty. Dla porządku zgłoszenia kandydatów uprzejmie prosimy przesyłać pisemnie (listem) na adres firmy: Przedsiębiorstwo Ekologiczne „EKOFLORA” Siewielec Tadeusz ul. Kolejowa 14, 23-200 Krasnik

Ewentualne pytania prosimy kierować do Kierownika Działu Sprzedaży Dobrosław Rudny, tel. 504 190 037, 504 328 873

**SPRZEDAŻ I WYNAJEM
SAMOCHODÓW
DOSTAWCZYCH**

ROMAN WEISER

www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

**HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
GRZEWCZYCH**

IR met

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja

oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne

**AUTORYZOWANY PARTNER
HANDLOWY**

PURMO

**RADIO TAXI
„ROW”**

RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

032 42 44 444

**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE
TAKSÓWEK Z TELEFONÓW
STACJONARNYCH I
Z AUTOMATÓW BEZ
UŻYCIA KARTY**

0800 22 82 82

Zamów taksówkę
SMS-em lub
zadzwoń

609 053 007

ZAKŁAD STOLARSKI

Pawlik

www.oknadrzwischody.pl

Wykonuje:

- * **OKNA**
- * **DRZWI**
- * **SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bienkówice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

LUDZIE LISTY PISZĄ

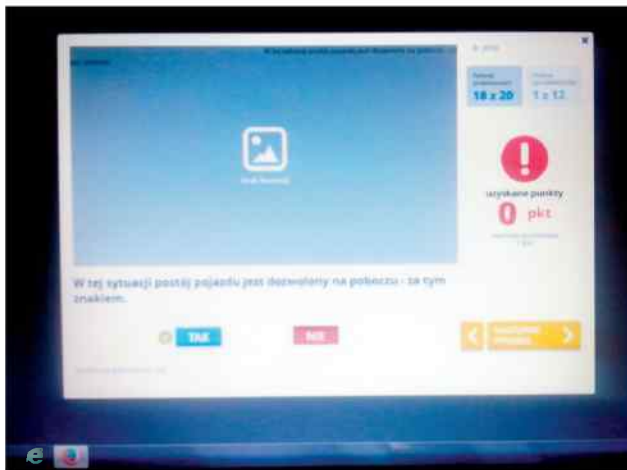
„Prawko” łatwe czy trudne?

19 stycznia 2013 r. weszło w życie nowe Prawo o Kierujących Pojazdami, zastępując Prawo o Ruchu Drogowym. Miało być lepiej, bezpieczniej i w ogóle naj. Niestety jak to w Polsce znów nie wyszło.

Ośrodki szkolenia kierowców zdychają, WORD ledwo zipią, a kursanci? Tych jak na lekarstwo. W pogoni za ceną szukają upustów, promocji, dodatkowych jazd i co tam jeszcze możliwego do ugrania. Niestety, moja wieloletnia praktyka i jako taka umiejętność obserwacji życia podpowiada, że wielu sprzecznych interesów nie da się pogodzić, czy się to komuś podoba, czy nie. Nie może być profesjonalnie, perfekcyjnie, idealnie i tanio. Taniostwo niestety to bylejałość. Do samochodu wartego 50 tys. zł można kupić opony za 600 zł za komplet, ale jak się ma to do wartości auta, a przede wszystkim do bezpieczeństwa na drodze? Jakże szkolenie – takie efekty. Nie trzeba studiować statystyk egzaminacyjnych, by stwierdzić, że jest gorzej niż źle. Z potencjalnego kursanta postanowiono zrobić Bruce'a wszechwiedzącego. Dziś, żeby zdać teorię trzeba przeczytać podręcznik, pochodzący na wykłady (nareszcie i na szczęście), posiedzieć nad pytaniami egzaminacyjnymi

tracąc cenny wzrok przed komputerem, choć nie wiem, czy w Polsce jest osoba, która jednoznacznie potrafi odpowiedzieć na pytanie ile jest pytań egzaminacyjnych! „Pomysłodawcy” pytań z nikim tego nie konsultowali, WORD mają różne ich bazy. Postanowiono utajnić je przed zdającymi, a dostępne są tylko podobne. Przeczytałem wiele tych utajnionych pytań i okazuje się, że znaczna ich część jest tak skonstruowana, że zamiast jednej odpowiedzi, można by podciągnąć dwie. Trzeba stanąć umysłem po stronie pomysłodawcy i wybrać tę bardziej właściwą. Jeśli nie – błąd i brak punktu i... następne 30 złotych opłaty egzaminacyjnej. Z kursantów postanowiono zrobić co najmniej wykładowców prawa drogowego. Minister i dwóch wiceministrów, odpowiedzialnych za totalny chłam (czytaj: wyżej cytowaną ustawę, przygotowywaną przez kilka lat i to ponoć po szerokich konsultacjach społecznych), odeszło w niebyt. Syf szkoleniowo – egzaminacyjny pozostał i niestety, wszystko wskazuje na to, że szybko nic się nie zmieni.

Wracając do ustawy – nowe egzaminy na prawo jazdy, przede wszystkim te teoretyczne, miały być odzwierciedleniem faktycznych umiejętności przyszłych



Program do obsługi „Profilu Kandydata na Kierowcę” nie zawsze działa tak jak powinien. Czasem nie wyświetlają się np. mapki.

kierowców. Okazuje się, że pytania serwowane przez Państwową Wytwórnę Papierów Wartościowych z Warszawy czasem nie mają ilustracji i egzaminowani strzelają w ciemno, nie zawsze skutecznie i mam na to dowody. Zresztą program do obsługi „Profilu Kandydata na Kierowcę” wielokrotnie i mnie zawodził. Albo nie działa, albo nie można przeprowadzić egzaminu wewnętrznego, czy zgłosić go staroście. Kursanci przyjeżdżają czasem z daleka do ośrodka szkolenia by zmagać się z płatnym, nie działającym programem. Choroby wieku dziecięcego felernego programu powinny skończyć się po dwóch – trzech miesiącach. Od jego wprowadzenia

za chwilę minie rok.

W oparciu o to co napisałem powyżej wcale nie dziwię się sfrustrowanym kursantom, że odjeżdżają zdziwionym egzaminatorom, jak to zrobiła nasza krajanka, notabene używając ponoć nieparlamentarnych słów, a w Parlamencie stosowanych nagminnie. Cała wina zaistniałej sytuacji leżała po stronie tegoż egzaminatora, który nie zabezpieczył właściwie pojazdu, przed jego nieuprawnionym użyciem. Ukarano egzaminowaną, egzaminatora ponoć nie. Cóż, Polska to „piękny kraj”. Wiem, bo zwiedziłem ją wzdłuż i wszerz.

Imię i nazwisko
do wiadomości redakcji.

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE
poniedziałek, 6 stycznia 2014 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	5,27 •	5,25 •	2,74 •
Orlen, ul. Piaskowa	5,25 •	5,23 •	2,69 •
Shell, ul. Opawska	5,29 •	5,29 •	2,77 •
BP, ul. Reymonta	5,27 ▼	5,25 ▼	2,74 •
Auchan, ul. Rybnicka	5,19 •	5,19 •	–
Orlen, ul. Rybnicka	5,25 •	5,23 •	2,69 •
Stacja, ul. Środkowa	5,18 •	5,18 •	–
Shell, ul. Rybnicka	5,29 ▼	5,34	2,69 •
BP, ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	5,46 •	5,39 •	2,77 •
Lotos, ul. Jana Pawła II	5,29 •	5,29 •	2,77 ▲
Centurion, ul. Dąbrowszczaków	5,29 •	5,25 •	–
BP-Pol, ul. Rybnicka	5,29 ▼	5,19 ▼	2,64 •
Lotos Optima, ul. Drewniana/Reymonta	5,25 •	5,21 •	2,69 •

KUŹNIA RACIBORSKA

Bliska, ul. Tartaczna	5,29 •	5,23 •	2,69 •
-----------------------	--------	--------	--------

RZUCHÓW

Orlen, ul. Pstrążka 1	5,29 •	5,22 •	–
-----------------------	--------	--------	---

WODZISŁAW

Shell, ul. Rybnicka	5,29 ▼	5,22 ▼	2,69 ▲
Orlen, ul. Rybnicka	5,29 •	5,22 •	2,74 •

RYDUŁTOWY

Orlen, ul. Raciborska	5,28 •	5,21 •	2,74 •
Petrol Point, ul. Raciborska	5,27 •	5,20 •	–

RYBNIK

BP, rondo Wileńskie	5,27 ▼	5,17 ▼	2,69 •
Neste (samoobsług.), rondo Wileńskie	5,17 ▼	5,07 ▼	–
Shell, ul. Budowlanych	5,25 ▼	5,15 ▼	2,69 ▼
Statoil, ul. Jana Kotucza	5,19 ▼	5,09 ▼	–
Lukoil, ul. Wodzisławska	5,17 ▼	5,07 ▼	2,56 ▲

▲ WZROST ▼ SPADEK • BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ

REKLAMA

**SPRZEDAŻ I MONTAŻ
POKRYĆ DACHOWYCH**
BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT
DEMONTAŻ ETERNITU

**blacha
dachówkowa
już od**

**24 zł
m²**

47-400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18

47-470 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92

Kącik ZUS • Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Mam przyznaną rentę, aż do momentu osiągnięcia wieku emerytalnego. Tyle mówi się o tym, że emerytury na nowych zasadach będą niższe od tych otrzymywanych obecnie, które wyliczane były na starych zasadach. Mam pytanie, czy w momencie osiągnięcia wieku emerytalnego, będę mógł wybrać co chcę z ZUS dostawać: emeryturę czy rentę?

Rencista z Rybnika

Niestety, nie. W Pana sytuacji z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego zostanie przyznana emerytura z urzędu, której wysokość nie może być niższa niż wysokość pobieranej dotychczas renty z tytułu niezdolności do pracy. Natomiast jeśli w miesiącu, w którym ukończy Pan powszechny wiek emerytalny, złoży Pan wniosek o emeryturę, to ZUS ustali prawo do emerytury na wniosek.

Jestem osobą bezrobotną, zarejestrowaną w PUP, jednak bez prawa do zasiłku. Ostatnio zacząłem chorować, moja choroba raczej nie rokuje wyzdrowienia. Czy miałbym szansę na otrzymanie z ZUS renty z tytułu

niezdolności do pracy. Mam za sobą 26 lat pracy, 2 lata zasadniczej służby wojskowej i rok świadczenia rehabilitacyjnego. Czy to wystarczy do renty?

Czytelnik z Wodzisławia

Renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu po spełnieniu łącznie następujących warunków:

- trzeba zostać uznanym za niezdolnego do pracy – częściowo lub całkowicie;
- mieć wymagany okres składkowy i nieskładkowy - dla osoby powyżej 30 roku życia czas ten wynosi co najmniej pięć lat, a okres ten musi przypadać na ostatnie 10-lecie liczone od daty złożenia wniosku lub powstania niezdolności do pracy. Warunek ten nie jest wymagany, jeśli ubezpieczony zostanie uznany za całkowicie niezdolnego do pracy i udokumentuje okres składkowy wynoszący co najmniej 30 lat dla mężczyzny (dla kobiet 25 lat),
- niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia rentowego - nie później niż 18 miesięcy po jego ustaniu. Warunek ten nie jest

wymagany, jeśli ubezpieczony zostanie uznany za całkowicie niezdolnego do pracy i udokumentuje okres składkowy i nieskładkowy – 25 lat mężczyzna (20 lat kobieta).

Zatrudniłam na czas zastępstwa kobietę, która – jak się później okazało – była w ciąży. Po trzech miesiącach pracy pracownica przedłożyła zwolnienie lekarskie. Wpłaciłam jej już wynagrodzenie chorobowe, po czym dalszą płatność zasiłku chorobowego przejął ZUS. Teraz został mi jeszcze jedna kwestia: czy po porodzie będzie jej przysługiwało prawo do zasiłku macierzyńskiego.

Małgorzata K.

Odpowiedź na Pani pytanie uzależniona jest od tego, czy pracownica urodzi dziecko jeszcze w trakcie trwania stosunku pracy, czy już po jego ustaniu. Jednym z podstawowych warunków uzyskania prawa do zasiłku macierzyńskiego jest urodzenia dziecka w okresie ubezpieczenia chorobowego (np. z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę) albo w okresie urlopu wychowawczego. W niektórych przy-

padkach uprawnienia takie daje również poród po ustaniu zatrudnienia, jednak nie dotyczy to sytuacji przedstawionej w pytaniu.

Umowa o pracę, zawarta na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy albo na okres próbny przekraczający jeden miesiąc, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do dnia porodu. Przyjście dziecka na świat, choćby w ostatnim dniu zatrudnienia pozwala wówczas ubezpieczonej na skorzystanie z zasiłku macierzyńskiego. Zasada ta nie ma jednak zastosowania do umowy o pracę na czas określony zawartej, tak jak w przypadku opisanym w pytaniu, w celu zastępstwa pracownika w czasie jego nieobecności w pracy. Jeżeli zatem pracownica urodzi dziecko przed powrotem do pracy osoby, którą zastępuje – uzyska prawo do zasiłku macierzyńskiego. W przeciwnym przypadku, gdy poród nastąpi po ustaniu zatrudnienia, zasiłek macierzyński nie będzie jej przysługiwał.

Powiatowe ABCadło czyli

Wspomina: Szy



Jak Andrzej Raudner i autonomia

Wiceburmistrz Czerwionki-Leszczyń wraz z grupą 20 osób założył nowe ugrupowanie Wspólnota Śląska „Ciosek”, wywodzące się ze struktur RAŚ. Autonomiści z Czerwionki-Leszczyń nie godzili się w pełni z polityką centralnych struktur ruchu, dlatego postanowili utworzyć swoją wspólnotę, w której nikt nie będzie im nakazywać, co mają robić.



Jak Bogunice

Tam właśnie strażacy z całej gminy Lyski w minionym

roku wzięli udział w szkoleniach na prawo jazdy kategorii B oraz C, a także uczyli się udzielać pierwszej pomocy i kierować ruchem. Ważnymi zajęciami były także spotkania z psychologami, które miały pomóc strażakom podczas wypadków, gdzie oprócz pomocy medycznej niezwykle ważna jest także pomoc psychologiczna. Szkolenia były dofinansowane ze środków unijnych, a koordynowała je firma OSK Gregor.



Jak CBA

Agenci odwiedzili urząd w Lyskach, by zdobyć informacje o firmach, które mogły być zamieszczone w karuzeli podatkowej, czyli wyłudzenia podatkowe i obrót fikcyjnymi towarami czy usługami. W sprawę mogły być zamieszczone firmy świadczące usługi dla gminy Lyski, stąd kontrole organów ścigania, pod nadzorem Prokuratury

Okręgowej w Gliwicach, która prowadzi śledztwo.



Jak Działaj Lokalnie

W ubiegłorocznej edycji konkursu dofinansowanie otrzymało 9 inicjatyw z terenu powiatu rybnickiego. Dzięki dotacjom mieszkańcy mogli wziąć udział w warsztatach fotograficznych, nauczyć się pierwszej pomocy, spotkać się z ciekawymi ludźmi czy pograć w koszykówkę.



Jak ekologia czyli śmieci

W gminach rewolucja śmieciowa przebiegała dość sprawnie i bez dużych problemów.

Zdarzyło się wprawdzie, że z początku kilka razy śmieci nie zostały zabrane, zabrakło worków na segregację czy ludzie oddawali po 80 worków jako efekt domowych porządków w piwnicach, na strychach i w ogródkach. Dla mieszkańców pomimo niewielkich niedogodności gminy poobniżały jeszcze opłaty za wywóz śmieci. Ciekawe tylko, czy w wyniku rewolucji w lasach i przy drogach śmieci będzie teraz mniej?



Jak Fala Radości

Fala Radości w Świerklanach w 2013 roku była ostatnią za kadencji ks. Jana Klyczki. To unikalne przedsięwzięcie jest świetnym przykładem pomysłowości parafian. Dla mieszkańców to kolejny letni festyn, czyli po prostu można się dobrze bawić. Dla dzieci to jednak coś więcej, bo zebrane pieniądze przeznaczone są na kolonie dla tych najbardziej potrzebujących. Oby nowy proboszcz postanowił tę tradycję kontynuować.



Jak Katarzyna Gembalczyk

Odkryta przez Stowarzyszenie LYSKOR mieszkanka Raszczyc może pochwalić się niecodzienną pasją. Píše ikony. To godziny cierpliwej pracy z wieloma warstwami specjalnie przygotowanej farby, na specjalnie przygotowanej desce, ze, a jakże, specjalnym wykończeniem. Ikony pani Katarzyny są po prostu wyjątkowe.



Jak Haleakala na Hawajach

Z tego miejsca do Jankowic w gminie Świerklany docierają zdjęcia nieba, które później są przetwarzane i penetrowane przez członków Koła Astronomicznego „Albireo”, działającego w Gimnazjum im. Księdza Walentego w Jankowicach. W 2013 roku członkinie koła dzięki takim zdjęciom odkryły planetoidę 2013EL52.



Jak inwestycja w Jejkowicach

Jak na najmniejszą gminę w powiecie, o najmniejszym budżecie, inwestycji było w Jejkowicach całkiem sporo. Wybudowanie pełnowymiarowej sali gimnastycznej, rozpoczęcie budowy przedszkola na starych fundamentach i remonty dróg i chodników. Jako, że w radzie gminy wszyscy mówią jednym głosem, można w tym przypadku pokusić się o stwierdzenie, że zgoda buduje.



Jak ks. Jerzy Paliński

Podobno świerklańska parafia ma szczęście do proboszczów. Coś w tym jest. Tym razem po odejściu ks. Jana Klyczki na emeryturę nowym proboszczem został ks. dr Jerzy Paliński. Wcześniej pod jego okiem na księży wyszkoliło się parę pokoleń kleryków w śląskim seminarium. Teraz mieszkańcy Świerklan mogą dowiedzieć się jeszcze więcej o liturgii i obrzędach panujących w kościele, gdyż nowy proboszcz specjalizuje się w liturgice.



Jak Karolinki

9 osób, grup i związków zostało laureatami tego-

rocznych Karolinek w Czerwionce. Gala była kolejną okazją do pochwalenia się nowym obiektem Centrum Kulturalno-Edukacyjnego w Czerwionce-Leszczyń. Wcześniej w nowej sali odbyło się sporo koncertów i imprez. Wystąpili m.in. Anna Maria Jopek, Irena Santor, Kabaret Młodych Panów, Ani Mru Mru, Domowe Melodie.



Jak Lato w Świerklanach

O tej porze roku odbył się kolejny plener malarski „Gmina Świerklany śladem pędzla”. Do Świerklan i Jankowic zjechali artyści z wielu krajów, głównie zza naszej wschodniej granicy. Efekty przeszły najsmielsze oczekiwania. Jankowicka galeria zyskała kolejne dzieła przez duże D, a przy okazji ponad 30 mieszkańców udoskonaliło swój warsztat malarski.



Jak dzwon Maria

Historia leszczyńskiego dzwonu mogłaby posłużyć jako scenariusz filmu przygodowego. W minionym roku z pomysłem odzyskania zabytku zrabowanego w czasie wojny wystąpiła grupa parafian. Jak na razie udało im się rozpocząć korespondencję z niemiecką parafią, gdzie dzwon się znajduje, a także odbyć tam podróż. Chęci są po obu stronach, brakuje jednak pieniędzy, aby pokryć koszty operacji wyjęcia dzwonu z kościelnej wieży. Być może w tym roku uda się odzyskać część historii Leszczyń.



Jejkowice zastępnęły z zawodów Nordic Walking

Wspomnienie 2013 roku

Wspomnienie Kamczyk



Jak nordic walking

Belfer z kijem to dla niektórych przykre wspomnienie. Belfer z dwoma kijami to natomiast wcale nie osobnik skrajnie sadystyczny, a raczej przykład człowieka zarażonego pozytywnym trendem. Nauczyciele z kijami do nordic walking przemierzali lasy w Jejkowicach na pierwszych zawodach nordic walking pracowników oświaty. Wcześniej, w marcu, w II Jejkowickim Nordic Walking udział wzięli uczestnicy z całej Polski. Jak widać, gmina na sportem stoi.



Jak obrona cywilna

Struktura OC w Lyskach została zreformowana przez wójta i pracownika urzędu Krzysztofa Klucznika. Formacje obrony cywilnej zostały wydzielone z ochotniczych straży pożarnych tak, aby w każdej remizie funkcjonowało stanowisko działania, na wszelki wypadek. Zagadnienia związane z OC zostały także ujęte w ćwiczeniach pożarniczych, które w tym roku odbyły się na tartaku w Lyskach. Zorganizowano je na najwyższym poziomie, podwyższając znacznie powiatową poprzeczkę.



Jak protest w Świerklanach

Mieszkańcy świerkłańskiego „Dolnika” udowodnili, że w Polsce można sobie jeszcze coś wywalczyć. Pierwszy protest na ul. Wodzisławskiej traktowany

był raczej jako ciekawostka i mało kto wierzył, że akcja będzie konsekwentnie kontynuowana. To jednak udało się osiągnąć poprzez upór i zdolności organizacyjne radnego Tomasza Pieczki. Efekty protestów może dziś podziwiać każdy. Wystarczy przejechać się Wodzisławską.



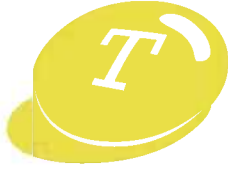
Jak referendum

W tym zestawieniu nie mogło zabraknąć wydarzenia, którym gmina Czerwionka-Leszczyny żyła w ostatnich miesiącach roku. Grupa początkowo 18, a później 16 osób postanowiła zainicjować rewolucję, ale coś nie wyszło. Gdyby referendum uzyskało odpowiednią frekwencję, byłby to wyraźny sygnał, że ludzie jednak chcą podziału. 6,9 proc. to jednak wynik mało reprezentatywny, więc Czerwionka-Leszczyny Czerwionką-Leszczynami pozostaje nadal.



Jak Spichlerz

Historia i Czernica to w zasadzie słowa, których można by używać jako synonim. Czernica do żywa historia. Stowarzyszenie Spichlerz potrafi zgrabnie połączyć pasję żyjących mieszkańców ze wspomnieniami przeszłości. W tym roku chyba najpotężniejszą dawkę emocji przyniósł spektakl „Był pierwszy piątek miesiąca”, opowiadający o losach ludności Czernicy i Łukowa od roku 1939 do 1989. Przedstawienie wyreżyserowała Katarzyna Chwałek, a w całym przedsięwzięciu pomogli aktorzy Teatru Safo. Warto było to zobaczyć.



Jak Antoni Tomiczek

Śmierć bohatera wstrząsnęła Pstrążą, gminą Łyski, a może nawet powiatem. Major Tomiczek latał nad Polską, internowany był w Związku Radzieckim, ulaskawiony przez Stalina wypłynął z Murmańska do Szkocji, gdzie zasiadł znowu za sterami. Latał ze zrzutami nad kraje Europy i Afryki, by w końcu wrócić do Pstrążnej i się ożenić. Został patronem gimnazjum w Lyskach i zyskał wiele odznaczeń za swoje zasługi. Po śmierci żony codziennie odwiedzał jej grób i do ostatnich dni jeździł na rowerze. W jego pogrzebie udział wzięli dygnitarze wojskowi, a wieniec przekazał sam prezydent RP.



Jak nowy urząd gminy

Ta sprawa znowu podzieliła Jankowice i Świerklany. Radni reprezentujący w gminie sołectwo Jankowice definitywnie zaprotestowali przeciw budowie nowego urzędu za bagatela 14 mln zł. Choć wójt uspokajał, że po przetargach na pewno będzie kosztować mniej, radni nie ustąpili. W głosowaniu za budżetem opowiedzieli się przeciw. Cóż jednak, gdy uchwała budżetowa na 2014 rok zdobyła wymaganą większość głosów. Nowy urząd więc będzie i na pewno będzie piękny.



Jak wianki

Na ostatniej Nocy Świętojańskiej w Pstrążnej było ich całkiem sporo. Impreza organizowana przez Stowarzyszenie LYSKOR



Katarzyna Gembalczyk ma niesamowitą pasję – pisze ikony

z roku na rok zyskuje coraz większą popularność, a uczestniczą w niej nawet goście z odległych stron. W ubiegłym roku imprezę swoimi występami uświetnili seniorzy z Raciborza, ale nie zabrakło też popisów aktorskich KGW Pstrążna. Tradycją stały się już tańce wokół ogniska, palenie ziół w ogniu oraz puszczanie wianków na pstrąskich stawach. Na koniec oczywiście nie mogło obejść się bez poszukiwania kwiatu paproci.



Jak zapomniane zwyczaje

Projekt Stowarzyszenia URWIS „Zapomniane zwyczaje naszych przodków” okazał się fenomenalny. Tylko pogratulować tak udanej integracji

dzieci i seniorów. Projekt, a raczej spotkania w ramach niego organizowane, nie dość, że zgromadziły sporo reprezentantów młodego pokolenia, to miały jeszcze wartość dodaną. Starsze osoby z Czernicy i Łukowa prezentowały bowiem ciekawe tradycje, jak plecenie wianków, lepienie z gliny, szkubanie pierza, czy kulinaria, jak kiszenie ogórków i pieczenie chleba. Wszystko zakończył grudniowy happening, na który licznie przybyli mieszkańcy. Co „urwisy” szykują na ten rok?

Organizacje dostaną kasę

ŚWIERKLANY. Znałe są kwoty dotacji, jakie organizacje pozarządowe otrzymają w 2014 r. z budżetu gminy na rozwój sportu oraz na prowadzenie działalności pożytku publicznego. Łącznie gmina przeznaczyła na ten cel 327 tys. zł.

Złożone w wyznaczonym terminie oferty i wnioski zostały sprawdzone pod względem formalnym i merytorycznym. W najbliższych dniach nastąpi podpisanie umów z organizacjami. Na dotacje dla klubów sportowych z budżetu gminy przekazane zostanie 250 tys. zł. Forteca z puli na rozwój sportu otrzyma 157 tys. zł, Orzeł 47 tys. zł. KS Świerklany dostał dotację w wysoko-

ści 20 tys. zł, a TS Jedynka Jankowice 10 tys. zł. Jeźdźcy z Eldorado w Świerklanach otrzymają 10 tys. zł, a RGSW Taekwon-do Fighter TKM 6 tys. zł. Osobną pulę stanowiły środki dla organizacji pożytku publicznego. Konkurs dodatkowo został podzielony na kategorie. W zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej 5 tys. zł otrzymało Stowarzyszenie Inicjatywa, 8 tys. LJKS Eldorado Świerklany, 2 tys. KS Świerklany, 6 tys. Rybnickie Centrum Sportów Walki Taekwon-do Fighter TKM i 2 tysiące Forteca Świerklany. Kolejną kategorią były działania na rzecz kultury, oświaty i rekreacji. Tutaj kolejne środki w wysokości 5 tys. zł prze-

kazane zostały LKS Forteca Świerklany, Stowarzyszenie Inicjatywa otrzymało 10 tys. zł, LJKS Eldorado Świerklany 2 tys. zł i Stowarzyszenie na Rzecz Kultury i Rekreacji „Jan” 9 tys. zł. Trzecim zakresem dotowanych działań było podtrzymywanie tradycji narodowych i pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości obywatelskiej, narodowej i kulturowej. W tym zakresie komisja postanowiła przyznać dotacje dwóm organizacjom: LKS Forteca (3 tys. zł) i Stowarzyszeniu Inicjatywa (2 tys. zł). Ostatnim dofinansowanym zadaniem była pomoc społeczna, w tym pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wy-

równywanie szans. W tym wypadku jak co roku grantobiorcą została Parafia Św. Anny w Świerklanach, która otrzymała 23 tys. zł. Dwoma organizacjami, które wzięły udział w konkursie ofert, a nie otrzymały żadnego dofinansowania były Fundacja Media 3.0, której zadania nie były zgodne z tematyką konkursów i brakowało wkładu własnego, oraz UKS Junior ze względu na brak wymaganego wkładu własnego.

(ska)

327 TYS. ZŁ

tyle otrzymają organizacje pozarządowe w 2014 r.

Przedsiębiorcy zaproszeni na forum



Delegacja z Łotwy brała udział w komisji działalności gospodarczej rady miasta

CZERWIONKA-LESZCZYN. Delegacja z miasta partnerskiego Jekabpilsie na Łotwie odwiedziła miasto, aby omówić plan wrześniowego forum biznesowego, do którego zaproszeni

są przedsiębiorcy z terenu powiatu rybnickiego. W trakcie Forum będzie można nawiązać współpracę z przedsiębiorcami z Łotwy, Białorusi, Litwy, Estonii, Azerbejdżanu i Niemiec.

Miasto Jekabpils zapewni: powierzchnie wystawiennicze, miejsca parkingowe, dostęp do sieci elektrycznej, Wi-Fi, ochronę oraz reklamę w folderze promocyjnym. Zainteresowa-

ni udziałem w forum przedsiębiorcy mogą kontaktować się z wydziałem rozwoju gminy i miasta UGiM Czerwionka-Leszczyny pod numerem tel. 32 43 12 251.

(ska)

Walczyli na hali

GASZOWICE. 29 grudnia odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej, w którym udział wzięło 8 drużyn z gmin Gaszowice i Lyski.

Najlepszą drużyną okazała się Nowa Wieś Team która w finale pokonała drużynę Policjantów. Trzecie miejsce zajęła drużyna Bez Nazwy a czwarte Lorken - Tech (Gila). Najlepszym zawodnikiem turnieju został Dominik Pluta (Nowa Wieś Team), najlep-

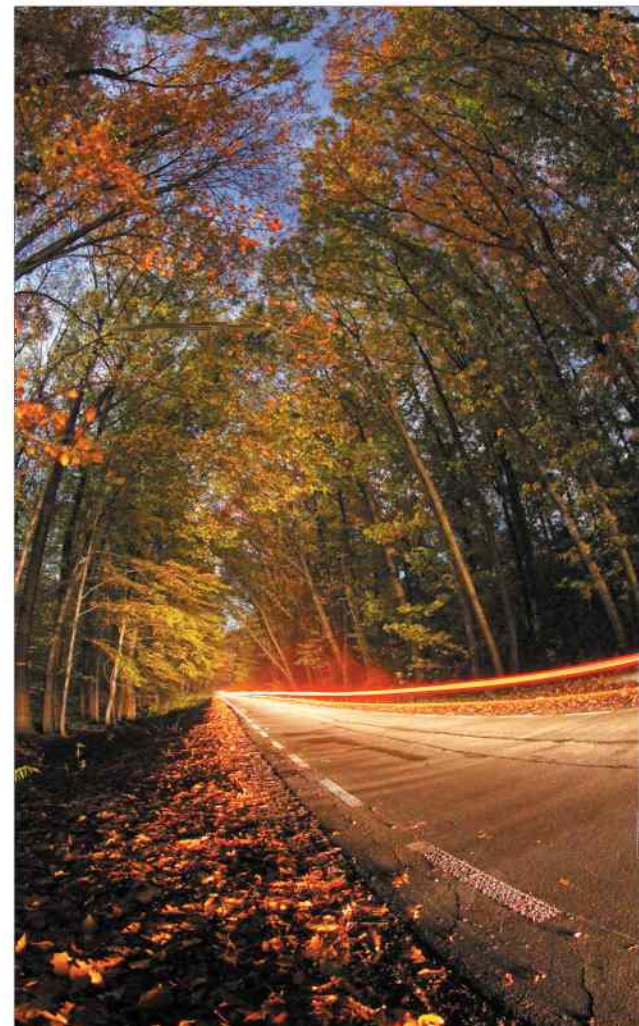
szym bramkarzem Tadeusz Paszek (Policjanci), królem strzelców Szymon Popiela (Rzeźniki). Przyznano także nagrodę dla najstarszego uczestnika turnieju, którym został Kazimierz Porwoł (FC po Nalewce). Nagrody w postaci wejściówki na mecz Energetyka ROW Rybnik dla drużyny zwycięskiej oraz piłki, rękawiczek bramkarskich, ochraniaczy i bluzy dla wyróżnionych ufundował poseł Grzegorz Janik. Organizatorem turnieju był radny powiatu Paweł Bugdol.

(ska)



Zwycięska drużyna, czyli Nowa Wieś Team

Droga przez las z Jejkowic na rybnicką Beatę w nocy jest jednocześnie piękna i budząca grozę



FOT. SZYMON KAMCZYK

Zabawa jak za dawnych czasów

GASZOWICE. Stowarzyszenie Spichlerz zaprasza na Zabawę Karnawałową w Ośrodku Kultury „Zameczek” w Czernicy. Zabawa odbędzie się w klimacie lat 20 i 30 minionego wieku.

– Nie będzie to zwyczajna zabawa karnawałowa. Odbywać się będzie w zamku czernickim, a oprócz zabawy tanecznej także przy dźwiękach z pierwszej połowy minionego wieku, będzie można zobaczyć galerię

zdjęć przygotowaną przez SDL Spichlerz. Wystawa nawiązywać będzie oczywiście do lokalnych zdarzeń, postaci i przestrzeni z tego okresu oraz posłuchać opowieści o właścicielach majątku rodach von Roth i rodzinie Muller – informuje Agnieszka Pytlík, wiceprezes SDL Spichlerz. Zapisy na zabawę prowadzone są do 10 stycznia pod numerem tel. 506 195 691, gdzie udzielane są także szczegółowe informacje. Warunkiem uczestnictwa jest przebranie w stylu lat 20 i 30, a bilety to koszt 60 zł na osobę.

(ska)

Ile kosztowało referendum?

CZERWIONKA-LESZCZYN. Zorganizowane 29 grudnia referendum w sprawie podziału gminy na trzy nowe samorządy okazało się frekwencyjną kląpą. Tak jak zwykle wybory, jego organizacja nadszarpnęła gminny budżet. Referendum kosztowało ok. 50 tys. zł. Na tę kwotę złożyły się m.in. druk

kart do głosowania i wynagrodzenia członków komisji wyborczych. – Pieniądże te można było spożytkować w inny sposób. Potrzeb w tej gminie jest wiele. 50 tys. to dużo jak na test popularności członków grupy inicjatywnej – komentował po referendum burmistrz Wiesław Janiszewski.

(ska)

Karolinki

2013 rozdane

CZERWIONKA-LESZCZYN.

Spośród 38 wniosków, czyli nominacji do nagrody, kapituła konkursu wyłoniła 9 laureatów wyróżnienia „Karolinka”, przyznawanego już od 1997 roku.

Kapitułę wyróżnienia stanowili burmistrz, a także przewodniczący i wiceprzewodniczący rady miasta oraz zastępca burmistrza i sekretarz gminy i miasta. Kandydatury do wyróżnienia zgłaszać może rada miejska, jej komisje, burmistrz, rady dzielnic i sołtysi, organy reprezentujące na zewnątrz zakłady pracy, instytucje, a także organizacje zarejestrowane w sądzie. Kapituła wybiera kandydatów w głosowaniu jawnym, czego pokłosiem jest uroczysta sesja rady miejskiej z wręczeniem statuetek. – W tym roku przypada jubileusz 15-lecia powołania nowej jednostki samorządu terytorialnego – powiatu. Niech dzisiejsza uroczystość stanowi wyraz podziękowania za współpracę pomiędzy naszą gminą a Starostwem

Powiatowym w Rybniku. Pięciu dzisiejszych laureatów reprezentuje struktury powiatu ziemskiego rybnickiego, troszcząc się o rozwój gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny – podkreślił burmistrz Wiesław Janiszewski.

Samorządowcy ze statuetką

Wyróżnienia przyznano więc staroście powiatu rybnickiego Damianowi Mrowcowi, radnemu powiatowemu Eugeniuszowi Adamcowi z Bełku, mieszkańcowi Dębieńską i radnemu powiatowemu Romualdowi Stencłowi, byłemu przewodniczącemu rady powiatu Antoniemu Bluszczowi z Czuchowa oraz byłej radnej powiatu Danucie Zieleźny z Książenic. – Dziękuję za to wyróżnienie także w imieniu pozostałych laureatów. Proszę mi wierzyć, że dzisiaj bardzo rzadko słyszy się słowa dziękuję, proszę i przepraszam, a dzisiaj usłyszeliśmy je w nadmiarze, za co dziękujemy. Będziemy się starali na swój sposób tą



Laureaci Karolinki 2013 wraz z kapitułą konkursu

gminę rozsławiać, przysparzać jej chwały i środków – podziękował za nagrodę starosta Damian Mrowiec.

Karolinka pojedzie do Belgii

Statuetkę przyznano także Arturowi Harazimowi, pochodzącemu z Czerwionki-Leszczyny, gdzie do dziś mieszkają jego rodzice. Laureat jest ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Królestwie Belgii. – Jest mi bardzo miło znaleźć się w gronie laureatów Karolinki. Wyróżnienie to traktuję jako zobowiązanie, aby w ramach dalszej misji dyplomatycznej upowszechniać

pozytywny wizerunek naszego miasta. Zawsze przedstawiam Czerwionkę-Leszczyny jako najbliższy mi przykład wielkich zmian, jakie zachodzą w Polsce. Dziękuję za zaproszenie na uroczystą sesję rady miejskiej, niestety z uwagi na wcześniejsze zobowiązania w Brukseli nie będę mógł w niej jednak uczestniczyć. Chciałbym zapewnić pana burmistrza, że w najbliższym czasie przyjadę do Czerwionki, aby osobiście odebrać statuetkę „Karolinki”. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za to wyróżnienie – napisał w przesłanym piśmie ambasador Artur Harazim.

Związki i firma

Kapituła przyznała także statuetki „Karolinka” Związkowi Nauczycielstwa Polskiego oddział w Czerwionce-Leszczynach, Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu koło nr 96 w Czerwionce oraz firmie Zower. – Są różne metody pozyskiwania węgla. Na terenie naszej gminy funkcjonuje zakład, który nie jest kopalnią, a jego produkcja węgla liczy się w milionach. W roku 2002 z inicjatywy Elektrowni Rybnik, w celu realizacji projektu „Dębieńsko”, polegającego na rewitalizacji zdegradowanego obszaru przemysłowego przez odzysk węgla i kruszywa oraz rewitalizację terenu, powstała firma, która działa na zwałach dawnej kopalni Dębieńsko. Efekty jej pracy to przerobione prawie 15 mln ton zwałdy i odzyskanie 1,6 mln ton węgla, który jest paliwem dla elektrowni Rybnik. W trakcie pracy firma produkuje też kruszywa mineralne. 2 mln ton tych kruszyw posłużyły do budowy autostrady A1 w obrębie gminy – powiedział o firmie Zower burmistrz. Wręczenie „Karolinki” uświetnił koncert Eleni oraz występ chóru „Magnificat”.

Szymon Kamczyk

REKLAMA



LEGENDARNY KOSMICZNY MECZ

ORGANIZATORZY:






SKŁADAJĄ SERDECZNE PODZIĘKOWANIA SPONSOROM I PARTNEROM TEGO WYDARZENIA:


















NAKREĆ FILM Z PODRÓŻY

Dom Kultury w Rybniku - Chwałowicach organizuje konkurs filmowy „Podróże małe i duże”.

Konkurs jest częścią Festiwalu Podróżników „Rozjazdy” i ma na celu promocję filmów zrealizowanych przez podróżników, ale również ma stanowić zachętę dla wszystkich osób zwiędających świat do filmowe-

go dokumentowania swoich wypraw. Cztery najlepsze filmy zostaną nagrodzone: trzy filmy wyłoni jury, jeden film wybierze publiczność internetowa podczas głosowania na kanale YouTube.

Dla laureatów konkursu przewidziane są nagrody o wartości: I miejsce – nagroda o wartości 1200 zł; II miejsce – nagroda o wartości

800 zł; III miejsce – nagroda o wartości 500 zł. Nagroda Publiczności Internetowej – nagroda o wartości 500 zł. Nagrodzone filmy zostaną ponadto zaprezentowane publiczności na dużym ekranie podczas VI edycji Festiwalu Podróżników „Rozjazdy” 22 marca 2014 r.

Film konkursowy należy umieścić na kanale YouTu-

be, a link do filmu wraz z wypełnioną kartą zgłoszenia należy przesłać na adres: klubkfn@wp.pl. Film nie może trwać więcej niż 6 minut. Termin zgłoszeń filmów upływa 24 lutego 2014 r. Po zatwierdzeniu filmu przez organizatorów, zostanie on umieszczony na oficjalnym kanale YouTube konkursu filmowego: www.youtube.com/user/ROZJAZDY.

Internetowe głosowanie na najlepszy film będzie trwało od 1 do 17 marca 2014 r.

Szczegółowe warunki zgłaszania filmów, dokładne warunki techniczne filmów i etapy konkursu zawiera regulamin Konkursu, który wraz z kartą zgłoszenia jest do pobrania ze strony: www.dkchwalowice.pl/index.php/pobieralnica/category/3-festiwal.

Wszelkie dodatkowe informacje dotyczące Konkursu Filmowego „Podróże małe i duże” dostępne są bezpośrednio u koordynatora konkursu: Mirosława Ropiaka tel. 694 432 676 - lub pod adresem e-mail: klubkfn@wp.pl oraz pod nr tel. 032 4216222.



Kino dla pań

styczeń 7 Start o godz. 20.00, bilety 13 zł. Multikino w Rybniku zaprasza na pierwszy w tym roku pokaz Kina Na Obcasach, czyli seans tylko dla pań. 7 stycznia podczas „Kina na obcasach”, jego uczestniczki będą mogły obejrzeć trzecią odsłonę komediowej serii „Smak życia” z Audrey Tautou i Romainem Durisem w rolach głównych. Xavier, Wendy, Martine, Isabelle i William po raz pierwszy spotkali się w Barcelonie. Połączyło ich studenckie życie i wspólne mieszkanie. Dziś mają po 40 lat i choć wiele od tamtego czasu się wydarzyło, ich losy są wciąż pogmatwane jak chińskie puzzle. Xavier ma dwójkę dzieci. By być blisko nich, przeprowadza się do Nowego Jorku, gdzie zamieszkała jego była żona.

Niezwykłe portrety zwykłych ludzi

styczeń od 10 Start o godz. 18.00, wstęp wolny. W Rybnickim Centrum Kultury zaprezentowana zostanie wystawa fotografii Zbigniewa Karczmara - „Zapamiętane twarze”. Zbigniew Karczmara to absolwent Wydziału Budownictwa oraz Architektury Wnętrz i Wzornictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Zawodowo zajmuje się architekturą wnętrz, wzornic-

twem przemysłowym oraz doradztwem budowlanym. Fotografia od najmłodszych lat jest jego pasją, możliwością obserwacji i zapamiętywania chwil w galopującym, często bezwzględnie światcie. Wystawiane prace to ludzie spotkani na ulicach Indii i Nepalu.

Koncert karnawałowy w Chwałowicach

styczeń 11 Start o godz. 18.00, bilety 30 zł. Dom Kultury Chwałowice zaprasza na Koncert Karnawałowy, który odbędzie się 11 stycznia 2014r. W programie najpiękniejsze arie operowe i operetkowe, walce, tanga, znane i lubiane przeboje największych scen muzycznych w wykonaniu Jędrzeja Tomczyka, Martyny Tomczyk i Klaudyny Wąsiewicz. Bilety w cenie 30 zł do nabycia od 2 stycznia 2014r. Bilety można już rezerwować.

Waleśa w DKF

styczeń 13 Start o godz. 19.00, bilety 13 zł. DKF „Ekran” zaprasza do Rybnickiego Centrum Kultury na projekcję filmu „Waleśa. Człowiek z nadziei”. Zdobywca Oscara Andrzej Wajda przedstawia historię wielkich przemian, która przetoczyła się nie tylko przez zebrań partyjne, wiece i Okrągły Stół, ale także przez jedno z mieszkań na gdańskim osiedlu z wielkiej płyty.

Kolędy w nowych aranżacjach

styczeń 17 Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Dom Kultury w Rybniku-Niewiadomiu serdecznie zaprasza na koncert kolęd. *AmydobetlejeM!

- to autorski, muzyczny projekt młodych ludzi, harcerzy, którzy wykonują znane kolędy w skocznych, radosnych i porywających aranżacjach. To folkowo-rockowy koncert kolędowy z elementami muzyki reggae, ska i gospel.

Festiwal w herbaciarni

styczeń 18 Start o godz. 16.00, wstęp wolny. Port Sztuki zaprasza na KARNAWAŁOWY Festival Zmysłów w herbaciarni White Monkey, podczas którego wasze zmysły wzroku, słuchu, smaku, węchu i dotyku zostaną zaspokojone przez piękny śpiew i rękodzieło. O godz. 16.00 rozpocznie się prezentacja rękodzieła, a na finał o godz. 20.00 zaśpiewa Babski Kwartet z repertuarem „Kolęd Dawanie”

Hip Hop Cafe vol. 3

styczeń 18 Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Art Cafe w Rybniku zaprasza na trzecią edycję Hip-Hop Cafe, którą poprowadzi Krisu i Pawełek (Beatbox) Nawijasz? Freestyle'ujesz? Umiesz robić beatbox? Wpadnij i zaprezentuj swoje umiejętności.

Bajka na deskach Teatru

styczeń 19 Start o godz. 16.00, bilety 18 zł. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na spektakl „Jak krawiec Niteczka został królem”. To wydarzenie dla dużych i małych, na podstawie bajki Kornela Makuszyńskiego. Spektakl łączy w sobie teatr lalek, cieni oraz klasyczną grę aktorską.



O fotografii ulicznej w Małpie

styczeń 19 Start o godz. 18.00, wstęp 5 zł. Herbaciarnia White Monkey zaprasza na pokaz filmu dokumentalnego „Nowojorska ulica w obiektywie” (reż. Cheryl Dunn). Wstęp jedyne 5 zł! W filmie uchwyczone zostały takie ikony fotografii ulicznej jak Bruce Davidson, Elliot Erwitt, Rebecca Lepkoff, Jill Freedman, Mary Ellen Mark, Jeff Mermelstein czy Martha Cooper. Cheryl Dunn, również znana fotografka uwieczniająca nowojorskie ulice, postanowiła zapytać w swym filmie gwiazdy nowojorskiej ulicznej fotografii o ich pasję, inspirację i metody pracy, a tym samym przedstawić historię miasta, które od lat tak silnie przyciąga i inspirowało wyobraźnię artystów. Utrwalając Nowy Jork w obiektywie, udowadniają oni, że to, co robią jest prawdziwą sztuką, wymagającą odwagi, wytrwałości, oddania i poświęceń, pozbawioną banału, choć dziś już powoli ginąca w gąszczu łatwej i trywialnej fotografii cyfrowej. Pokazując jak pracują i odnajdują obiekty swoich zdjęć Dunn składa tym samym hołd tej dziedzinie sztuki, która utrwalając ulotny moment życia Nowego Jorku, posiada niezwykle silną moc oddziaływania i przyciągania. O dobre zdjęcie tego typu bardzo trudno, bo trzeba nie tylko umieć odnaleźć energię, jaką kryje się w każdej nowojorskiej ulicy, lecz być również ciepłym i otwartym na wszystko, co potencjalnie może się na niej zdarzyć.

POLECAMY



NIE MUSISZ WYCHODZIĆ Z DOMU ŻEBY CZYTAĆ NASZĄ GAZETĘ

Już dziś spytaj swojego listonosza o **PRENUMERATĘ**
i sprawdź ile **BEZPŁATNYCH** numerów dostaniesz

**Tygodnik
Rybnicki**

PRENUMERATA NOWIN TYLKO POPRZEC POCZTĘ POLSKĄ

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY: Tel. 664 766 972, a.karbownik@nowiny.pl

DODATEK Maroko Nowiny

Tygodnik Rybnicki



Kolejny raz kabareciarze zagrali w siatkę!

„Kosmiczny Mecz” to w Rybniku już niemal tradycja. Co roku, mniej więcej w czasie startu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, rybnicki sportowcy i kabareciarze, oraz ich znakomici koledzy, spotykają się, by razem kwestować.

Jednym z organizatorów jest Bartek Demczuk, mieszkaniec Maroka-Nowiny, na co dzień w Kabarecie Młodych Panów, przed meczem zamienił się niemal w profesjonalnego sportowca. – Oczywiście, każdy z naszej drużyny był na zgrupowaniu w Wiśle. Cóż, że każdy osobno. Mieliliśmy jednak swoje wytyczne, jesteśmy w formie i liczymy na dobre widowisko – mówi z nieukrywaniem poczuciem humoru. W niedzielę, 5 stycznia, na dzień przed wielkim meczem, w galerii Focus Mall odbyła się oficjalna prezentacja drużyn i kapitanów. Ekipę siatkarzy zaprezentował Arek Terlecki, kapitan TS Volleya Rybnik. – Choć po sobotnim spotkaniu dzisiaj odpoczywamy... – mówił w niedzielę. – ...Z pewnością na mecz w poniedziałek będziemy gotowi. I choć gramy naszym silnym składem, nie o wynik tutaj przecież chodzi. Najważniejsza jest idea i pomoc, którą niesiemy, pieniądze, które dla tych najbardziej potrzebujących zbieramy – dodał kapitan Volleya. W podobnym tonie o całej idei wypowiadali się wszyscy za-

angażowani, m.in. Dariusz Dudek, II trener Piasta Gliwice: – Sportowcy z kabareciarzami zawsze dobrze się dogadywali, była pomiędzy nami nieć porozumienia. Bardzo się cieszę, że przerodziła się ona w takie przedsięwzięcia.

Ważna idea

Cała idea „Kosmicznego Meczu” jest prosta – profesjonalni sportowcy ścierają się z ludźmi kultury i estrady podczas jednego w swoim rodzaju meczu. Punkty, choć jak w każdym sporcie – ważne, nie grają tego wieczoru większej roli. Ostatecznym wynikiem jest bowiem ilość zebranych podczas imprezy pieniędzy, które później przekazane są na cele WOŚP. – Nie można tej imprezy nazwać samograjem. Jednak cieszy na pewno to, że coraz więcej naszych znajomych i przyjaciół z całej Polski chce przyjechać i wspomóc naszą inicjatywę – tłumaczy Bartek Demczuk. – Najtrudniejszą sprawą jest pogodzenie terminów – dodaje. W tym roku spotkanie odbyło się w boguszowickiej hali. – Z góry przepraszamy wszystkich, którzy niestety nie wejdą do środka – zapowiadał jeszcze przed imprezą Demczuk. – Nie mamy możliwości sprzedania biletów na tę imprezę wcześniej – dodał.

Koszykarki i ich trener

W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć, tych,



Bartosz Demczuk był jednym z głównych organizatorów meczu

k którzy w trudnym starciu z siatkarzami TS Volley kabareciarzy wsparli. Oprócz wspomnianych już – Bartka Demczuka i Dariusza Dudka – przeciwko Volleyowi zagrali Bartosz Gajda z Łowców.B, Mateusz Pniak z Kabaretu NOC, piosenkarka Sabina Jeszka, Kamil Bartkowiak z The October Leaves, Adam Giza, prezenter pogody z Onet.tv i dziennikarz TVS oraz Krzysztof Ferdyn z zespołu Niegrzeczni. Na parkiecie zobaczyliśmy także Kordiana Korytkę, wielokrotnego reprezentanta Polski w koszykówce i Mariusza Prudła, mistrza polski w siatkówce plażowej. Okazało się jednak, że mecz siatkówki to nie wszystko, co czekało na odwiedzających sale w Boguszowicach. Nie od dzisiaj wiadomo, że dzielnica jest domem dla kobiecej drużyny koszykówki Basket ROW Rybnik i to właśnie panie stanowiły wsparcie dla siatkarzy. – Dziewcząt nie mogło zabraknąć – mówił jeszcze w niedzielę Kazimierz Mikołajec, trener koszykarek. – Wyjdziemy w naszym możliwie najmocniejszym składzie. A czy kabareciarze poradzą? Raczej martwiłbym się, czy siatkarze i koszykarki poradzą, bo kabareciarzy będę wspierał na parkiecie między innymi

ja. Więc mecz pełen gwiazd, widowisko na najwyższym poziomie i szczytny cel – zapowiadał z uśmiechem Mikołajec. I słowa trenera w pełni się ziściły, a zwycięzcą wieczoru zostali przede wszystkim wszyscy ci, którzy tegoroczna Wielka Orkiestra pomoże.

Marek Grecicha

REKLAMA

Corsa w kredycie 50/50 już od
16 950 zł

Astra w kredycie 50/50 już od
25 950 zł

SEZON WYPRZEDAŻY 2013

NIEMIECKA JAKOŚĆ TO NIEMIECKA JAKOŚĆ.

Sprawdź wyjątkową ofertę Opla w salonach i na opel.pl

■ Wyjątkowe rabaty ■ Bogate wyposażenie ■ Natychmiastowy odbiór

opel.pl Opel Kredyt

Zaprezentowane modele samochodów mogą zawierać elementy wyposażenia dodatkowego dostępne za dopłatą. Podane ceny dotyczą modeli z rocznika 2013: Opel Corsa 3dr 1.0/65 KM Active i Opel Astra HB 1.4/100 KM Active. Liczba samochodów z rocznika 2013 jest ograniczona. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1.0 – 5,0 l/100 km, CO₂ – 117 g/km; Astra 1.4 – 5,5 l/100 km, CO₂ – 129 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat: finansowania samochodu, przydatności do adzyku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl. Liczba samochodów w promocji ograniczona.

Wir leben Autos.

■ **DZIELNICA** – Filia nr 8 PiMBP zaprasza na wystawę

Ilustracje w Galerii Smolna

Zapraszamy na wystawę prezentującą ilustracje książki dziecięcej autorstwa Katarzyny Boguckiej (M.O.D.A.) oraz Aleksandry i Daniela Mizieleńskich (MAPY). Ekspozycję można będzie oglądać od 9 stycznia do 9 marca. Warto poznać ciekawą, artystycz-

na, współczesną ilustrację książki dziecięcej. Zaskakuje niezwykle poważne traktowanie małego czytelnika, jakże różne od kreskówek i pozycji z supermarketu... Wydawnictwo Dwie Siostry jest niezależnym domem wydawniczym specjalizującym się w literaturze dzie-

cięcej i młodzieżowej. Celem wydawnictwa jest publikowanie utworów literackich z różnych kręgów kulturowych i geograficznych, a także promocja rodzimych pisarzy i ilustratorów tworzących dla dzieci. Wstęp na wystawę jest wolny.

Szymon Kamczyk

FIJAŁKOWSKI

Rybnik, ul. Żorska 75, tel. 32 42 39 700

Jastrzębie Zdrój, ul. Armii Krajowej 70, tel. 32 47 67 000

www.fjalkowski.pl

Myśl Eurypidesa

Skoki spadochronowe w jednostce wojskowej.
Szeregowy Młot leci w dół.
Pociąga za rączkę, by otworzyć spadochron – nic.
Uruchamia spadochron zapasowy – dalej nic.
Zdenerwowany, sięga po podręczną instrukcję obsługi i zaczętną głośno czytać:
– Ojciec nasz, któryś jest w niebie...

chłopak musiał albo pocałować dziewczynę, alb dać jej czekoladę.
– No i co?
– Przyniosła 20 czekolad.

Młoda para idzie przez park.
Jest ciepło, kładą się na trawie.

- Słyszysz te świerszcze? – pyta on
- To nie świerszcze, to zamki błyskawiczne.

Włożyła, a druga, ta siedząca w samochodzie mówi:
– Jeszcze w lewo, jeszcze w prawo!

Idzie turysta drogą i spotyka Bacę:

- Baco, mogę przejść przez waszą łąkę, bo chciałbym zdążyć na ten pociąg o 10.40?
- A idźcie, ale jak spotkacie mojego byka to i na ten o 9.15 zdążycie.

Przychodzi baba do lekarza i się skarży:

- Panie doktorze, ludzie mi do okien zaglądają!
- To nic dziwnego.
- Ale ja mieszkam na 10 piętrze.

Dwóch Dziadków kłóci się, który ma większą sklerozę. Pierwszy mówi.

– Poszedłem kiedyś z wnucukiem na lody nie wiem po co to kupiłem i dałem dziecku.

Na to drugi

– Ja poszedłem z żoną do kawiarni na kawę, niosę tę kawę do tego stolika, siadam przy tym stoliku, patrzę na tę kobietę i tak myślę, no skąd ją znam?

Teściowa wyjeżdża gdzieś ro-
werem.
A zięć pyta:
– Gdzie się teściowa wybiera?
– A na cmentarz.
– A kto rower przyprowadzi?

BARAN 21.03 – 20.04

 W miłości będziesz trudniejszy niż zwykle, masz szczęście, że twoja druga połowa ma cierpliwość. Opamiętaj się. W pracy w skupieniu dasz z siebie wszystko, ale upragnionego sukcesu nie będzie.



 Nareszcie porozumienie w związku, serdeczne rozmowy, twórcze dyskusje, dobre dni. Tak trzymaj! W pracy nic nowego, nie poddaj się rutynie, szukaj inspiracji, czegoś nowego, wprowadź zmiany.



Dograłeś się, masz nad głową ciemne chmury. Zaslubiłeś, tłumacz się partnerowi tłumacz się ze wszystkiego, tylko nie kłam. Jak zawsze dużo pracy, obowiązków, upragnione wolne dni powoli się zbliżają.



W waszym związku brak romantyczności. Jesteście o krok od nudy, stagnacji. Zrób coś, bo uczucie całkiem wygaśnie. Pojawi się nowa oferta pracy. Rozważ ją. Nie podejmuj pochopnie decyzji. Najpierw skończ co zaczęłeś. Trzeba zrzucić parę kilogramów.



 Uważaj, nadchodzi wielkimi krokami zauroczenie, romans. Może zagrozić związkowi, a to tylko zauroczenie, chwilowe. Nie warto. Wprowadzone w tym roku zmiany przyniosą korzyści zawodowe, konieczne podniesienie kwalifikacji, nauka.



Ogarnie cię namiętność, partner oszaleje na twoim punkcie. Bardzo dobre dni w waszym związku. Otrzymasz nowe zlecenie, ku zaskoczeniu i zazdrości kolegów. Daj z siebie wszystko, awans murowany. Wystrzegaj się strat, pilnuj portfela, uważaj na zakupach na kieszonkowców.



 Nie wspominaj przy partnerze swej dawnej miłości. To przykre. Pielęgnuj obecny związek. Bierzesz na siebie za dużo obowiązków, to już pracołizm. Stanowczo za dużo wydajesz na siebie. Przystopuj, zrób prezent bliskiej osobie.



 Awantura wisi na włosku. Porozmawiaj, trzeba podjąć ostateczną decyzję, tak nie da się żyć. Zbyt mocno angażujesz się w plotki zamiast w pracę. Nadrób zaległości, nie pouczaj innych.



 Sytuacja bardzo napięta. Konieczne wprowadzenie zmian, więcej luzu bez kontroli. Zaufaj partnerowi. Nowe możliwości, realizacja planów zawodowych, dobry czas w pracy, bardzo twórczy, owočný.



 Okaż swoim bliskim miłość, przywiązanie, troskę. Znajdź czas na rozmowę, przytul. Podążasz wyzwaniu, sprawdzisz się w nowym przedsięwzięciu, zyskasz zaufanie, poparcie szefa.



Bądź sobą w związku, nie czaruj, nie oszukuj. Zdobądź się na szczerość. Kochasz czy nie kochasz? Zdecyduj się. Pracujesz za czworo, a efektów nie widać. Udaj się na krótki urlop, przemyśl parę spraw zawodowych. Twój kręgosłup powinien zbadać specjalista.



Zaniedbujesz związek przez ciągłą pracę. Poświęć więcej czasu związkowi, spraw niespodziankę, partner na to czeka. Dotrzymaj słowa, nie angażuj się tak bardzo w pracę. Twoja pozycja jest stabilna. Pewna.

Zabił koleżankę od kieliszka

Ewę I. w Radlinie znał prawie każdy. Od kiedy 48-latką wyszła na wolność ludzie wytykali ją na ulicy palcami. Nie pomógł ślub i zmiana nazwiska. – Każdy tu pamiętał, że odebrano jej dziecko, bo je chciała sprzedać. Co to za matka? – pytali sąsiedzi z ulicy Sokolskiej.

Dramat w bloku

Z 2 na 3 stycznia około godziny 22.30 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim odebrał zgłoszenie w sprawie awantury w jednym z mieszkań przy ulicy Sokolskiej w Radlinie. Kiedy policjanci weszli do środka znaleźli zakrwawioną Ewę I. oraz jej przyjaciela Jana S. Mimo poważnych ran szyi kobieta jeszcze żyła. 48-latką szyb-

ko została przewieziona do szpitala, jednak lekarzom nie udało się uratować jej życia. – Zatrzymany w mieszkaniu 46-latek był nietrzeźwy. Tragicznego wieczoru w mieszkaniu odbywała się mocno zakrapiana impreza. Kiedy policjanci poddali Jana S. badaniu na alkomacie, urządzenie wskazało 2,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – mówi nam komisarz Magdalena Wija z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim.

Znani policji

Przez kolejną dobę mężczyzna trzeźwiał w policyjnym areszcie. W sobotę usłyszał zarzut zabójstwa, za który grozi nawet dożywotnia kara pozbawienia wolności. – Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim szcze-



Za tymi drzwiami, na parterze, doszło do dramatu

gółowo wyjaśniają okoliczności zdarzenia – zapewnia policjantka. Zarówno Jan S. jak i Ewa P. byli znani miejscowej policji bo oboje popadli w przeszłości w konflikt z prawem. Medialna była zwłaszcza sprawa dotycząca 48-latki.

Dziecko za wódkę

Jak ustaliliśmy w grudniu 2004 roku Ewa I., wówczas nosząca jeszcze inne na-

zwisko, trafiła do aresztu. O sprawie było głośno z uwagi na powód aresztowania. Wówczas 38-letnia kobieta, próbowała sprzedać swoje dziecko za 50 złotych bo zabrakło jej pieniędzy na wódkę. Był piątek, kiedy Ewa P. wybrała się z wózkiem do miejscowego baru. Pięciomiesięczną córkę Paulinkę zostawiła po lokalem. Wróciła po czterech godzinach kompletnie pijana. – Powie-



Jan S. regularnie urządzał w bloku awantury. Ta czwartkowa zakończyła się śmiercią kobiety

działa swojej znajomej, że nie chce dziecka i że może je odstąpić za 50 zł – relacjonował ówczesny rzecznik policji nadkom. Ernestyn Bazgier. Ewa P. obróciła się na pięcie i poszła chwiejnym krokiem w kierunku domu, zostawiając dziecko. Zszokowana znajoma Ewy P. zaniósła dziecko na komisariat w Radlinie, a stąd dziewczynka szybko została przewieziona do szpitala w Rydułtowach.

Odbierano jej dzieci

Policjanci nie mieli problemu z ustaleniem tożsamości kobiety. W wózku były dokumenty matki i dziecka, m.in. skrócony odpis aktu urodzenia i książeczka zdrowia. Ojciec Paulinki Tomasz R. został znaleziony kilka dni po aresztowaniu Ewy P. Powiesił się w tym samym bloku, w którym 2 stycznia życie straciła Ewa I.

Adrian Czarnota

Po inspekcji skarbowej w sprawie oświadczenia majątkowego całej sytuacji przygląda się prokuratura

Radny Ganita nie wykazał ponad 46 tysięcy złotych oszczędności

Do Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu wpłynęło zawiadomienie o prawdopodobnym popełnieniu przestępstwa przez radnego Mariusza Ganitę.

Rzecz dotyczy stwierdzonych przez skarbowkę nieprawidłowości w oświadczeniu majątkowym za rok 2010. – Mam czyste sumienie, nie popełniłem świadomie żadnego błędu, niczego nie zataiłem, bo nie mam powodów tego robić – zapewnia rajca. Zawiadomienie złożył przewodniczący rady miasta Jan Grabowiecki, do którego trafiło pismo Urzędu Kontroli Skarbowej w Katowicach o wyniku kontroli stanu majątkowego radnego. Sprawa wpłynęła

do prokuratury 16 grudnia. – Postępowanie jest na etapie wstępnym. Zawiadomienie dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa z artykułu 233 pkt. 1 kodeksu karnego – mówi Witold Janiec, prokurator rejonowy w Wodzisławiu. Artykuł ten mówi, że kto składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Kontrola oświadczenia majątkowego radnego rozpoczęła się w czerwcu 2013 r. Skarbowka wykazała, że radny błędnie oświadczył, że nie ma zgromadzonych środków pieniężnych ani papierów wartościowych wpisując w obu rubrykach

nie dotyczy. – Podałem stan kont z dnia składania oświadczenia majątkowego. Nie wiedziałem, że mam podać stan rachunków na dzień 31 grudnia 2010 r. – mówi Mariusz Ganita. Dostarczył do UKS zaświadczenie, że na koniec roku 2010 miał 4876 zł 51 gr na rachunku oszczędnościowym i 39 401 zł 19 gr na rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym w ING BŚ. Dodatkowo UKS ustalił, że radny miał 102 zł 25 gr na koncie wspólnym oszczędnościowym i 2078 zł 3 gr na koncie lokacyjnym wspólnym w innym Banku Millennium, a także 3752 zł 32 gr na polisie w towarzystwie ubezpieczeniowym Skandia. W sumie w rubryce o zgromadzonych środkach pieniężnych radny miał wpisać 46 457 zł i 98 gr, zaś wartość jednostek fun-

duszu ubezpieczeniowego w rubryce papiery wartościowe. Radny wyjaśniał podczas kontroli, że wpisał „nie dotyczy” ponieważ pracował na kilku etatach, sam zajmował się budową domu, miał obowiązki radnego, dlatego nie kontrolował dokładnie kont. „Nie miałem świadomości, że cokolwiek się tam znajdowało. W ING BŚ pod koniec 2010 roku złożyłem dyspozycję odkupienia wszystkich jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych i dlatego chyba 27 grudnia 2010 r. ING BŚ przełał mi te pieniądze, które w styczniu 2011 r. w całości zostały wykorzystane na budowę domu” czytamy w piśmie UKS. Radny zapewnia, że nie wiedział o konieczności wpisania polisy do oświadczenia. Z donosu prywatnej osoby

kwestię braku ujęcia polisy w oświadczeniu badała już prokuratura. Postępowanie umorzyła na wstępnym etapie. Radny twierdzi, że prokurator uznał, iż nie musi wykazywać polisy o wartości poniżej 5 tys. zł.

UKS dopatrzył się również nieprawidłowości w wykazywaniu dochodów. Radny zaniżył dochody ze Spółdzielni Mieszkaniowej Orłowice o 41 824 zł 19 gr. Zamiast 168 115 zł 28 gr wpisał 126 291 zł 9 gr. Zaniżył też o około 380 zł wynagrodzenia z trzech innych źródeł. – Dla mnie jako prawnika dochód to suma, którą dostaję na rękę, netto. W druku oświadczenia wyraźnie pisze dochody, a nie przychody – tłumaczy.

Radny błędnie też wpisał wysokość zaciągniętego kredytu. Tutaj pomylił się o 135 384 zł 85 gr. Tłumaczy,

że nie wiedział, iż trzeba wpisać stan zobowiązań na koniec roku 2010. Zaciągnął kredyty w frankach o równowartości 400 tys. zł, tymczasem 31 grudnia 2010 kredyt był wart już 535 384 zł 84 gr, bo kurs franka poszybował w górę. Mariusz Ganita twierdzi, że było to jego pierwsze oświadczenie majątkowe, jako świeżo upieczonego radnego. „Widać popełniłem błąd, który absolutnie nie był świadomy”.

Pismo pokontrolne skierowane do przewodniczącego rady wpłynęło do Urzędu Miasta w Wodzisławiu 2 grudnia. Przewodniczący po konsultacji z radcą prawnym zdecydował się zawiadomić prokuraturę. – Myślę, że pod koniec stycznia będzie można już coś więcej powiedzieć o sprawie – mówi prokurator rejonowy. (tora)

Pijany związkowiec uciekał przed policją?

Wodzisławski sąd zajmą się sprawą związkowca z górniczej Solidarności, który 30 grudnia wsiadł za kółko pod wpływem alkoholu i próbował zgubić policję na terenie kopalni.

O wydarzeniach, które miały miejsce w ostatnich dniach grudnia na „Marcelu” dowiedzieliśmy od pracowników kopalni. – Kierujący fordem transit nie zatrzymał się do kontroli trzeźwości przeprowadzanej przez

patrol policji. Po pościgu, mężczyzna zasiadający za kierownicą forda, został ujęty na terenie kopalni Marcel, gdzie próbował zgubić ścigający go radiowóz – pisali do naszej redakcji. Postanowiliśmy sprawdzić czy policja rzeczywiście odnotowała takie zdarzenie.

Wpadło czterech

30 grudnia wodzisławska policja jak co dzień kontrolowała trzeźwość kierowców

na terenie powiatu. Tego dnia w ręce stróżów prawa wpadło czterech pijanych szoferów. Jedna z kontroli miała miejsce na ulicy Korfantego. – 30 stycznia około godziny 8.25 policjanci z wydziału ruchu drogowego zwrócili uwagę na kierowcę forda transita, który na ich widok zmienił tor jazdy i wyraźnie przyspieszył – mówi komisarz Magdalena Wija z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim. Kierowca szybko

wjechał na tył kopalni przez bramę towarową. Policjanci widząc dziwne zachowanie kierowcy postanowili go zatrzymać. – Żadnego spektakularnego pościgu nie było, policjanci sprawnie zatrzymali forda i wylegitymowali kierowcę, poddając go również badaniu trzeźwości – mówi policjantka.

To wykroczenie

Szybko okazało się, że kierowca miał powody, aby pró-

bować czmychnąć policji. 53-letni kierowca wydmuchał na urządzeniu 0,35 promila. Taki poziom alkoholu nie jest przestępstwem a jedynie wykroczeniem. Mimo to kierowca będzie musiał tłumaczyć się ze swojego zachowania przed sądem. Jak ustaliliśmy pechowcem, który siedział za kierownicą forda okazał się Grzegorz S. szef Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” KWK „Marcel”. Postanowiliśmy zapytać go o poranek 30 grudnia. – Rzeczywiście byłem kontrolowany przez policję tego

dnia, jednak była to zwykła rutynowa kontrola, nic nadzwyczajnego – bagatelizuje Grzegorz S. Nie dowiedzieliśmy się, czy związkowiec ma zwyczaj wjeżdżania do pracy na teren kopalni przez bramę towarową. Kiedy powiedzieliśmy, że znamy wynik badania alkomatem związkowiec nie chciał komentować swojego stanu. – Proszę zadzwonić na policję, tam jest święta prawda. Przez 30 lat pracy związkowej dorobiłem się wielu wrogów i to pewnie ktoś z nich powiadomił was o tym – uciął Grzegorz S. (acz)



Coral

www.coral.art.pl

Producent programów estradowych dla dzieci

Superbabcia supernagrody

Ruszamy z kolejną edycją konkursu „Superbabcia”!
Dziecko, którego wypowiedź otrzyma największą liczbę głosów
wzrywa zaproszenie na rodzinny obiad, zestaw zabawek edukacyjnych
dla swojej grupy oraz przyjazd bajkowych postaci
z programem artystycznym „Wesołe Podwórko” dla całego przedszkola.

Aby zagłosować wytnij wypowiedź, która najbardziej Ci się
podoba i wrzuć ją do urny znajdującej się w przedszkolu,
do którego uczęszcza wypowiadające się dziecko.
UWAGA! Pod uwagę będą brane tylko wypowiedzi wycięte
z gazety. Każdy może wrzucić ich nieograniczoną liczbę.

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Rybniku



Grupa „Przyjaciele Kubusia Puchatka” 5,6-latki
Wychowawczynie: Michalina Michalak

AGNIESZKA MARKOWSKA



Babcia Halinka ma piękne, czarne włosy. Lubi sprzątać, bawić się ze mną, grać ze mną w gry i oglądać telewizję. Wszystkie filmy są jej ulubione, a bajki są dla mnie. Pomagam jej w sprzątaniu. Babcia gotuje dobre zupy, a pomidorowa jest bardzo, bardzo dobra. Babcia Bożenka mieszka razem z nami. Ja z rodzicami u góry, a ona z dziadkiem na dole. Babcia lubi gotować obiady i grać ze mną w kasę. Pomagam jej w gotowaniu. Lubię, jak robi buraczki, mięsko i dobrą sałatkę. Ona też ma piękne, czarne włosy. Kocham je i chciałabym, żeby były na zawsze.

KAMIL ŚWIERCZYŃA



Babcia Jadzia ma czarne włosy, kiedy chce coś poczytać to nosi okulary. Gotuje mi pyszne naleśniki i obiady. Lubi chodzić do sklepów. Pomagam jej sprzątać. Mieszkamy z babcią w jednym domu, babcia jest na dole, a ja jestem u góry. Kiedy nie idę do przedszkola, a rodzice idą do pracy to idę do babci na dół. Babcia Czesia też mieszka w domku. Ma ogród i mówi dziadkowi, jakie ma posadzić warzywa. U babci mieszka mój kuzyn, jak ją odwiedzam to się z nim bawię. Babcia gotuje dobre obiady i kiełbaski. Kocham moje babcię z całego serduszka. Chciałbym, żeby babcia Jadzia częściej przychodziła do góry, a babcia Czesia, żeby miała zdrową nóżkę i żeby obie długo żyły.

AMELKA FOJCİK



Lubię babcię Teresę, bo mi szyje i robi na drutach. Kiedyś zrobiła mi czapkę. Lubię z nią malować. Babcia mieszka blisko mojego domku. Smakuje mi, gdy na obiad zrobi kotlet i ziemniaki. Pomagam jej w zbieraniu jabłek. Babcia ma rude włosy i ciemne oczy. Babcia Gabi razem z dziadkiem zabrała mnie kiedyś do wesołego miasteczka i kupiła mi miecz ze styropianu. Babcia gotuje dobrego kurczaka. Pomagam jej, jak ma gości to przynoszę na stół talerze. Razem mieszkamy, babcia na dole, a ja u góry. Babcia Aniela to moja prababcia, zawsze mi daje ciasteczki. Kocham je i życzę im zdrowia.

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Rybniku



Grupa „Przyjaciele żółwia Franklina” 6-latki
Wychowawczynie: Katarzyna Zagórska, nauczyciel
wspomagający: Anna Prudel

MAJKA TROSKA



Babcia Asia bardzo lubi szyć, kiedyś uszyła mi sukienkę i strój syreny na bal. Babcia lubi oglądać filmy. Chodzimy na spacer do lasu i kiedyś widziałyśmy sarenkę. Pomagam jej w sprzątaniu i w sadzeniu kwiatów w ogrodzie, potem je podlewamy. Najbardziej lubię, kiedy babcia zrobi zupę pomidorową. Babcia Halina mieszka w Wielopolu. Ma papugę, która nazywa się Willy. Babcia też lubi szyć. Bawimy się razem i układamy puzzle. Babcia robi dobre kotlety. Babcia fajnie wygląda, ma krótkie włosy koloru złotego. Kocham moje babcię. Życzę im, żeby były uśmiechnięte, zdrowe i żeby nie chorowały.

FILIP SUCHETA



Babcia Kryśka mieszka tu niedaleko. Ma bardzo czarne, zakręcone, krótkie włosy i chyba ma brązowe oczy. Lubi szyć i uszyła mi dużo sweterków. Babcia lubi oglądać telewizję i czasami czyta mi książki o dinozaurach, które już wymarły miliony, miliony lat temu. Babcia gotuje nam pyszne obiady, śniadania i kolacje. Najbardziej lubię, jak robi chleb z nutallą i kulki z mlekiem. Ostatnio piekłem z nią ciasteczka. Kocham ją. Życzę jej dużo zdrowia. Chciałbym, żeby była zawsze bardzo dobra, nigdy nie chorowała i żyła jeszcze 100 lat i nigdy nie umarła.

DOMINIKA WASELA



Babcia Ewa opiekuje się moją młodszą siostrzyczką. Babcia lubi układać ze mną puzzle, bawić się w sklep i w przedszkole. Babcia chodzi ze mną i z moją siostrą na spacerki, chodzimy na spacer na działkę, babcia ma tam mały domek i jest tam dużo kwiatów i rośnie winogrono. Najbardziej lubię, jak ugotuje dla mnie klopsy, ziemniaczki i mizerię. Pomagam jej robić obiadek. Kocham ją. Chciałabym, żeby była zdrowa, wesoła i by długo żyła.

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 w Rybniku



Grupa „Kotki” 5,6-latki
Wychowawczynie: Monika Zimoń

JULIA GORZKOWSKA



Babcia Stasia kupuje mi zawsze zabawki. Mieszka na Nowinach. Ma złote, krótkie włosy. Ubiera bluzeczki w kwiatuszki i lubi gotować i karmić zwierzęta. Babcia gotuje dobry rosół, zupę ogórkową, parówek i deserki. Kiedy przyjadę do niej w odwiedziny to bawię się z jej psami. Jak zostaję u niej na noc i mam książeczki to babcia mi czyta. Pomagam jej w gotowaniu. Kocham ją bardzo! Życzę jej szczęśliwych świąt i chciałabym, żeby nigdy nie umarła.

OLIWKASTACHURA



Babcia Gosia robi najpyszniejsze pierogi ruskie i jest fajna. Lubi się do mnie przytulać, a ja do niej. Babcia mieszka na Elektrowni i lubi oglądać taki program gdzie śpiewają. Pomagam jej sprzątać i chodzę z nią na zakupy. Babcia Ania lubi ze mną rozmawiać, opowiadam jej, co było w przedszkolu. Babcia robi najpyszniejszą kapustę z grzybami i pierogi z grzybami. Czasem razem rysujemy i robimy różne konkursy na malowanie. Kocham babcię. Życzę im, żeby były ciągle uśmiechnięte, wesołe, żeby zawsze się do mnie przytulały i żeby nigdy nie umarły.

JEREMIASZ SZYMURA



Babcia Irka mieszka w Wielopolu i ma mnóstwo kwiatów w ogrodzie, podlewa je, a ja jej pomagam. Lubi oglądać program „Jaka to melodia”. Babcia ma pieska, który nazywa się Gaja. Czasem babcia mi czyta. Babcia Zosia kiedyś miała pieska, ale już umarł. Babcia mieszka na Elektrowni, a w wakacje wyjeżdża na Jaworską Wolę. Razem z dziadkiem robię babci zakupy. Lubię z babcią robić ciasteczka. Kocham moje babcię i chciałbym, żeby były zdrowe i długo żyły.

KONKURS SUPERBABCIA
zobacz także na stronie 20 i 21

REKLAMA

RESTAURACJA
& WINIARNIA

PASJA

ORGANIZUJEMY:
przyjęcia okolicznościowe
wesela • komunie • catering

RYBNIK, ul. 3-go Maja 7
TEL. 32 423 75 11



www.restauracjapasia.rybnik.pl

44-300 WODZISŁAW ŚLĄSKI ul. Rybnicka 2D
tel. 32 455 12 08, 32 455 56 69
e-mail: markusiawodzislav@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon - pt: 09.00 - 19.00
sb - nd: 09.00 - 17.00

Markusia

wszystko dla Twojego dzidziusia

44-200 RYBNIK ul. Obwiednia Południowa 3
tel. 32 440 90 28, 32 455 30 28
e-mail: markusiarybnik@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon - pt: 10.00 - 19.00
sb - nd: 10.00 - 18.00

www.markusia.pl



Cześć! Jestem Wiktor. Urodziłam się 1 stycznia o godz. 16.00. Miałam wtedy 56 cm i ważyłam 3380 g. Przesyłam buziaki mamie Sylwii, tacie Pawłowi i bratu Danielowi, który czeka na mnie w domu w Rybniku-Zebrzydowicach.



Czołem! Ten przystojniaczek na zdjęciu to ja – Antoni Michalik. Urodziłem się 26 grudnia o godz. 5.20. Miałem wtedy 57 cm i ważyłem 3740 g. Pozdrawiam rodziców Joannę i Rafała oraz brata Franciszka. Mieszkamy w Dębieńsku.



Hura! Już jestem! Mam na imię Kacper a na nazwisko Sznajder. Rodzice przywitani mnie na świecie 30 grudnia o godz. 20.10. Miałem wtedy 54 cm i ważyłem 3290 g. Pozdrawiam mamę Monikę i tatę Jarosława. Jestem ich pierwszą pociechą. Mieszkamy w Rybniku.



Cześć! Nazywam się Samuel Misala. Jestem pierwszym synem Patrycji i Pawła z Jejkowic. Świat pierwszy raz zobaczyłem 1 stycznia o godz. 18.30. Miałem wtedy 58 cm i ważyłem 3560 g. Pozdrawiam kochanych rodziców.

REKLAMA

Pierwszym chwilom patronuje:

www.sklepy-aurelka.pl

RYBNIK **PLAZA**

AURELKA RYBNIK PLAZA
ul. Raciborska 16, Tel.: 793-166-733
 Godziny otwarcia: Pn-Nd 9.00-21.00



Serwus! Nazywam się Karol Wypior. Przyszedłem na świat 1 stycznia o godz. 20.05. Miałem wtedy 60 cm i ważyłem 4100 g. Pozdrawiam mamę Danielę, tatę Grzegorza i brata Bartosza, który czeka na mnie w domu w Rybniku.



Dzień dobry! Mam na imię Kaja a na nazwisko Czajka. Do rodziców Ewy i Tomka pierwszy raz uśmiechnęłam się 29 grudnia o godz. 22.35. Miałam wtedy 56 cm i ważyłam 3800 g. Przesyłam całusy rodzicom i siostrze Julce. Mieszkamy w Rybniku.



Cześć! Wita was synek Kamili i Krzysztofa Morgałów z Rydułtów. Maluch urodził się 1 stycznia, o godz. 17.25. Ważył wtedy 4320 g i miał 59 cm.



Witam! Jestem Judyta. Moimi rodzicami są Sabina i Sławomir Gabrysiowie z Rydułtów. Urodziłam się 1 stycznia, o godz. 19.15. Ważyłam wtedy 3230 g i miałam 54 cm. W domu czeka na mnie rodzeństwo: mający trzy i pół roku brat Paweł i siostra Emilia, która skończyła rok i dziewięć miesięcy.



Dzień dobry! Wita was malutka Lenka Pyszny. Rodzicami dziewczynki są Anna i Łukasz ze Szczepic. Ich córka urodziła się 27 grudnia, o godz. 12.31. Ważyła wtedy 2700 g i miała 49 cm. W domu na siostrzyczkę czekają: 7-letnia Julka i 5-letnia Zuzia.



Cześć! Wita was opalający się Miłosz Sumara. Rodzicami chłopczyka są Małgorzata Sanecznik i Mariusz Sumara z Rydułtów. Ich synek urodził się 27 grudnia, o godz. 10.35. Ważył wtedy 4150 g i miał 57 cm. W domu na braciszka czekają: 18-letni Mateusz, 15-letni Bartosz i 14-letni Kacper.



Coral

www.coral.art.pl

Producent programów estradowych dla dzieci

Superbabcia supernagrody

Ruszamy z kolejną edycją konkursu „Superbabcia”! Dziecko, którego wypowiedź otrzyma największą liczbę głosów wygrywa zaproszenie na rodzinny obiad, zestaw zabawek edukacyjnych dla swojej grupy oraz przyjazd bajkowych postaci z programem artystycznym „Wesołe Podwórko” dla całego przedszkola.

Aby zagłosować wytnij wypowiedź, która najbardziej Ci się podoba i wrzucić ją do urny znajdującej się w przedszkolu, do którego uczęszcza wypowiadające się dziecko.
UWAGA! Pod uwagę będą brane tylko wypowiedzi wycięte z gazety. Każdy może wrzucić ich nieograniczoną liczbę.

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 w Rybniku



Grupa „Serduszka” 6-latki
Wychowawczynie: Justyna Graszka

KLAUDIA BITNER



Mam jedną babcię nazywa się Grażyna, Kiedy babcia przyjeżdża z Anglii to u niej śpię i babcia czyta mi bajki. Lubię bawić się z nią w chowanego. Babcia lubi sprzątać, gotować i oglądać telewizję. Najbardziej lubię, jak babcia robi galaretkę i jajecznicę. Chodzimy razem na spacer. Pomagam jej w zakupach i jak mnie poprosi, żebym coś zrobiła. Babcia ma krótkie, jasne włosy, nosi okulary i lubi chodzić w sukienkach. Kocham ją bardzo i życzę jej dużo zdrowia.

MARCELINA WITKOWSKA



Babcia Wanda mieszka na blokach i czasem do nas przyjeżdża. Kiedy nas odwiedzi to siedzimy przy stole, a potem się bawimy. Lubimy się bawić lalkami i w chowanego. Smakuje mi, jak babcia ugotuje rosół. Pomagam jej sprzątać. Babcia Ania mieszka u nas w domu, na górze. Babcia lubi pracować, myć talerze i robić kluski. Czasem mnie odbiera i przyprawia do przedszkola. Uczy mnie literek i cyferek. Babcia na wiosnę sadi kwiaty koło domu. Mam też prababcię, która mieszka na blokach i ma kota. Kiedy przyjadę do niej w odwiedziny to daje mi ciasteczka, potem szukamy kota i się z nim bawię. Kocham wszystkie moje babcie tak samo. Życzę im, żeby długo żyły, a babci Ani jeszcze, żeby wyzdrowiała jej noga i żeby umiała biegać.

BŁAŻEJ OLESIŃSKI



Babcia Marysia ma czerwone, krótkie włosy, nosi okulary i chodzi w niebieskiej bluzce i w getrach. Lubię się z nią bawić zabawkami. Razem mieszkamy, ja na górze, a babcia na dole. Czasem z dziadkiem przywożą mnie do przedszkola i czasem odbierają. Babcia lubi gotować obiady, ja najbardziej lubię, kiedy robi rosół z makaronem. Babcia Aurela jest mamą od mojej mamy. Gdy do niej przyjeżdżamy w niedzielę to gotuje nam obiad. Razem z babcią patrzymy na bajki, czasem chodzimy na spacer. Babcia Renata to moja prababcia. Mama czasem mnie do niej zawozi i się z nią bawię, biorę do niej swoje zabawki. Kocham wszystkie moje babcie i życzę im z całego serca dużo zdrowia.

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 9 w Rybniku



Grupa 6-latków
Wychowawczynie: Aleksandra Zajonc,
pomoc: Dorota Szafoni

WIKTOR MROCHEN



Babcia Zosia ma krótkie, brązowe włosy. Pomagam jej, podaję jej jedzenie, picie, syropki i kiedy jest chora to termometr. Razem mieszkamy, my u góry, a babcia na dole. Lubię z nią rozmawiać i opowiadam jej, co robiłem w przedszkolu. Z babcią Eryką bawię się w chowanego, oglądamy telewizję najbardziej lubimy Mini Mini. Pomagam jej w sprzątaniu i robieniu jedzenia. Babcia uczy mnie też czytać. Babci Korneli pomagam zawsze w pracach na ogrodzie, stroić choinkę i sprzątać w domu. Bardzo mocno kocham moje babcie i życzę im wszystkiego dobrego.

JULIA NOWAK



Babcia Danka ma dużo zabawek i mieszka w Czerwionce. Ma krótkie, blond włosy i nosi okulary. Babcia lubi oglądać różne filmy. Chodzimy razem na spacer, na zakupy, a czasem na podwórko. Lubię, kiedy babcia robi kurczaka z sałatką. Babcia Marzena mieszka w Rybniku, w domku. Babcia sadi dużo kwiatów i ma też pomidory. Pomagam jej robić kluski. Babcia Wanda to moja prababcia i daleko mieszka. Kiedy ją odwiedzam to pomagam jej w ogródku wyciągać warzywa z ziemi. Babcia ma kury. Kocham bardzo moje babcie i chciałabym, żeby żyły 100lat.

NATALIA NOWAKOWSKA



Mam jedną babcię. Nazywa się Halinka. Ma koczek, niebieskie oczy i zawsze ładnie się ubiera. Razem mieszkamy, babcia na dole, a ja u góry. Babcia lubi ze mną robić ciastka. Pomagam jej czasem nakarmić. Znajdka, to kotek od babci, a babcia pomaga mi nakarmić mojego chomika, który nazywa się Mysia. Na wiosnę pomagam jej sadzić kwiaty, a dziadkowi wygonić kreta. Chodzimy z babcią karmić kaczki, a latem razem się opalamy. Kocham ją bardzo. Chciałabym, żeby długo żyła, była szczęśliwa i żeby miała superowe urodziny.

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 9 w Rybniku



Grupa „Wesoła gromadka” 5,6-latki
Wychowawczynie: Maria Fojt, pomoc: Barbara Gruca

HANIA PASZENDA



Babcia Danka zawsze mi kupuje to, co chcę i mogę u niej spać. Lubię robić dla niej niespodzianki i różne miłe rzeczy. Babcia mieszka w Leszczynach. Bawimy się razem w chowanego. Babcia Mariola kiedy przyjeżdża z wczasów to przywozi mi niespodzianki. Jak gdzieś jest to przesyła mi kartki. Razem bawimy się w berka. Pomagam jej w odkurzaniu i w sprzątaniu. Babcia Teresa to moja prababcia i mieszka w Chwałowicach. Lubię z nią rysować. Pomagam jej w sprzątaniu bałaganu po mnie. Babcia robi dobrą herbatkę i piecze dobre babeczki i ciasta. Babcia Kinga to też moja prababcia. Razem rysujemy i bawimy się w chowanego, kiedy przyjeżdżam do niej na urodziny. Kocham je wszystkie po równo i chciałabym, żeby były zdrowe.

KAMILKA KACZMARCZYK



Babcia Krysia ma szare, krótkie włosy, nosi okulary i elegancko się ubiera. Lubi sprzątać, a ja jej pomagam. Babcia uczy mnie być grzeczną. Gramy razem w karty. Smakuje mi, kiedy babcia ugotuje zupę pomidorową. Babcia Madzia ma czarne, długie włosy i mieszka w domku, ma ogródek rosną tam pomidory, fasolki i kwiaty. Pomagam jej w sprzątaniu, układamy puzzle. Babcia gotuje dobrą zupę jarzynową. Kocham bardzo moje babcie. Chciałabym im życzyć wszystkiego dobrego i miłego dnia.

LILIANA CHLUDZIŃSKA



Babcia Jadzia lubi gotować, myć, sprzątać. Babcia potrafi jeździć motorem i samochodem. Pomagam jej w sprzątaniu. Babcia zabiera mnie na wakacje. Lubię jak ugotuje pomidorówkę i zupę ogórkową. Zimą babcia ciągnie mnie na sankach, bawimy się też w chowanego. Razem rysujemy. Babcia Krysia ma włosy takie, jak ja, tylko bez loków. Bawimy się w chowanego i w berka. Pomagam jej w sprzątaniu. Babcia lubi śpiewać. Kocham je i chciałabym, żeby żyły 100 lat.

REKLAMA

RESTAURACJA
& WINIARNIA

PASJA

ORGANIZUJEMY:
przyjęcia okolicznościowe
wesela • komunie • catering

RYBNIK, ul. 3-go Maja 7
TEL. 32 423 75 11



www.restauracjapasia.rybnik.pl

44-300 WODZISŁAW ŚLĄSKI ul. Rybnicka 2D
tel. 32 455 12 08, 32 455 56 69
e-mail: markusiawodzislaw@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon - pt: 09.00 - 19.00
sb - nd: 09.00 - 17.00

Markusia

wszystko dla Twojego dzidziusia

44-200 RYBNIK ul. Obwiednia Południowa 3
tel. 32 440 90 28, 32 455 30 28
e-mail: markusiarybnik@marko-baby.pl
godziny otwarcia: pon - pt: 10.00 - 19.00
sb - nd: 10.00 - 18.00

www.markusia.pl

Superbabcia



Aby zagłosować wytnij wypowiedź, która najbardziej Ci się podoba i wrzuć ją do urny znajdującej się w przedszkolu, do którego uczęszcza wypowiadające się dziecko.
UWAGA! Pod uwagę będą brane tylko wypowiedzi wycięte z gazety. Każdy może wrzucić ich nieograniczoną liczbę.

Przedszkole nr 23 w Rybniku



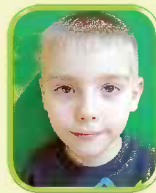
Grupa „Kotki” 5,6-latki
Nauczyciel wspomagający: Anna Kołek

PIOTR CHLUBEK



Babcia Renia zawsze mi daje dużo pysznego jedzenia. Najbardziej lubię, kiedy robi placki. Babcia fajnie opowiada i też dobrze czyta. Razem mieszkamy ja na górze, a babcia i dziadek na dole. Pomagam jej czasem w sprzątaniu. Babcia Ela mieszka w Popielowie i jest mamą od mojej mamy. Robi czasem obiad, który bardzo lubię – kluski i kurczaka. Kocham moje babcię i życzę im zdrowia. Chciałbym, żeby mogły jeszcze długo żyć i nie chcą, żeby umarły.

OLIWIER OSTROWSKI



Babcia Bronia mieszka razem z nami w domu. Ma ciemne, brązowe, podkręcone włosy, nosi fioletową spódnicę w kwiatki i zieloną bluzkę. Lubi grać na komputerze albo patrzeć na telewizję. Babcia lubi oglądać film „Komisarz Rex”. Pomagam jej sprzątać, mamie też. Babcia Irka mieszka w bloku. Ma jaśniutkie włosy i nosi jeden kucyk. Kiedy ją odwiedzę to bawimy się autkami, babcia nie ma, ale ja przywożę swoje. Pomagam jej w odnośzeniu talerzy do kuchni. Kocham bardzo moje babcię i życzę im, żeby żyły 100 lat.

ZOSIA RUDNY



Z babcią Olą lubię gotować, najbardziej rybkę. Babcia mieszka w Rybniku. Ma rude włosy, nosi okulary i normalnie się ubiera. Pomagam jej wybierać ubranie na wyjście. Bawimy się w ciepło-zimno. Babcia Aniela ma szare włosy. Bawię się z nią w chowanego. Babcia Cila nosi okulary i ma kręcone, brązowe włosy. Pomagam jej w zakupach. Kocham je i życzę im szczęścia i zdrowia.

MATEUSZ SOSNA



Babcia Bogusia jest też babcią Mikołaja, bo Mikołaj to mój kuzyn. Czasami babcia zabiera nas do parku i chodzimy też do kina. Babcia lubi pomagać prababci Reni, lubi gotować i robi dobre ciasta. Czasem pomagam jej robić śniadanie. Babcia Bronka mieszka razem ze mną. Czasem pomagam dziadkowi Romanowi, a dziadek pomaga mi, kiedyś pomógł mi narysować konia. Kocham bardzo moje babcię i chciałbym, żeby długo żyły.

OLIWIA KOPERSKA



Z babcią Irką lubię piec ciasteczka. Mieszkam razem z nią, ona na dole, a ja u góry. Babcia lubi gotować, najbardziej mi smakuje, kiedy robi pierogi. Pomagam jej sprzątać i razem kolorujemy. Babcia Marysia mieszka w bloku na drugim, piątym. Jest mamą od mojego taty. Lubię się z nią bawić, bawimy się w sklep. Lubię też, jak babcia gotuje zupy. Babcia Renia to moja prababcia. Ma krótkie, kręcone włosy. Kiedy ją odwiedzę to troszeczkę się z nią bawię. Kocham je i chciałabym, żeby były zdrowe, szczęśliwe, uśmiechnięte i żyły więcej niż 100 lat.

NATALKA JUSZKO



Z babcią Gabi razem robimy naleśniki z nutallą i potem je jemy. Babcia ma szare, krótkie włosy, niekiedy nosi czarne getry i niekiedy ma też fartuch. Bawimy się w pocztę i w zgadywanki. Pomagam jej włączyć pralkę. Babcia bardzo lubi oglądać telewizję. Babcia Ania też lubi patrzeć na telewizję. Razem wycinamy karteczki i potem robimy takie jakby firanki. Babcia gotuje pyszne ziemniaczki z sosikiem. Chciałabym, żeby długo, długo żyły. Kocham je!

Przedszkole nr 23 w Rybniku



Grupa „Motylki” 5,6-latki
Wychowawczynie: Hanna Widlarz

Przedszkole nr 23 w Rybniku



Grupa „Krasnoludki” 4,5-latki
Wychowawczynie: Karina Zdziebłowska

GRZEŚ WŁODARSKI



Babcia Tereska gotuje dobre zupki. Chodzę z nią na spacer i jeździmy na rowerach. Babcia mieszka w bloku i nosi okulary do czytania, jak nie widzi napisów. Czasem na noc czyta mi bajki z książki. Babcia Zosia też mieszka w bloku. Bawimy się w kolanko czyli, jak ktoś nie złapie piłki to klęka. Babcia robi dobry bigos. Pomagam jej w kuchni, ale nie przy piecu i nie przy frytkach. Kocham moje babcię. Życzę im, żeby nie chorowały, chodziły często na spacer i były zdrowe.

EMILKA GOMOLA



Babcia Aniela bardzo ładnie czyta. Uwielbiam, kiedy czyta mi bajki. Razem mieszkamy. Babcia ma brązowe, krótkie włosy, nosi sukienkę i bluzkę z krótkim rękawem. Lubimy się bawić w dom i razem rysujemy. Chodzimy do sklepów i na spacer. Babcia lubi sadzić kwiatki w ogródku, a ja jej pomagam. Babcia Usia bardzo lubi czytać, czyta mi różne gazety i książki. Jest mamą od mojej mamusi. Czasem odbiera mnie z przedszkola. Pomagam jej w gotowaniu, mieszanii i sprzątaniu. Kocham je i życzę im zdrowia.

DARIA KOGUT



Babcia Danka lubi sprzątać, stroić choinkę i myć naczynia. Ma krótkie, szare włosy, ubiera się w spódnicę i krótkie bluzeczki. Gotuje dobre rosół. Mieszka w domku koło kwaciarni. Ma ogródek i sadi w nim kwiatki, potem je podlewa i zrywa do wazonu. Pomagam jej myć okna. Babcia Luska mieszka w Gaszowicach. Kiedy ją odwiedzam to pomagam jej sprzątać i myć naczynia. Babcia gotuje dobre kluski na siodko i kotlety. Układamy razem puzzle i chodzimy na spacer na łąkę. Babcia ma czarne, krótkie włosy i nosi okulary. Ubiera długie bluzki i spódnicę. Kocham je mocno! Życzę im dużo szczęścia.

Przedszkole nr 23 w Rybniku

TYMEK NIŻYŃCIEC



Babcia Jadzia mieszka ze mną, my na górze, a babcia na dole. Babcia robi na drutach skarpetki. Gotuje bardzo pyszne potrawy. Najbardziej lubię rosół i zupę pomidorową. Pomagam jej w kuchni, ale bardzo malutko. Babcia Sabina mieszka w Rudzie Śląskiej. Raz kolorowaliśmy z takiego mojego zeszytu fajne obrazy. Lubię, jak babcia ugotuje ziemniaczki, rosół i buraczki. Gdy mama mnie u niej zostawia to czasami razem chodzimy na ogródek i do kościoła. Kocham obie babcię tak samo. Życzę im zdrowia.

OLEK SIDERSKI



Babcia Luska mieszka na dole w moim domu. Jest mamą od mojego taty. Czasem przyprawia i odbiera mnie z przedszkola. Babcia lubi mieć spokój. Zaprasza nas na pyszne obiady, mi najbardziej smakują kluski. Pomagam babci lukrować ciastka. Układamy razem puzzle. Babcia Kryśka jest mamą od mojej mamusi. Mieszka na Piaskach. Lubię z nią siedzieć i oglądać telewizję. Pomagam jej czasem w gotowaniu. Kocham je bardzo i życzę im dużo zdrowia.

KAROL LACH



Babcia Ania robi dobre rosółki. Mieszka na blokach, blisko mnie. Babcia lubi szyć na drutach, kiedyś zrobiła mi rękawiczki, lubi też gotować. Pomagam jej, myję talerze w zlewie. Bawimy się w chowanego. Kiedyś dawno temu babcia miała pieska. Babcia Wandzia mieszka z nami i jest mamą od tatusia. Babcia mieszka z prababcią Madzią. Kiedyś chodziłem z nią na spacer. Babcia gotuje dobre kluseczki, kurczaczka i surówki. Kocham babcię. Wszystkie po równo. Życzę im wszystkiego najlepszego.



Grupa „Biedronki” 5-latki
Wychowawczynie: Urszula Pytlak

Kolęda idzie

ks. Jan Szywalski
przedstawia



„Pokój temu domowi!” – pozdrawia, zgodnie z poleceniem Pana Jezusa kapłan mieszkańców domu wchodząc w jego progi. „I wszystkim jego mieszkańcom!” – odpowiadają gromko ministranci. Pozdrowienie wzięte z Ewangelii. Jezus zalecił apostołom: „Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was”. (Łk 10,5)

Kolęda to święto rodzinne. Tyle razy wierni spieszą do kościoła na wołanie dzwonów i zachętę kapłanów, a raz w roku Kościół przychodzi do nich; zawsze widzą księdza z daleka, na wysokości ambony, albo za ołtarzem, zaś raz w roku spotykają się z nim na wysokości swych ócz. Zwykle mawia się: „po nabożeństwie przynieś błogosławieństwo do domu!”, a tym razem błogosławieństwo wchodzi wprost w nasz dom.

Znam kolędę z potrójnej perspektywy: jako domownik, jako ministrant i jako ksiądz.

Z czasów dzieciństwa pamiętam, że przygotowania do spotkania z kapłanem trwały od rana: trzeba było zamiatać podwórko z resztek jesiennych liści, lub wykopać ścieżkę w śniegu; trzeba było wytrzeć korytarz, rozwinąć dywan, a w najlepszym pokoju ustawić domowy ołtarz: biały obrus, krzyż, świeczki, kwiaty. Taka prezentacja domu od najlepszej strony, jako schludny, może ubogi, ale w miarę możliwości zadbane. Wokół stołu zaś my, mieszkańcy, odświętnie ubrani, złączeni na wspólnej modlitwie, aby nam się w przyszłym roku darzyło, aby

błogosławieństwo nas nie opuściło. Kolęda to swoiste wyznanie wiary, że dom jest katolicki, że mieszkańcy są żywymi członkami Kościoła, przynajmniej do łączności z parafią i z całym Kościołem powszechnym. „Boży pokój niech zstąpi na ten dom!”

Po wczesnej stracie ojca mnie przypadła rola, by oczekiwać proboszcza u furty i wprowadzić w dom. Zналиśmy się: byłem ministrantem, później klerikiem. A jednak co innego spotkanie w kościele, a co innego w domu. Raz z przerażeniem obserwowałem podczas rozmowy, jak stare krzesło pod proboszczem za każdym jego ruchem coraz bardziej się rozchodziło; jeszcze trochę a gruchnie na ziemię. Ale w odpowiedniej chwili ksiądz wstał i zęgnął się z nami. Odetchnąłem.

Po emocjach odwiedzin zwykle była kawa; kolęda to przecież święto. Czasem dołączył ktoś z sąsiadów i wspólnie obmawialiśmy księży.

Lecz byłem także ministrantem. Pójść na kolędę, to jedno z najatrakcyjniejszych zadań. Na co dzień było ranne wstawanie, stanie i klęczenie przy ołtarzu, a tu chodzenie po domach,



podglądanie ludzi, najlepiej jak trafiło się na znajomych albo np. nauczycielkę. Podłuchiwanie, co ksiądz pyta koleżanki z religii i patrzeć jak się rumienia. Jestem jeszcze pod wrażeniem, jak nam chłopcom ksiądz kiedyś kazał wyjść, zamknął drzwi – my naturalnie podłuchiwaliśmy, co się będzie działo – i grzmiał na parę młodych ludzi, którzy żyli „na krykę”. Nawet my na korytarzu skuliśmy się lękliwie. Dziś musiałby wygłosić takie gromkie kazanie w co drugim domu. Na końcu każdego dnia była główna atrakcja: dostatnia kolacja. Zwykle odbywała się u jakiegoś gospodarza, często po świnobiciu. Dla nas chłopców powojennych czasów okazja, by dobrze pojeść. Kiedyś zarumieniona dziewczka gospodarza ośmieliła się zapytać proboszcza: „Chciałabym wyjść za mąż, jak to robić?” „Masz narze-

zonego?” – zapytał ksiądz. „Nie, nie mam” – odrzekła nieśmiało. „To najpierw poszukaj sobie chłopca, potem będziemy myśleli dalej”.

Ostatnia kolęda była na probostwie, wszyscy ministranci byli zaproszeni. Wspólna modlitwa i podwieczorek przy obszernym stole. Potem była wypłata z zebranych przez ministrantów pieniędzy. Połowę zostawiono na wycieczki i pielgrzymki, połowę sprawiedliwie podzielono. Z dumą mogłem do skromnego budżetu rodzinnego coś dołożyć.

Wreszcie zostałem księdzem i sam odwiedzałem ludzi w ich domach. W mojej parafii poprzedni proboszcz, ze względu na sędziwy wiek, od osiemnastu lat nie chodził po kolędzie. Ludzie byli spragnieni dorocznego błogosławieństwa dla swych domów. Życzliwość z jaką mnie przyjmowano była pra-

wie zabójcza. W co trzecim domu kawa i poczęstunek! Na końcu obfita wieczerza! Nawet ministrantom trudno było kroku dotrzymać. Ciężkie dni kolędowania, ale ile radości.

Z biegiem lat wszystko się w parafii unormowało: ustaliły się pewne punkty posiłków. Wiedziałem też jaką liczbę rodzin można na dany dzień zaplanować, by wyjść czasowo. Nie omieszkała mnie pouczać pewna zacna matka kościoła, że nie powinienem stresować dzieci pytaniami z religii, bo „spotkanie powinno mieć charakter radosny i pozo-

stawić miłe wspomnienie”. Przyznałem jej rację. Unikałem też kartotekowego terroru z rodzaju pytań: „Ilu was jest? Ślub był kiedy i gdzie? Dzieci ochrzczone? Do kościoła chodzą?” Zresztą w kameralnej parafii szybko zna się wszystkich

ludzi. Są trudności z nawiązaniem kontaktów z nowo osiadłymi mieszkańcami, którzy często mają tendencję do zamykania się w swojej prywatności bez kontaktów z kościołem, czy nawet z sąsiadami. Potwierdzają to wszyscy proboszczowie dzielnic rozwojowych.

Każdy duszpasterz ma też w parafii pewnych niechętnych mu ludzi. Ciężko wejść do domu gdzie patrzą na księdza spode łba na zasadzie „porzykaj, pokrop i znikaj!”. Jeśli ktoś urobił sobie zdanie o duchownym z antyklerykalnej propagandy, to podobna postawa nie dziwi.

Byłem wdzięczny naszemu biskupowi Alfonsowi Nossolowi, że zalecił, by nie brać pieniędzy na kolędzie. Spotkania stały się bardziej swobodne, choć przyznam, że jednak czasem brałem, gdy wyczuwałem, że to ofiara z serca. Ministranci towarzyszyli mi jako kolędnicy. Ubrani jako trzej królowie i gwiazdora, zbierali na misję – no, szczerze – w połowie do kasy ministranckiej. Pamiętając o swoich ministranckich latach, miałem dla nich wiele wyrozumienia. Baltazar z kadzidłem nieraz tak zadymił, zwłaszcza tam, gdzie były znajome dziewczyny, że mieszkańcy nie było widać, a mnie chwytaly ataki astmy. Po wyjściu w gęsty dym, nawet „Pokój temu domowi” nie mogłem wykrzusić. Kiedyś jeden z chłopców zahaczył kadzidłem o podłogę i rozsyłał żarzące węgielki na dywan. Co roku musiałem w tym mieszkaniu patrzeć na wypalone dziury. W innym domu przed moim przyściem zapaliła się choinka. Pan domu w panice zrzucił ją ze schodów, właśnie wtedy, gdy miałem na nie wejść. „Pokój wszystkim ludziom dobrej woli!”.

POLECAMY

SPORTNOWINY

www.sportnowiny.pl

informacje ■ wyniki ■ zapowiedzi

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

• Kupię każdy samochód osobowy, sprawny i uszkodzony oraz dostawcze, traktory, zabytkowe warszawa, itp. Tel. 605-402-565.

• Sprzedam M-4 w Rydułtowach lub zamienię na M-3 małe parter tel. 692-824-421

KUPIĘ

• Auta wszystkich marek, całe, rozbite, wynajem samochodów i lawet. Sprzedaż części używanych, 604-344-033, 793-913-434.

• **AutoHibner. Skup kasacja złomowanie pojazdów wszystkie marki sprawne i niesprawne, szybki dojazd zaświadczenie, zwrot oc 782-394-232 lub 603-512-269 autohibner.pl.**

• Auto-skup. Skupujemy wszystkie samochody osobowe i dostawcze. Płacimy najlepiej, 792-785-493.

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

• Toyota corolla, carina, hiace 1986-1993 diesel lub benzyna, kupię, 601-555-581.

• Auto skup. Wszystkie marki. Także do wyrejestrowania – zełomowania, 601-555-581.

• Mercedes 190, 2.0 Diesel, 1984 – 1992. Stan obojętny, kupię, 506-231-616.

• Skup pojazdów, motocykli, pomoc drogowa, bezpłatny odbiór pojazdu od klienta, 662-666-733, 515-524-137.

• **Skup samochodów, autokasacja zaświadczenia, płacę najlepiej, 692-236-095.**

• Kupię każdy samochód, osobowy, dostawczy, sprawny i uszkodzony oraz traktory, tel. 501-011-090.

• Skup wszelkich pojazdów osobowych, przyczep, busy uszkodzone, skorodowane również złomowanie – zaświadczenie do wyrejestrowania, 667-109-628.

• **Auto-demont. Skup, kasacja – złomowanie pojazdów, każdy stan, każda marka. Chcesz legalnie wyłomować auto? Dzwon do nas. Posiadamy autolawety, dojazd natychmiast całodobowo, region: Racibórz, Rybnik, Jastrzębie, Żory, Wodzisław i okolice. Tel. 501-525-515 non-stop.**

• Skup aut do 2 tys. zł! Tel. 797-366-516.

INNE

• Serwis auto gaz, ul. Świerkłańska 5. Montaż, serwis LPG, tel. 32-733-07-33, 503-949-821, raty, samochód zastępczy.

GASTRONOMIA

• Gastronomia Mimo www.mimo.net.pl Hala Sezam (targ), Racibórz, Eichendorffa/Kościuszki. Katering. Obiady niedzielne, 32-726-15-73, 603-460-249.

KREDYTY – POŻYCZKI

• Kredyt z przeterminowaniem na 10 lat, kredyt bez BIK do 25 tys. zł, chwilówki z komornikiem, tel. 533-253-653.

• Kredyt z zająciami do 2 tys. zł, chwilówki z zająciami, tel. 533-253-653.

• Nowe centrum kredytowo-chwilówkowe, 25 różnych chwilówek, 15 kredytów bez BIK, oferta z komornikiem, dla firm bez BIK do 50 tys. zł, konsolidacje bankowe, oddłużenia pod hipotekę tel. 533-253-653.

• Kredyt na dowód dla firm, bez dokumentów, bez zaświadczeń, do 15 tys. Sprawdź! Tel. 533-253-653.

• Kredyty konsolidacyjne, oddłużanie od 100 tys rata 678 zł tel. 535-553-383, 535-500-355.

• Gotówkowe – decyzja w jeden dzień – 50.000 rata 889 zł, tel. 730-011-870, 662-276-233.

• Nowa firma. Szybka pożyczka w domu klienta od 300 zł. Akceptujemy różne formy dochodu, Zadzwoń, tel. 797-603-000, 801-501-155.

• Kredyty gotówkowe, kwota 10 tys. rata 156 zł. Tel. 32-700-78-98, 32-700-76-97

• Kredyty oddłużeniowe, pozabankowe, bez BIK do 120 tys. bezpłatny dojazd do klienta, tel. 32-700-78-98

• Kredyt dla każdego oferta 26 banków, zadzwoń i sprawdź. Najniższe raty, tel. 32-700-78-98, 22-100-64-46

• Kredyty Konsolidacyjne, niskie oprocentowanie. Kwota 100 tys. rata 795 zł. Tel. 32-700-78 98, 32-700-76-97.

• **Kredyty konsolidacyjne, gotówkowe, pożyczki i chwilówki bez BIK! Wiele banków w jednym miejscu! Natychmiastowa decyzja! Wyplata w tym samym dniu! Opawska 38, R-rz, tel. 530-499-444.**

• **Ale szybka gotówka – nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600-400-295 (taryfa wg opłat operatora)**

• Chwilówka do 1000 zł, minimum formalności, z zająciami komorniczymi, natychmiastowa wypłata, 32-410-55-02, 32-455-19-92, 32-423-30-99.

• Kredyty gotówkowe, 10 000 tys. zł – rata 198 zł. Tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• Kredyty konsolidacyjne, 50 tys. zł – rata 245 zł, tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• Kredyty gotówkowe oraz dla firm do 300 tys. zł, decyzja w 15 minut. Tel. 32-700-70-40.

• Kredyt bez BIK, pozabankowy 25.000, chwilówki, 609-469-580.

• Kredyt na start dla firm, oddłużenia, konsolidacje, hipoteki, gotówka, niskie oprocentowanie, 609-469-580, 606-765-223.

• Kredyty z zająciami komorniczymi, chwilówki, kredyty dla rolników, Zadzwoń sprawdź! Czyszczenie BIK, 609-469-580.

MATRYMONIALNE

• Największe centrum matrymonialno-zapoznawcze, setki ofert, fotokatalogi. Codziennie od 13.00 do 19.00, 32-426-02-92, 696-478-189.

• Poznam dyskretną panią i zasponoruję 518-046-728.

NAUKA

• Kursy florystyczne. Przygotowanie do egzaminu florysty, 505-139-688 wieczorem.

• Matematyka, statystyka, ekonometria. Pomoc uczniom i studentom. Przygotowanie do egzaminów. Racibórz, Matejki 4/2, tel. 32-415-25-84.

• Korepetycje z fizyki, przygotowanie do matury, Racibórz, 697-615-721.

• Matematyka, chemia, angielski, niemiecki, polski. Dojazd do ucznia, 507-799-916.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam dom 140 m kw., piętrowy, działka 15 arów + garaż, Gorzyce Osiny, 731-045-864.

• Okazja! Sprzedam dom w Kuźni Raciborskiej, tel. 691-522-308.

• **Działka budowlana o pow. 3 627 m kw., Rybnik-Zebrzydowice, ul. Norwida, annaglacel@t-online.de.**

• Okazja! Do negocjacji. Działki w cichej okolicy, Wodzisław-Zawada, ul. Szybowa, 24,6 ara, pod zabudowę (aktualne mapki) 125.000 zł, 60 arów działka rolno-leśna (20.000 zł) tel. 607-964-694.

• Sprzedam działkę budowlaną o pow. 23 ary, Lubomia, 75.000 zł, tel. 883-357-471.

• Sprzedam po remoncie 2-pokojowe mieszkanie, (45 m kw.), II p., Raciborz, Zamojskiego, tel. 500-566-895.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajem w Tworkowie 3-pokojowe mieszkanie na II p., 80 m kw., irene.kobyłka@t-online.de 0049/6155-829-838.

• Racibórz, Bosacka 61. Do wynajęcia: biura o pow. 37, 48, 100 m kw. oraz lokale na parterze o pow. 68, 331 m kw. w kompleksie handlowym na każdą działalność, 601-834-442.

• Racibórz, ul. Bosacka 61 – do wynajęcia lokal na każdą działalność o pow. 331 m kw. Tel. 601-834-442.

• Lokal pow. 40 m kw. w ciągu handlowym koło Biedronki, Racibórz, ul. Opawskie 0049/174-7049-910, 609-224-470.

• Wynajem mieszkanie M-4 Rybnik, ul. Mglista, tel. 692-288-645, 600-372-770 cena 1200 zł w tym czynsz.

• Do wynajęcia na sklep, biuro, Wodzisław, 536-179-090.

• **Hala targowa, Racibórz – do wynajęcia box na parterze, 501-540-146.**

• Wynajem lokal handlowy na rynku w Wodzisławiu, 605-555-438.

• Wynajem umeblowane pokoje z wyposażoną kuchnią w sprzęt AGD, internet, parking, Racibórz, 696-728-592.

• Wynajem umeblowane kawalerkę (z łazienką). Racibórz, 600-801-134.

• Tanio wynajem lokal handlowy, pow. 65 m kw., Racibórz, Mariańska 6 obok cukierni Malcharczyk, 604-520-589.

• **Wynajem mieszkanie centrum Raciborza, I p., 2-pokojowe, kompletne umeblowane, sprzęt AGD, RTV. Kontakt 509-091-191.**

• Wynajem supermieszkanie, 48 m kw., w centrum Raciborza, ul. Długa, 1000 miesięcznie, kaucja 3000, 784-052-775.

PRACA

DAM PRACĘ

• Przyjmę do pracy piekarza na cały etat i pomoc piekarza na 1/2 etatu. Informacje pod numerem tel. 500-047-516.

• Zatrudnię blacharza samochodowego, Racibórz, tel. 603-034-488.

• Restauracja Dworek w Szonowicach (9 km od Raciborza) zatrudni na pół etatu osobę do pracy recepcja + bar hotelu (zwracamy koszty dojazdu), CV ze zdjęciem na: biuro@restauracja-dworek.pl.

• Praca w Austrii na budowie, tel. +43/6765-052-295.

• Zatrudnię do kwaciarni. Mile widziane doświadczenie, Tworków, 505-139-688 wieczorem.

• Zatrudnię panie, wysokie zarobki, dowolne dni pracy, komfortowe warunki, dyskretnie, 726-109-335.

• Racibórz, Auto-gaz. Praca dla doświadczonego montażysty. Zarobki 2000-5000 zł. Akord. 537-537-833.

• Studio Urody Glamour zatrudni kosmetyczkę/kosmetologa z doświadczeniem. CV i list motywacyjny proszę przelać na adres: studio@glamour-rac.pl. Więcej informacji pod nr tel. 600-395-707.

• Browar Rynek zatrudni doświadzonego kucharza z umiejętnością wypieku pizzy, 698-623-315.

• Praca w Austrii i Niemczech dla elektryków.CV wysłać na e-mail: biuro@operari-office.eu tel. 882-462-875.

• Firma holenderska zatrudni osoby przy pakowaniu na produkcji, logistyce. Wymagany język angielski lub niemiecki. Zapewniamy transport, zakwaterowanie. 32-410-92-80.

• Przyjmę do pracy na myjnię samochodową, Racibórz, 500-524-105

• Przyjmę do pracy na myjnię ręczną samochodową, wymagane prawo jazdy, Racibórz, 791-989-928.

• Pracownik ds. rekrutacji. Wodzisław Śl. Wymagana dobra znajomość języka angielskiego. CV na adres: a.nowak@goodjob.com.pl.

• Grupa Itum zatrudni pracowników magazynu, szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Grupa Itum zatrudni kierowców kat. C+E, szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Stolarza meblowego z doświadczeniem Gołkowice, 600-336-453.

• Restauracja Dzika Róża w Raciborzu ul. Jana Pawła II 14 zaprasza do współpracy kelnerki, kelnerów, kucharki, kucharzy z doświadczeniem gastronomicznym oraz kierowców do rozwożenia pizzy, 608-455-912, 32-415-77-19.

POSZUKUJĘ PRACY

• Szukam pracy jako opiekunka osób starszych, posiadam doświadczenie, praca na godziny, Wodzisław, Rybnik, Jastrzębie 690-902-199.

• Doktor nauk rolniczych poszukuje pracy, tel. 793-032-656.

RÓŻNE

• Antyki. Kupię meble, przedwojenne odznaczenia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia i wiele innych, 605-255-770.

• Limuzyny hummer, porsche Audi R8. Obsługa wesel, pomoc drogowa, wypożyczalnia przyczep, lawet, camping, 32-431-57-64, 501-317-662, www.hummerlimuzyna.com.pl.

• Węgiel groszek, flot. Węgiel workowany. Tel. 0608-315-746.

• **Drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, wędzarnicze. Transport. Tel. 606-461-960.**

• Sprzedam stół do pokoju dziennego + 6 krzesel, w bardzo dobrym stanie, 887-304-817.

• Kupię stare motory, motorowery, zegary, meble, militaria, monety, zdjęcia, radia, medale oraz inne starocie, 663-125-597.

• **Sprzedam rusztowanie, mini koparkę, auto ciężarowe (po likwidacji firmy), 32-418-30-69 dzwonić 17.00-20.00.**

• Kupię monety, znaczki, pocztówki, order, militaria i stare książki- płacę cenę amatorską, 77-437-36-81, 694-070-838.

• Schody, drzwi, balustrady z drewna, meble ogrodowe i altany, oferuje producent firma Frydrych, Syrnina, 602-118-208.

• Drewno – topola, olcha, brzoza tartaczne (okrągłe) kupię, 602-118-208.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł

- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł

- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca (promocja) – 5 zł
- towarzyskie – 30 zł

- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud.– 15 zł

- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł. DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł.

• Muł – Knurów, 150 zł; Muł – Rydułtowy 196 zł; flot Marcel, 318 zł; flot Jankowice, 270 zł; węgiel orzech 600 zł; węgiel eko-groszek, 885-100-555.

• Węgiel orzech 620.00, ekogroszek 680.00, flot 320.00, muł -100-200.00, drewno rozpałkowe, transport, gwarancja jakości, 692-236-095.

• Muł 4 tony z transportem 500 zł., 698-940-343.

• Piec c.o. 30 kW, typu Viadrus u22, zeliwny, tel. 605-402-565.

• Sprzedam drewno opałowe 100-120 zł, kominkowe 120-150 zł oraz drewno olchowe (do wędzenia), tel. 502-271-993.

• Sprzedam 2 paleciaki, cena 500 zł za szt., 604-460-510.

• Sprzedam dwuletnią pralkę Beko, 300 zł. Sprawna, funkcjonuje bez zarzutu. Tel. 888-963-144.

• Sprzedam solarium firmy UWE V12 Turbo Power. Stan b. dobry. Tel. 601-933-732.

TOWARZYSKIE

• 606-521-450, Radlin.

• Madzia, Racibórz, 513-968-171.

• Paula, Racibórz, 690-520-474

• **Atrakcyjna blondynka, 504-919-031.**

• Blondynka, Rybnik, 691-231-644.

• Słodka kotka, 883-272-757.

• Szybki francuski, 600-624-753.

• Gorąca pielęgniarka, 530-921-350.

• Dojrzała brunetka, 660-821-989.

• Laura, Racibórz, 887-372-995

• Wiśienka, 534-062-393.

• 25, Rybnik, 511-115-809.

• 25, Rybnik, 511-115-809.

• Duet, Rybnik, 514-697-004.

• Justyna, Julia, 888-446-699.

• Ela, Racibórz, 732-925-626.

• Iza, Wodzisław, 510-420-842.

• 35, Rybnik, 505-434-110.

• Dojrzała, Rybnik, 535-829-199.

• Sara 726-297-040 Racibórz.

• Judyta, Wodzisław, 511-115-786.

TRANSPORT

• Przewoży busem, Niemcy – Holandia – Belgia, spod domu i pod adres, 604-460-510, 32-417-71-58.

TURYSTYKA

• Sklep narciarski i snowboardowy, serwis, wypożyczalnia. Racibórz, ul. Słowackiego 57 (obok akademika PWSZ), www.mszt.rzem.net, 502-242-548.

• **Lato 2014 w sprzedaży! Mega-promocje! Zniżki dla dzieci! Gwarancja niezmienności i najniższej ceny oraz wycieczki fakultatywne gratis! Nie czekaj! Zapraszamy! Biuro podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, www.wakacjeww.pl.**

USŁUGI

• **Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.**

• Markizy. Rolety. Bramy. Szybki pomiar i montaż. Firma Markiza 32-415-17-32.

• Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Producent. Firma Markiza, 32-415-17-32.

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzeziny, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Usługi geodezyjno-kartograficzne, mgr inż. Witold Figura – geodeta uprawniony, 601-615-612, www.witoldfigura.wb.pl.

• Odkurzacz centralny, systemy alarmowe, monitoring, domofony, sieci komputerowe. Sprzedaż, montaż, serwis. Profesjonalnie. Tanio, biuro@tyna.eu 698-186-526.

• Skup złomu metali kolorowych wysokie ceny możliwy odbiór u klienta gotówka od ręki 32-430-54-64, 607-608-542.

• Wysokie ceny skupu złomu i metali kolorowych dojeżdżamy do klienta płatne na miejscu 601-080-781, 601-998-494

• DJ Krzysztof Łucki, wesela, poprawiny, imprezy z gustem i smakiem wzbogacone atrakcyjnym oświetleniem www.bsmusic.pl, tel. 531-666-066.

USŁUGI REM.-BUD.

• Wylewki maszynowe, tel. 660-447-023, pomiar poziomów oraz fachowe doradztwo na budowie – gratis!

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów z farby i lakieru oraz profesjonalne doradztwo, 691-539-589.

• Tynki cementowe wewnętrzne i zewnętrzne, agregatem, pod malowanie, ocieplanie budynków, tynki akrylowe. Negocjacja cen. 510-727-827.

• Kompleksowe remonty, adaptacje, łazienki, płytki, panele, regipsy, malowanie, tel. 886-599-498.

• Tynki maszynowe cementowo-wapienne oraz gipsowe. Tynkujemy także zimą, posiadamy nagrzewnice, osuszacze powietrza. Kompleksowe wykończenia wnętrz, zabudowy z płyt g.-k., płytkowanie, gipsowanie, malowanie. www.mp-bud.pl, tynki@mp-bud.pl, 600-252-036, 605-031-878.

• Osuszanie, odwadnianie budynków, izolacje przeciw wilgoci, drenaże, studnie, szamba. Gwarancja, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Dachy, gonty, papa, pokrycia kompleksowo, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Gładzie gipsowe, malowanie, kafelkowanie, płyty K-G, ocieplanie, tynki, i inne kompleksowo i solidnie 604-433-140

• Henrieta Woźniak – architekt. Projekty architektoniczno-budowlane, nadzory budowlane, kompleksowa obsługa inwestycji, aranżacje wnętrz, 691-779-787.

• Kafelkowanie, gładzie bezpyłowe, karton-gips, tynkowanie gipsowe, malowanie, docieplanie budynków, 501-550-880.

• Wykończenia wnętrz, remonty, malowanie, kafelkowanie, ogrodzenia, granit klinker, elewacje, ocieplenia, tynki dekoracyjne, 601-479-637, 783-972-197

• Roboty wykończeniowe w zakresie gipsowania ścian, okładzinowe z płyt gipsowych, sufity podwieszane, płytkowanie, 695-638-650, 32-415-16-45.

• Cyklinowanie (solidne) schodów, mieszkań, świetlic, sal gimnastycznych i auli. 697-143-799.

• Kompleksowe remonty łazienek, c.o., wod.-kan., malowanie, tapetowanie, panele, gipsy, tarasy, ogrodzenia, 695-383-890.

• Brukowanie – chodniki, place, wjazdy, parkingi. Kanalizacje – przyłacza-szamba. www.brukowanie.info tel. 600 502 817, 32-456-23-81.

• Kompleksowe remonty, adaptacje, łazienki, płytki, panele, regipsy, malowanie, tel. 886-599-498.

• Kafelkowanie, remonty łazienek, sucha zabudowa wnętrz, krótkie terminy realizacji, wycena gratis, tel. 515-304-042.

• Roboty ogólnobudowlane, rozbiórki, brukowanie, ocieplanie, ogrodzenia tel.32-457-93-32, 502-087-125.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Prywatny gabinet dermatologiczny Klaudia Krężel, przyjmuje: pn. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 26b/7, 608-339-478.

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4 lok. 3, pn. – pt., 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• USG-Kolor-Doppler, przepływy. Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, Racibórz, Kasprowicza 1, pn., wt., czw., pt. 12.15 – 14.15, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

• NZOZ Rydułtowy, Tetmajera 150, Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, USG-Kolor-Doppler, przepływy, 32-729-40-68, 32-724-24-20, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

DIETY

• Schudnij do wiosny 6 – 10 kg, tel. 663-153-968.

• Odchudzę każdego, tel. 691-488-826.

ENDOKRYNOLOGIA

• Irena Leśnik, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie tarczycy, otyłości, menopauzy, EKG, Racibórz, Ocicka 19, www.tarczyca-raciborz.pl, 606-399-821.

INTERNA

• Krężel Jarosław, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środy 16.00 – 17.00. Racibórz, W. Polskiego 26b/7, 602-516-974.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy 17.00 – 18.00. Racibórz, ul. Wojska Polskiego 6a/6, 602-695-679. Obowiązkowa rejestracja, 32-415-39-89.

LARYNGOLOGIA

• Specjalista laryngolog, Krężel Urszula, przyjmuje: pn., czw. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 22/8, 692-430-970.

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Gabinet okulistyczny, Długa 17, Racibórz, 32-415-15-94. Czynny: poniedziałek godz. 16.00–18.00, wtorek, środa. piątek 15.00/13.00

PULMONOLOGIA

• Gabinet pulmonologiczny chorób płuc, badanie EKG, doppler. Lekarz Maciej Nowak, Rybnik, ul. Na Górze 8, tel. 784-019-766.

REHABILITACJA

• Ośrodek rehabilitacji Akson, leczenie bólu kręgosłupa, korekcja wad postawy, rejestracja: 513-574-584. Racibórz, ul. Kolejowa 19.

UZALEŻNIENIA

• Prywatna poradnia leczenia uzależnień, alkoholizm, hazard, narkomania, odtrucie poalkoholowe, wizyty domowe, 324-260-292, 696-478-189.

ZWIERZĘTA

• Owczarki niemieckie, 509-162-633.

• Sprzedam owczarki niemieckie, tel. 692-493-549.

SKUP SAMOCHODÓW
• wszystkie marki
• każdy stan
• gotówka od ręki
Tel. 500 760 425

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH TOMAS

Rybnik – Popielów, ul. Wodzisławska 309
tel. 32-425-08-80, tel. kom. 883-435-000
(przy trasie Rybnik – Wodzisław)
Wodzisław Śl., ul. Rybnicka 42

W ciągłej sprzedaży ok. 30 samochodów, w większości krajowych, bezwypadkowych, z gwarancją!

• SKODA SUPERB kombi 2011 1,6TDI kraj, Iwł
• FIAT PANDA 2010 1,2 IWL KLIMA
• R.MEGANE kombi 2010 1,5 DCI krajowy, Iwł
• OPEL ASTRA IV 2011 1,7 CDTI krajowy, Iwł
• OPEL ASTRA III 2011 1,6 115KM kraj, Iwł
• OPEL ASTRA III 2008/9 1,7 CDTI kraj, klima
• NISSAN QASHQAI 2008 1,5DCI krajowy
• SKODA FABIA 2011 1,2 klimatyzacja krajowy
• CHEVROLET SPARK 2011 1,0 kraj, klima
• FORD FOCUS 2010 1,6TDI 90KM kraj, Iwł
• FORD FIESTA 2011 1,25 39 tys. km!
• HYUNDAI I30 2010 1,4 kraj, Iwł. 19tys. km!
• SEAT LEON 2002 1,9 TDI 110 KM CZARNY
• AUDI A4 2006 2,0 TDI 140KM KOMBI i inne

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

SALON CZYNNY:
pn. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, soboty 9⁰⁰ – 13⁰⁰
www.tomas.pl

Tu naprawdę drukują

Drukarnia NOWINY tel. 32 765 90 41

FORMAT B2
5 KOLORÓW + LAKIER

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o.
ul. Zborowa 4
pn. – pt. 8.00 – 16.00
tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

RYDUŁTOWY

• Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a
pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.00 – 13.00
tel. 32-457-63-34

PSZÓW

• Kwaciarnia Ładne Kwiatki
ul. Pszowska 555
Godziny otwarcia: pn. – pt. 8.00 – 18.00
sob. i niedz. 9.00 – 13.00, tel. 509-134-736

WODZISŁAW ŚL.

• PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00
biuro czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.30 – 13.00
• Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25
pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24,
tel. 32-422-13-85
• Sklep „Logotel”, ul. Hallera 9
czynne: pn. – pt. 9.00 – 15.00
tel. 32-423-35-61

lub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

■ JUDO – Polonia Rybnik

Judo to sport ale i sposób na życie

Juliusz Kowalczyk, prezes Polonii Rybnik opowiada o nadchodzącym sezonie. Oczekiwaniach wobec zawodników, ale również to tym, czym jest judo. Przekonuje również, że aby osiągać sukcesy w tej dyscyplinie, trzeba być bardzo inteligentnym.

Marek Pietras: Trzeba mieć specjalne predyspozycje, żeby uprawiać judo?

Juliusz Kowalczyk: Uważam, że są dwie dyscypliny, które można uprawiać już od wieku przedszkolaka. To pływanie i właśnie judo. Polonia Rybnik ma taką politykę, że najmłodszych nie uczy judo, walk. To są zajęcia ogólnorozwojowe. Usprawniamy dzieci do judo, ale też do każdej innej dyscypliny sportu. Zdajemy sobie sprawę, że to głównie rodzice decydują gdzie ich małe pociechy będą ćwiczyć. Dopiero w późniejszym wieku dzieci same zdecydować, jaką dyscyplinę chcą uprawiać. Dlatego my staraliśmy się wzmocnić dziecko i przygotować je do uprawiania sportu. W późniejszym etapie okaże się, czy dziecko ma duszę wojownika i zostanie przy judo, czy np. wybierze lekkoatletykę czy siatkówkę.

Ilu zawodników trenuje obecnie w waszym klubie?

Mamy przeszło 300 uczestników naszych zajęć. Jak wspominałem, szkolimy dzieci już od 5 roku życia. Tutaj trudno jednak mówić o treningach judo. Zajęcia z najmłodszymi to bardziej ćwiczenie ciała. Warto podkreślić, że u nas odbywa się to w komfortowych warunkach, na miękkich matach. Naszym głównym zajęciem są jednak treningi z młodzieżą. Już od 12 roku życia zawodnicy mają treningi z dużą dawką zajęć specjalistycznych. Poznają techniki judo. Zaczynają również toczyć pojedynki. Naprawdę poważne judo zaczyna się w wieku 15 lat. Wtedy zawodnicy wkraczają w wiek juniora młodszego i mają możliwość startu na swoich pierwszych zawodach, walcząc chociażby o mistrzostwa Polski. Zdobyć medalu w tej kategorii wiekowej jest już znaczącym osiągnięciem. Oczywiście mam na myśli zawody rangi co najmniej ogólnopolskiej. Tu możemy się pochwalić, że my te medale umiemy zdobywać. Natomiast nie mamy szczęścia do zdobywania me-

dali na imprezach mistrzowskich – międzynarodowych. Wierzę jednak, że to się już niedługo zmieni.

Gdzie Polonia prowadzi swoje zajęcia?

Obecnie trenujemy w dwóch miejscach. W pawilonie judo przy ul. Powstańców Śl., jak i w ZS nr 3 przy ul. Orzepowickiej. W obu placówkach mamy grupy w bardzo różnych przedziałach wiekowych. W głównej siedzibie zajęcia z najmłodszymi prowadzi Ewelina Rogalka, niesamowicie lubiana przez dzieci. Starszymi zajmuje się Artur Kejza, którego nie trzeba nikomu przedstawiać. W ZS 3 na Nowinach zajęcia prowadzą nasi byli zawodnicy. Przemek Smółka, który w tym roku będzie bronił pracę licencjacką na AWF, oraz Ariel Kuśka, jeszcze niedawno nasz czynny zawodnik. Judocy Polonii Rybnik są więc w dobrych rękach.

Na Gali Judo 2013 wspominał pan o planach rozszerzenia działalności.

To prawda. Chcielibyśmy otworzyć swoje oddziały w Boguszowicach i Niedobczycach. Wszystko zależy od wsparcia, jakie otrzymamy z miasta. Jeżeli będzie ono na podobnym poziomie co w roku ubiegłym, ciężko będzie jednak zrealizować te zamierzenia.

Rok 2013 był rekordowy, jeżeli chodzi o zdobycz medalową waszych zawodników.

Tak. To był bardzo dobry rok. W sumie 13 osób przywiozło medale z pucharów Polski czy z mistrzostw Polski. Bardzo nas to cieszy. Jednak cały czas staramy się, aby te wyniki nasi zawodnicy potwierdzali również na imprezach mistrzowskich poza granicami naszego kraju.

Z tego co wiem, jest grupa zawodników, która ma predyspozycje do tego, aby sięgać po laury na międzynarodowych imprezach.

To grupa nigdy nie może być grupą zamkniętą. Każdy ciężką pracą może dołączyć do grona osób, które będą startować w zawodach międzynarodowych, a poprzez nie kwalifikować się do mistrzostw Europy czy świata. Nie mniej jednak na podstawie wyników z ostatniego sezonu, mamy wiedzę kto już w najbliższym czasie,

może rywalizować o medale ważnych imprez. Na pewno są to Adrian Wala i Piotr Kuczera wśród chłopców oraz Julia Kowalczyk i Zuzanna Komarek wśród dziewczyn. Dużą niewiadomą jest dyspozycja Anny Borowskiej, która wraca po ciężkiej kontuzji. Podobnie jak Agata Perenc. Jestem przekonany jednak, że obie sobie poradzą. Na pewno na matach w Polsce, jak będzie za granicą - to się okaże.

Które imprezy w roku 2014 będą dla was najważniejsze?

W kraju na pewno mistrzostwa Polski. Wśród juniorów złotego medalu będzie bronił Adrian Wala. Wierzę, że medal wywalczy również Piotr Kuczera jak i Ania Borowska. MPJ zostaną rozegrane w kwietniu, w Kielcach. Juniorzy młodszy tytuły najlepszych w kraju zdobywają podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W tym roku odbędzie się ona na początku lipca. Wystartuje tam co najmniej ośmiu naszych zawodników. Sześcioro z nich będzie miało realne szanse na medale. Julka Kowalczyk będzie bronić złota. Wierzę, że skutecznie. W październiku, w Katowicach zostaną rozegrane seniorskie mistrzostwa Polski. Tam również planujemy wysłać naszych juniorów. Być może do tego czasu w pełnej dyspozycji będzie już Agata Perenc.

Jak pan wspominał, interesują wasz jednak również medale, które można wywalczyć poza granicami Polski. Dokładnie. Dlatego nasi zawodnicy będą startować w zawodach pucharu Europy, aby zdobywać kwalifikację na mistrzostwa Europy i świata. Pomimo, że to klub w całości ponosi koszty takich startów. PZJ nie ma środków, aby finansować takie wyjazdy. Wierzę, że uda nam się zbudować odpowiedni budżet i młodzi rybniczanie będą mieli okazję budować swoją karierę, tak jak należy. Do Mistrzostw Europy Juniorów Młodszych szansę kwalifikacji mają Julka Kowalczyk i Zuzanna Komarek. Nie zamykam szans kwalifikacji również chłopcom, szczególnie Danielowi Kejzie i Pawłowi Borowskiemu. Na Mistrzostwach Europy Juniorów w Bukareszcie powinni walczyć Adrian Wala, Piotr Kuczera i Ania Borow-

Mamy sporo zawodników, którzy mogą zakwalifikować się na mistrzostwa Europy juniorów. Trójka z nich ma realne szanse na medal.

ska. Jeżeli tam zaprezentują się dobrze, to stoi przed nimi otworem wyjazd na mistrzostwa świata do Miami w USA. We Wrocławiu odbędą się również Mistrzostwa Europy Młodzieży, czyli dla zawodników, którzy kończą wiek juniora i zaczynają walczyć wśród seniorów. Dla Kuczery i Wali byłoby dużym sukcesem, gdyby wywalczyli kwalifikację do tej imprezy.

Judo to sport, który jest bardzo wymagający, absorbujący. Jak wasi zawodnicy godzą treningi, obozy z zajęciami w szkole?

Jeżeli ktoś myśli, że będzie odnosił sukcesy w judo tylko dzięki sile mięśni, to się myli. Judocy podczas walki cały czas muszą myśleć, przewidywać. Szkolenie zawodników jest więc trudne. Muszą oni być bardzo inteligentni, sprytni, a jednocześnie dobrze przygotowani fizycznie, motorycznie, szybkościowo. Agata Perenc jako uczennica ILO była stypendystką ministra edukacji. Teraz studiuje na akademii medycznej. Ania Borowska, Julka Kowalczyk, Paweł Borowski to uczniowie, którzy przynoszą świadectwa z czerwonym paskiem. Ania już studiuje. Nie chcę wymienić kolejnych, bo nie chcę kogoś pominąć. Chcę tylko zaznaczyć, że nie ma problemu z łączeniem treningów ze szkołą. Ważne jest dla nas również to, że dyrekcje szkół, do których chodzą nasi zawodnicy, rozumieją sytuację i współpracuje się z nimi bardzo dobrze.

Gdyby zadzwonił do pana jakiś rodzic i zapytał dlaczego ma zapisać dziecko do Polonii? Co pan by odpowiedział?

Że jesteśmy najlepsi. Że jesteśmy przekonani, iż judo jest tą dyscypliną, która najwszechstronniej rozwija młodego człowieka. Powiedziałbym również, że judo to nie tylko dyscyplina sportowa, ale również pewna filozofia, sposób na życie. Dlatego warto do nas przyjść. ■



Sportowe ABCadło, czyli

A – jak Alfabet Sportowy

Forma artykułu o bardzo dowolnej formie. Wszelkie podobieństwa do prawdy dość przypadkowe. Rzetelność celowo mocno naciągana. Obiektywność w zapomnieniu.

B – jak Basket ROW Rybnik

Po rozpadzie koszykarskiego klubu KK ROW powstał nowy – Basket ROW. Wykupił „dziką kartę” i rywalizuje w Basket Lidze Kobiet. Twarzą nowego podmiotu jest Kazimierz Mikołajec. To jego determinacja doprowadziła do tego, że Rybnik ma przedstawiciela w najwyższej klasie rozgrywkowej. Miejmy nadzieję, że uda zbudować się struktury, które na lata zapewnią w naszym mieście koszykówkę na najwyższym poziomie.

C – jak czas na amatorów

Rybnik sportem amatorskim stoi. Mamy bardzo silną ama-

torską ligę siatkówki, koszykówki i jedną z największych lig piłkarskich. Co tydzień na boiska wychodzą setki rybniczian, aby w celach rekreacyjnych uprawiać sport. Chyba nikogo nie trzeba przekonywać, że może przynieść to tylko same korzyści.

D – jak dobry pomysł

Cały czas jestem pod wrażeniem szkolenia młodzieży w Volley Rybnik. Wydaje się, że kolejnym dobrym pomysłem było staranie się, skuteczne, o przystąpienie do SOS. To ogólnopolski projekt szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo w piłce siatkowej w szkolnych ośrodkach sportowych, działających ze wsparciem jednostek samorządu terytorialnego. Lech Kowalski doprowadził, że ten program będzie realizowany w G2. Miejmy nadzieję, że zostanie wsparty przez miasto nową halą.

E – jak Energetyk ROW Rybnik

Po wielu latach piłkarze z Rybnika awansowali na za-

plecze ekstraklasy. To duży sukces. W I lidze zawodnicy grający na stadionie przy ul. Gliwickiej radzą sobie przyzwoicie. Gdyby nie kilka „dziwnych” decyzji sędziów, sytuacja drużyny mogła wyglądać lepiej niż obecnie. A tak na wiosnę przyjdzie rybniczanom walczyć o utrzymanie w I lidze. Wierzę, że będzie to walka skuteczna. Bo ta drużyna na to zasługuje.

F – jak fanatycy

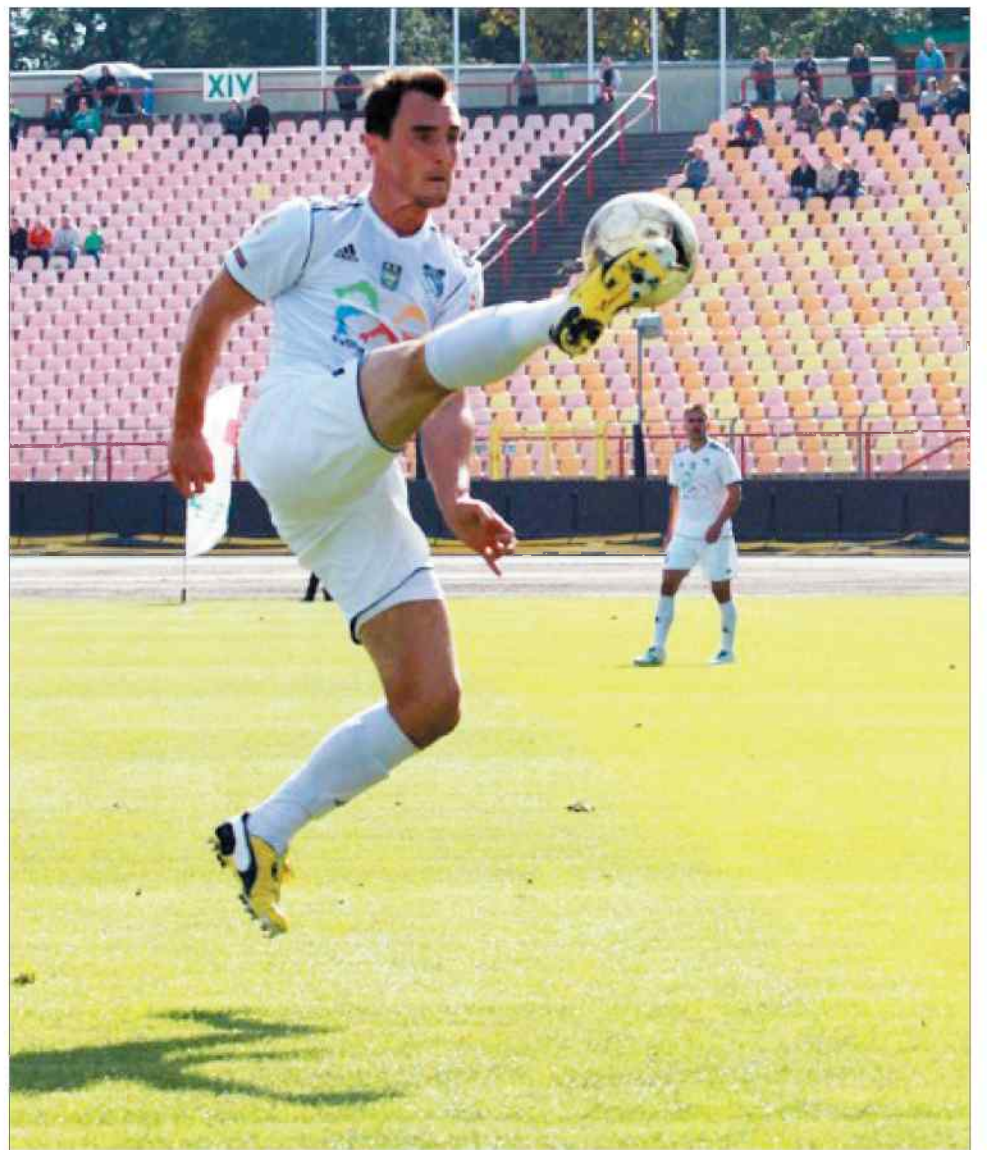
Kibic, kibol, ultras. Nie do końca rozróżniam te nazwy. A ponoć różnice są spore. Dla mnie istotne jest, aby na stadionie w Rybniku, na hali w Boguszowicach pojawiali się fanatycy sportu, ale w dobrym tego słowa znaczeniu. Każde wydarzenie sportowe nabiera „rumieńców” dopiero wtedy, kiedy słychać głośny doping kibiców. Mam nadzieję, że wszyscy rybniczcy sportowcy będą mogli na niego liczyć w 2014 roku. Nie zależnie od koloru skóry.

G – jak golf

Ta piękna dyscyplina sportu zaczyna rozwijać się i w naszym mieście. Rybniki Klub Golfowy od marca ma ruszyć ze szkoleniem graczy na driving rangu przy ul. Obwiedniej Północnej. Powstał też nowy klub. 4Golfers, założony przez Tomasza Kieczkę i Bartosza Demczuka z Kabaretu Młodych Panów ma ambitne plany, aby propagować ten sport wśród rybniczian. Wierzę, że to się uda. Sam czasem macham kijem i spaceruję po pięknych polach golfowych i z czystym sumieniem mogę polecić golf. Również jako formę rekreacji.

H – jak hokej

W Rybniku otwarto miejskie lodowisko. Podczas otwarcia na taflę zaprezentowali się hokeiści z Jastrzębia, prowadzący przypomnieli zaś, że pierwszy sparing w historii jastrzębskiego klubu to po jedynek z drużyną z Rybnika. Mało kto wie, że kiedyś w naszym mieście była drużyna hokejowa – Silesia. Dziś na jej reaktywację szanse są mizerne, ale dobrze, że przynajmniej jest gdzie rekreacyjnie pojeździć na łyżwach.



Daniel Feruga był wyróżniającym się zawodnikiem Energetyka ROW na boiskach I ligi

I – jak Igrzyska Olimpijskie

Rybnik po wielu latach oczekiwał się kolejnego olimpijczyka. W Londynie Rybnik reprezentował siatkarz plażowy – Mariusz Prudel. Nie wiele zabrakło, aby dostał się do strefy medalowej. Czy obecnie w Rybniku są nadzieje olimpijskie, które mogą pójść w ślady Mariusza? Na pewno tak. Miasto musi jednak trochę zmienić swoje podejście do finansowania sportu. Warto czasem odejść od sztafpowych założeń i wspierać indywidualności. To na pewno się zwróci.

J – jak Janusz Taranczewski

Trener szermierki, wicedyrektor rybnickiego MOSiR i wiceprezes Integracyjnego Klubu Sportowego Bushido od lat prowadzi zajęcia z niepełnosprawnymi. Pokazuje im, że sport, szermierka może być nie tylko dobrą rehabilitacją ale i sposobem na życie. Brawo panie Januszu.

K – jak Krzysztof Mrozek

Nowy prezes żużlowego klubu w Rybniku co obiecał to zrobił. Wprowadził rybnicki zespół do I ligi. Odbudowuje również szkolenie młodych żużlowców. Nadchodzący rok na pewno będzie trudniejszy. Prezes Mrozek zapowiedział bowiem, że chce, aby drużyna ŻKS ROW w 2014 roku walczyła o awans do ekstraklasy. Będziemy kibicować.

L – jak legenda

KS ROW Rybnik w 2014 roku będzie obchodził 50-lecie założenia. To klub legenda w Polsce. W latach 70-tych był jednym z najlepszych wielosekcyjnych klubów w całym kraju. Bywały lata, że 6 sekcji z 13, które stanowiły cały klub, rywalizowało w najwyższych klasach rozgrywkowych. Pamiętać też należy, że oprócz żużlowców i piłkarzy Rybnik rozsławiali m.in. tenisiści stołowi, sztan-

giści, szachiści czy narciarze. Te czasy już nie wrócą. Przy najmniej nie w takiej formie. Mam jednak nadzieję, że uda się w tym jubileuszowym roku zorganizować jakieś spotkanie, podczas którego będzie okazja przypomnieć wszystkie sukcesy KS ROW Rybnik – klubu legendy.

M – jak MKKS Rybnik

Kilka lat temu rybnicka męska koszykówka była w I lidze. Potem niestety, oprócz szkolenia młodzieży, MKKS niczym szczególnym się nie wyróżniał. W ubiegłym sezonie drużynę prowadził Mirosław Orczyk, ale nie przełożyło się to na nic dobrego. Dlatego władze klubu postanowili postawić na Łukasza Szymika, który ma zbudować drużynę zdolną do walki o co najmniej II ligę. Nie nastąpi to jeszcze w obecnych rozgrywkach, chociaż już widać postęp w grze MKKS. Miejmy nadzieję, że sezon 2014/15 będzie tym, w którym te plany zaczną być realizowane.



Rybniczcy siatkarze zdradzają coraz większe ambicje

Wspomnienie 2013 roku

N – jak nowatorstwo

Klub Olimpijczyka „Sokolnia” ma nowego prezesa. Gdy przeczytałem pierwsze wywiady z Aleksandrem Laryszem, pomyślałem: idzie nowe. Pomyśły nowe go prezesa są nowatorskie. Kalendarze ze znanymi sportowcami, pomoc klubom w sprawach organizacyjnych, integracja całego sportowego środowiska. Nic tylko życzyć powodzenia.

O – jak optymizm

O zaprzeczy trochę temu co napisałem pod literką Z. Ale jedna jaskółka wiosny przecież nie czyni. Dlatego chciałbym podzielić się optymizmem, jakie wlewa w moje serce widok młodych piłkarzy, którzy w sobotnie dni rozgrywają swoje mecze w ligach młodzików, trampkarzy młodszych czy juniorów. Tam widać prawdziwą rywalizację. Bez żadnych spekulacji i pragmatycznych oczekiwań. Oby ten trend zaraził również „dorosły” sport.

P – jak Polonia Rybnik

To był rekordowy rok pod względem liczby medali wywalczonych przez judoków z Rybnika. A zanoszą się na to, że ten nadchodzący może być jeszcze lepszy. Działacze, trenerzy z Polonii cały czas czekają na sukcesy międzynarodowe. Obecnie jest w klubie kilku zawodników, którzy o takowe mogą się pokusić. Okazji w tym roku będzie kilka. Główne to mistrzostwa Europy juniorów i juniorów młodszych.

R – jak RMKS

Wydaje się, że czasy kubów wielosekcyjnych przeszły do lamusa. Rybniki Młodzieżowy Klub Sportowy działa więc trochę wbrew czasom. Ale najważniejsze jest, że skutecznie. Szermierze, bokserzy czy lekkoatleci z Rybnika nie dają o sobie zapominać. Anna Mroszczyk coraz częściej sięga po laury w kategoriach jeszcze młodzieżowych, ale wg. jej trenerów ma ogromny potencjał, aby zdobywać medale na planszach szermierycznych

przez wiele lat. Podobnie jest wśród bokserów, tam też są perełki o czym zapewnia Anatol Jakimczuk.

S – jak Strzałka Artur

Miotacz Silesii Rybnik – Artur Strzałka podpisał 7-letni kontrakt z organizacją New York Yankees. To pierwszy zawodnik urodzony i wyszkolony w Polsce, który został zauważony przez klub MLB (Major League Baseball). – Baseball to jest całe moje życie i znając mój charakter, nawet w chwilach słabości nie poddam się. Dam z siebie wszystko, aby dostać się do pierwszego składu NYY – mówił po podpisaniu kontraktu rybniczanie.

T – jak trener

Nie wiem czy to najtrudniejszy zawód świata, ale na pewno jeden z trudniejszych. Nie dość, że trzeba umieć radzić sobie z presją to w Rybniku, trzeba również mieć dużą odporność na zawirowania organizacyjne. Mam nadzieję, że nowy trener rybnickich

piłkarzy Marek Wleciałowski, będzie mógł w spokoju przygotowywać drużynę do wiosennych spotkań, a potem skutecznie powalczy o utrzymanie Energetyka ROW w I lidze.

U – jak utopia

W latach 70-tych czy 80-tych o sile drużyn z Rybnika stanowili jej wychowankowie. Dziś próba odtworzenia tego modelu wydaje się mocno utopijna. Pokazują to składy chociażby drużyn koszykarek czy żużlowców. Kibice muszą zrozumieć, że jeżeli chcą oglądać sukcesy swoich drużyn, muszą zaakceptować, że będą je reprezentować armie zaciężne. Inna sprawa czy takie ekipy powinny być finansowane przez Miasto z budżetu przeznaczonego na sport. Być może te pieniądze powinny być przekazywane tylko na szkolenie młodzieży, a wsparcie zawodowych drużyn powinno pochodzić z innego źródła?

W – jak Wieczorek Ryszard

Przyszedł do Rybnika, kiedy piłkarska drużyna ROW walczyła o utrzymanie w II lidze. Ostatecznie utrzymał ekipę z Rybnika w tej klasie rozgrywkowej. Rok później wywalczył już awans do I ligi. Tutaj wiodło mu się różnie. Miał jednak pełne poparcie kibiców i piłkarzy. A to nie zdarza się często. Pod koniec roku 2013 zmienił pracodawcę. W 2014 będzie walczył z Górnikiem Zabrze o tytuł mistrza Polski. Sympatycy piłki nożnej z Rybnika nie zapomną mu jednak tego co zrobił dla ich ukochanego klubu.

V – jak Volley Rybnik

Po kilku latach gry na II-ligowych parkietach, rybnicki klub „dorósł” do tego, aby postawić sobie ambitniejsze cele. Jak na razie sezon 2013/14 pokazuje, że jest realna szansa na stworzenie w Rybniku drużyny, która skutecznie będzie się bić o I ligę. Czy uda się go wywalczyć w 2014 roku? Nie wiem, i chyba nie to jest najważniejsze. Ważne, aby nowy-stary tre-



Anna Kuncewicz walczy z ekipą Basket ROW Rybnik w ekstraklasie

ner Wojciech Kasperski co rok miał możliwość zbudowania drużyny, w której będą się ogrywać rybniczanie, ale która będzie też miała potencjał włączenia się do walki o ważne cele.

Y – jak Yeti

Ponoć istnieje ale mało kto je widział. Podobnie jak duży, bogaty rybnicki klub z wielkimi aspiracjami. Oby za rok, to porównanie nie było już prawdziwe!

Z – jak znak czasów

Do naszej sekcji przychodzi coraz mniej dzieci. Takie głosy da się słyszeć zewsząd. Jest też wytłumaczenie tej sytuacji: dzieci, młodzież ma dzisiaj wiele alternatyw jeżeli chodzi o spędzanie wolnego czasu. I trudno się z tym nie zgodzić. Trudno też mieć pretensje do dzieci, że wolą rywalizować w quake siedząc w fotelu niż z rówieśnikami biegając po parkiecie, co musiałoby być poprzedzone ciężkim treningiem. Ale można mieć już pretensje do rodziców. Zaprowadzenie dziecka do sekcji sportowej, nie powoduje, że zostanie ono

zawodowym sportowcem. Ale na pewno będzie zdrowsze i będzie mieć „charakter”. Bo tego uczy właśnie sport. Pokory, systematyczności i wytrwałości. Rzeczy bardzo deficytowych w obecnych czasach, a bardzo cennych. Warto więc może zastanowić się, czy nie skorzystać z oferty jakiegoś klubu i nie posłać tam swojej pociechy.

Ż – jak żagle

To był kolejny udany rok rybnickich żagli. Klub prowadzony przez Jacka Błaszczyka zaczyna specjalizować się w klasie Laser. I to bardzo skutecznie. Jako jeden z niewielu klubów śródlądowych, liczy się w walce o najwyższe trofea. Julka Stefaniak, Agnieszka Dubiel, Agata Mrugalska, Cyprian Błaszczyk – to przyszłość tego klubu. Warto dodać, że Agnieszka Dubiel zdobyła Puchar Polski za co była nominowana w kategorii zawodnik roku w Polsce. Podobne wyróżnienie otrzymał Jacek Błaszczyk, który walczył o tytuł trenera roku. Gratulujemy i mamy nadzieję, że nowy właściciel terenów gdzie mieści się sekcja TS Kuźnia Rybnik sprawi, że klub będzie się jeszcze dynamiczniej rozwijał.

Wspominał: Marek Pietras



Żużlowcy powrócili do I ligi

■ **KOSZYKÓWKA** – Basket Liga Kobiet

Basket ROW przegrał w Toruniu po dogrywce

Rybnickie koszykarki rozegrały kolejny ligowy mecz. Tym razem podopieczne Kazimierza Mikołajca pojechały do Torunia. Aby realnie myśleć jeszcze o awansie do czołowej szóstki, Basket ROW musiał to spotkanie wygrać. I niewiele zabrakło, aby tak się stało. Mimo, że rybniczanki pojechały na mecz bez Markel Walker, która nie zdążyła wrócić po świątecznej przerwie oraz kontuzjowanej Agnieszki Kułagi.

Przez większą część meczu to Basket ROW prowadził. W pewnym momencie różnicą nawet 12 punktów, czyli większą niż przegrał pierwsze spotkanie z toruniankami na własnym parkiecie. Niestety, w końcówce trzeciej kwarty miejscowe koszykarki zdobyły kilka punktów z rzędu i zredukowały przewagę Basket tylko do sześciu oczek. W ostatniej kwarcie torunianki doprowadziły do remisu, wykorzystując fakt, że parkiet opuściła kontuzjowana Agata Gajda. Potem prowadzenie zmieniało się kilka razy. Na dwadzieścia sekund przed końcową syreną Toruń prowadził 67:66. Piłkę miały jednak w posiadaniu rybniczanki. Chwilę później na linii rzutów wolnych stanęła Stelmach. Trafiła tylko raz i do wyłonienia zwycięzcy potrzebna była dogrywka. Tą zdecydowanie wygrały miejscowe.

PO MECZU POWIEDZIELI:

KAZIMIERZ MIKOŁAJEC,
trener Basket ROW

Prawdę mówiąc powinniśmy ten mecz wygrać w zasadniczym czasie. Tak wyrównane spotkania rozgrywają się na poziomie pojedynczych akcji. Nie potrafiliśmy wykorzystać swojej szansy i dlatego mecz przegraliśmy. W dogrywce koszykarki z Torunia byłyby lepsze i zasłużyły wygrać. Z drugiej strony musimy podziękować dziewczynom za charakter, za walkę. Za to co pokazały na parkiecie. Myślę, że jest to cenne i tego nikt im nie odbierze.

JOANNA KĘDZIA,
zawodniczka Basket ROW

Ta porażka bardzo boli, ponieważ ograniczyła do minimum nasze szanse na awans do czołowej szóstki. Dzisiaj zagraliśmy bardzo dobrze w pierwszej połowie, w pewnym momencie miałyśmy już 12 pkt przewagi. Jednak bardzo dobra gra w obronie torunianek, duży nacisk z ich strony spowodował, że miałyśmy dużą ilość strat i to nie pozwoliło nam wygrać tego spotkania.

Ta porażka sprawia, że Basket ROW prawdopodobnie znajdzie się poza czołową szóstką ligi i będzie bił się o utrzymanie w lidze. Następny mecz Basket ROW rozegra już w środę, 8 stycznia. Wtedy to na własnej hali podejmie ekipę z Bydgoszczy. Początek spotkania o godz. 18.00. Trzy dni później rybniczanki pojadą na mecz do Gdyni.

Marek Pietras



Rebecca Harris (30) była najsukuteczniejszą zawodniczką Basket ROW w potyczce z Toruniem

Energa Toruń – Basket ROW Rybnik 79:69
(16:19, 17:20, 21:21, 13:7, 12:2)

Basket ROW: Rebecca Harris 15, Agata Gajda 14, Jelena Velinovic 13, Aldona Morawiec 13, Justyna Zielonka 5, Anna Kunciewicz 4, Martyna Stelmach 3, Joanna Kędzia 2.

Energa: Matea Vrdoljak 19, Joanna Walich 17, Weronika Idczak 13, Lorin Dixon 12, Patrycja Gulak-Lipka 10, Róża Ratajczak 7, Sybil Dosty 1, Marta Wieceżyńska 0, Julia Kućko 0.

1. Wisła Can-Pack Kraków	16	32	1295-865
2. CCC Polkowice	16	29	1087-819
3. Energa Toruń	16	27	1155-1067
4. Artego Bydgoszcz	16	26	1158-1025
5. King Wilki Morskie Szczecin	16	24	1023-1031
6. KSSSE AZS PWSZ Gorzów Wlkp.	16	24	1168-1193
7. Basket ROW Rybnik	16	23	1023-1080
8. Riviera Gdynia	16	20	951-1098
9. Widzew Łódź	16	18	940-1176
10. MKS MOS Konin	16	17	793-1239

■ **SIATKÓWKA** – II liga

Znakomity mecz Volleya Rybnik

Bardzo dobrze w końcówce roku 2013 prezentowali się siatkarze Volleya Rybnik. Wygrywali mecz za meczem 3:0. Wszyscy mówili jednak, że tak naprawdę test dojrzałości drużyny Kasperskiego będzie musiała zdać na początku 2014 r. w potyczce z

Wartą Zawiercie, która głośno mówi o swoich aspiracjach walki o I ligę. Test ten rybniczanie zdali celująco, ogrywając swoich rywali 3:0. Volley wygrał ten mecz, ponieważ przewyższał swoich rywali cechami wolicjonalnymi. To rybniczanie

bardziej chcieli wygrać to spotkanie, walczyli o każdą piłkę i to przyniosło spodziewany efekt.

Trzy sety, które rozegrały obie ekipy w rybnickim „ekonomiku” były do siebie dość podobne. Najpierw trwała wyrównana walka punkt za punkt, potem rybniczanie odskakiwali swoim rywalom na kilka punktów, ci często doprowadzali do wyniku stykowego, ale nie byli w stanie przejąć inicjatywy.

Za tydzień Volley zagra ostatni mecz fazy zasadniczej z akademikami z Opola, czyli z trzecią ekipą II-ligowej tabeli. Emocji na pewno więc nie zabraknie. Początek spotkania w „ekonomiku” o godz. 18.00. Warto jeszcze

TS Volley Rybnik – Warta Zawiercie 3:0 (25:23, 25:20, 25:22)

Volley: Lipiec, Noga, Terlecki, Stajer, Taterka, Podleśny, Borecki, Barciak, Warda, Konsek, Łata, Niestrój, Brzezina.

Kolejka 16: TKKF Czarni Katowice – AZS Rafako Racibórz 3: (25:18, 25:22, 27:25), AT Jastrzębski Węgiel II – Juvenia Glucholazy 1:3 (25:23, 28:30, 22:25, 19:25). Winner Czechowice-Dziedzice – UKS Strzelce Opolskie 3:0 (25:17, 25:21, 25:22)

1. TS Volley Rybnik	15	39	42:11
2. Aluron Warta Zawiercie	14	35	36:12
3. AZS Politechnika Opolska Cementownia Odra Opole	14	32	36:17
4. TKKF Czarni Katowice	14	28	30:17
5. UKS Strzelce Opolskie	15	18	21:31
6. MTS Winner Czechowice-Dziedzice	14	16	21:30
7. Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel II	14	9	16:35
8. KS AZS Rafako Racibórz	14	8	13:37
9. Juvenia Wakmet Glucholazy	14	7	13:38

■ **KOSZYKÓWKA** – III liga

MKKS postawił się liderowi

MKKS Rybnik - KS Polonia Bytom 58:78
(15:14, 18:18, 13:27, 12:19)

MKKS Rybnik: Adam Białdyga 28, Paweł Czech 13, Artur Grocki 6, Rafał Chrobok 6, Rafał Grzybek 3, Maciej Krakowczyk 2, Mateusz Mucha 0, Benjamin Jurgaś 0, Jacek Sikora 0, Tomasz Tomanek, Edmund Tomko 0.

Koszykarze z Rybnika, po serii czterech zwycięstw, zmierzili się na swoim parkiecie z Polonią Bytom, liderem trzecioligowych zmagani, drużyną która do tej pory nie zaznała jeszcze goryczy porażki. Faworyta tej potyczki nie było więc trudno wskazać. Mimo to rybniczanie zapowiadali, że

PO MECZU POWIEDZIAŁ:

WOJCIECH KASPERSKI,
trener Volleya Rybnik

Nie będę ukrywał, że bardzo obawialiśmy się tego meczu. Po pierwsze dlatego, że przegraliśmy w Zawierciu, a po drugie Warta to zespół, który nie kryje aspiracji awansu do I ligi. Cieszę się z tego, że chłopcy bardzo ambitnie podeszli do tego meczu. Byli skoncentrowani od początku do końca. Uważam, że te kilkanaście meczów, które rozegraliśmy od czasu porażki w Zawierciu, dało zgranie tej drużynie, którego wcześniej brakowało. Mam nadzieję, że takie mecze jak dziś będziemy częściej oglądać. Może już za tydzień, bo wtedy zagramy z Opolem i będzie to równie wymagający rywal jak Zawiercie. My będziemy chcieli podtrzymać jednak dobrą passę i wygrać.

odnotować, że mecz rybniczany z Zawierciem oglądał komplet widzów.

Marek Pietras

tanio skóry nie sprzedadzą i słowa dotrzymali. Mecz rozpoczął się od dość niespodziewanego prowadzenia rybniczany 9:4. Duża w tym zasługa duetu Białdyga – Czech. Po inauguracyjnej kwarcie było 15:14 na korzyść miejscowych. Jako że druga kwarta zakończyła się remisem, obie ekipy

■ **SPORT AMATORSKI** – Koszykówka

Liga i rzuty za trzy

Kolejną ligową kolejkę mają za sobą koszykarze amatorzy. Przy okazji 13. serii gier zorganizowany został również noworoczny konkurs rzutów za 3 pkt, w którym wystartowało 16 zawodników ze wszystkich drużyn. Do finałowej czwórki zakwalifikowali się: Mateusz Walento i Sebastien Binias – obaj reprezentowali ekipę Na Rondzie oraz Paweł Rainhold z Adamem Renere, który do

finału awansował z dogrywki (obaj Remaag Markus). Finał toczył się systemem rzutów z trzech pozycji – po trzy piłki. Na każdej pozycji kolorowa piłka liczona była podwójnie, tak że maksymalnie w jednej serii można było uzyskać 12 pkt.

Wyniki końcowe finału: 1. miejsce Renier 19 pkt, 2. miejsce Binias 17 pkt, 3. miejsce Walento 16 pkt, 4. miejsce Rainhold 14 pkt. **(pm)**

KOLEJKA 13.

- Wciąż Bezimienni Monter - Mojito Rybnik 60:86 (15:26, 9:21, 14:21, 22:18)
Bazimienni: Motyka 16, Miczajka 14, Kaczmarczyk 12, Żelakiewicz 9, Badeński 4, Blic 3, Łodziński 2, Androsz 0.
Mojito: Zieliński 25, P. Muras 18, Szymura 13, Kupczak 13, J. Muras 12, Fojcik 5.
- Remaag Markus Reinhold Rybnik - Na Rondzie Team Żory 106:66 (26:26, 33:12, 25:14, 22:14)
Remaag: Bednarek 31, Renier 17, Kras 16, Napierała 14, Gołysz 11, Janiszewski 11, Rainhold 6.
Na Rondzie: Gołdyka 14, Sajdyk 14, Gliński 11, Binias 10, Walento 8, Torebko 7, Kowalski 2, Pawłaszczuk 0.
- Butimex Basket Rybnik - Gras Invest Rybnik 73:48 (30:12, 10:18, 12:11, 21:7)
Butimex: Grzonka 13, Sobala 12, Kruk 10, Kachel 10, Rakoczy 9, Czkór 8, Sokołowski 7, Janik 4, Mrugalski 0, Małecki 0.
Gras: Prus 19, M. Majewski 13, Piórkowski 9, P. Majewski 4, Kaczmarzski 3, Ziegler 0, Amalio 0, Redliński 0.
- Skok Ziemi Rybnickiej Czerwionka-Leszczyny - Hawajske Koszule Żory 50:107 (14:21, 14:23, 11:32, 11:31)
Skok: Trafka 19, Wójciak 12, Forajter 8, Gliński 7, Kasprzyk 4, Hanak 0, Wodniok 0.
HK Żory: B. Piasecki 33, S. Piasecki 14, Kamiński 13, Master 12, Przeliorz 11, Okrasa 10, Rutkowski 9, Koss 2, Kopacz 2.

1. Hawajske Koszule Żory	13	25
2. Remaag Markus Reinhold Rybnik	13	22
3. Mojito Rybnik	13	22
4. Na Rondzie Team Żory	13	21
5. Butimex Basket Rybnik	13	20
6. Skok Ziemi Rybnickiej Czerwionka-Leszczyny	13	17
7. Gras Invest Rybnik	13	15
8. Wciąż Bezimienni Monter	13	13

■ **ŻEGLARSTWO** – TS Kuźnia Rybnik

Żeglarze wyróżnieni



Najbardziej perspektywiczni rybnicki żeglarze ze swoim trenerem podczas gali w Warszawie

Jak co roku, po sezonie, żeglarze spotkali się w Warszawie na uroczystej gali, podczas której wyróżnienia otrzymali najlepsi z nich. Do udziału w tej imprezie zaproszenie otrzymali również zawodnicy i trenerzy TS Kuźnia Rybnik. Do stolicy pojechali Julka Stefaniak, Agnieszka Dubiel, Agata Mrugalska, Cyprian Błaszczuk i trener Jacek Błaszczuk. – Na gali m.in. nagradzano zawodników, którzy byli najlepszymi w pucharze

Polski klasy Laser. Drugi raz z rzędu ten puchar trafił do Agnieszki Dubiel. Nie dziwi więc, że nasza zawodniczka była nominowana w kategorii zawodnik roku. To duże wyróżnienie. Przypomnę jeszcze, że trzecie miejsce w pucharze Polski wywalczył Cyprian Błaszczuk – powiedział Jacek Błaszczuk, opiekun rybnickich żeglarzy, który sam był nominowany w kategorii: trener roku w klasie Laser. **(pm)**